

LWIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

W NUMERZE:

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 2
(194)

Luty 2007

60 stron

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)



fol. Piotr P. Ruszkowski

Wielkopolanin 1972

Czesław Krajewski przed 35 laty ratował ofiary wybuchu dekstryny. O samej tragedii piszemy też na następnej stronie. . . . s.21

Jesteśmy otwarci na obywateli

W pierwszej rozmowie burmistrz D. Szmyt ujawnia styl rządów w Luboniu. Czytaj też „Radycznie i odważnie” M. Walnego. . . . s.14



fol. Hanna Siatka

Jednym z ważnych wydarzeń w styczniu była wichura o nazwie Cyryl oraz jej skutki. Czy okazała się tak dokuczliwa, jak przedstawiały to media?

W Luboniu zerwała ok. 200 m² pokrycia dachowego na największej i najnowocześniejszej inwestycji hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2. Odkryła przy okazji technologię wykonania z pozoru masywnego dachu.



Gospodarka spółdzielczym mieniem

W „Spójni” przy ul. Armii Poznań żyje się w coraz gorszych warunkach. . . . s.17

fol. Piotr P. Ruszkowski

Mandat R. Olszewskiego na włosku

Przez zawirowanie wokół oświadczenia majątkowego przewodniczący RML może przestać być radnym. . . . s.12



fol. Piotr P. Ruszkowski



fol. Paweł Janowski

Walki powstańcze w Żabikowie
Nowatorski happening z grudnia 1918 r. na pl. E. Bojanowskiego s.29



Kryminalny bumerang

Szczegóły lubońskiego finału zabójstwa policjanta dokonanego 72 lata temu w Poznaniu s.25

fol. L. Michalik - dach hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2

ISSN 1232-359X

WIĘŚCI UBOŃSKIE

Co zrobił Cyryl w Luboniu?

W czwartek, 18 stycznia wieczorem Luboń znalazł się na trasie huraganu Cyryl z Niemiec

Polecamy:

Temat miesiąca.....	2-3
Dobre, bo... ..	4-5
Co nowego.....	6-7
Sól w oku	8-10
Co? Gdzie? Kiedy?	11
Samorząd.....	11-15
Polityka lokalna	16
Gospodarka.....	17
Ludzkie sprawy.....	17-20
Ludzie	20-24
Historia.....	25-27
Kultura	29-31
Oświata.....	32-37
Sport	38-39
Policja/Straż	40
Baw się z nami	41
Ogłoszenia	42-43
Informator luboński	44
Ogłoszenia reklamowe	44-60

Poznań i okolice odczuły skutki wichury jako pierwsze w Polsce. Siła wiatru dochodziła do 130 km/godz. Wszystkie rejony Lubonia dotknięte zostały brakiem prądu. Usterki naprawia-

no jeszcze przez najbliższe dni. 19 stycznia na ulicach leżały gałęzie i powalone drzewa, m.in. dwa na cmentarzu w Żabikowie. To właśnie do uszkodzonych drzew najczęściej wzywana była Ochot-



Z dołu nowoczesny, stylizowany na fałę dach hali wygląda imponująco. W rzeczywistości okazało się, że kształt dachu uzyskano przy pomocy płyty wiórowej pokrytej papą, a z widocznej z dołu, zewnętrznej strony – blachą. Bezpośrednio pod papą – dla ocieplenia – ułożono styropian fot. Leszek Michalik



Widziany z dołu dach sprawia wrażenie masywnego, nie do poderwania przez wiatr. Poniżej – poszarpana folia – to miejsce, gdzie w ub. roku miały być okna. Biuro Majątku Komunalnego dokonało odbioru technicznego stanu surowego hali w grudniu ub. roku fot. Hanna Siatka



Zniszczona przez wiatr metalowa konstrukcja pomiędzy budynkiem Pajo Centrum a marketem budowlanym uszkodziła 4 samochody stojące na parkingu. Informację tę podała też lokalna telewizja fot. Hanna Siatka



Skutki wichury – ul. Strumykowa i tereny przy ścieżce rowerowej nad Wartą fot. Piotr P. Ruszkowski



Akcja lubońskiej OSP na ul. Poniatowskiego, 19 stycznia – usuwanie opartego o trakcję elektryczną świerku fot. Hanna Siatka

cd. obok

WIĘŚCI UBOŃSKIE

Interwencje
prasowe
Dzwoń!!!

☎ 0-609 616 290

☎ 0-609 616 277

STUDIO_{sc} KONTRAST

poligrafia – reklama
od projektu do realizacji

62-031 Luboń
ul. Westerplatte 12
tel./fax 061 8 130 399
tel. kom. 503 139 846
e-mail: kontrast@abrys.pl

FOTO BŁYSK

STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

WYWOŁYWANIE FILMÓW

ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE
w formatach do 60x90

CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII
reprodukcje, retusz, montaż

AKCESORIA FOTOGRAFICZNE

REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE

Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
So. 10.00 - 14.00

Poznań - Dębiec
ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 061 8350 394 e-mail fotoblysk@merix.com.pl

Zdjęcia również przez Internet!
Wysyłasz - Odbierasz!
fotoblysk@merix.com.pl



Anomalia

Od ponad 100 lat, odkąd notuje się warunki atmosferyczne, takich wysokich temperatur w styczniu nigdy nie

było. Przyroda oszalała. Na zdjęciach pokazujemy kilka przykładów kwitnących w styczniu w lubońskim ogrodzie roślin. (N)



Leszczyna fot. Piotr P. Ruskowski



Tuja fot. Piotr P. Ruskowski



Mahonia - fot. Piotr P. Ruskowski



Kwiatek o nieznanym nam nazwie fot. iotr P. Ruskowski

Zerwane wraz z ociepleniem fragmenty pokrycia silosu na krochmal z lat 70. w byłych Zakładach Ziemniaczanych. Obiekt zostanie rozebrany w najbliższym czasie. fot. Piotr P. Ruskowski



Wichura zerwała też fragmenty dachu zabytkowej wycierkowni Zakładów Ziemniaczanych fot. Piotr P. Ruskowski



POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH KOMUNIKACYJNYCH **CENTRUM ODSZKODWAŃ VOTUM SA**

JEŻELI ZOSTAŁEŚ POSZKODOWANY W WYPADKU SAMOCHODOWYM

- jako kierowca, pasażer, pieszy, rowerzysta
- straciłeś bliską osobę

POTRZEBUJESZ POMOCY czyli:

- oceny zdarzenia i rozmiaru odszkodowania
- weryfikacja do 10 lat wstecz

Beata Sydor tel. 503-056-009

CONDOR POLSKA Sp. z o.o. **Dowóz do klienta**

Luboń, ul. Dworcowa 15
www.condor-polska.pl
tel. 0-618 994 932, 0-618 130 063

HURTOWNIA STALI **SKUP ZŁOMU**

- kształtowniki, profile, **WĘGIEL** - stalowego i metali
- pręty, blacha, rury - gruby orzech kolorowych i miął

Czynne pn.-pt. 8-16, sob. 8-14

CHATA POLSKA KASANDRA

Luboń
ul. 11 Listopada 51
tel. 0-618 104 102

Poniedziałek - Sobota 6.00-22.00
Niedziela 10.00-20.00

Serdecznie zapraszamy na zakupy!

OFERUJEMY:

- większy asortyment ogólnospożywczy z gwarancją jakości
- chemię i drobny sprzęt gospodarstwa domowego
- rozszerzony dział monopolowy
- stoisko mięsa-wędliny pod patronatem firmy SOKOŁÓW
- wyroby cukiernicze z SANTOSU
- świeże warzywa i owoce

WIELE PROMOCJI!!

education

ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY

Centrum Edukacyjne C@nva

- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych - 1 rok
- Studium Policealne - 2 lata (różne specjalizacje: informatyka, ekonomika, rachunkowość, administracja, turystyka, reklama)
- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej, 3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza (3-letnie liceum dzienne tylko w Luboniu)
- Kursy, szkolenia, seminaria

SZKOŁY PRZYJAZNE
DLA BEZROBOTNYCH
NAUKA GRATIS !!!

Oferta edukacyjna:

- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne (w liceum zaocznym pierwszy semestr gratis !!!, w następnych tylko 69 zł miesięcznie)
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- atrakcyjne kierunki w Studium oraz Akademii
- możliwość nauki przez Internet (bez konieczności przyjazdu na zajęcia)

Luboń, ul. Armii Poznań 27
tel. (61) 810-22-78, fax 810-20-46
Poznań, os. Batorego 101 tel. 824-16-51, fax 824-16-71

WWW.CANVA.PL

Szczególnie ciekawe sprawy, zjawiska, sygnały nominowane do tytułu „Dobre, bo...” przez czytelników i nie tylko

Dobre, bo najpiękniejsze

Wśród Miss Polski

Dwudziestodwuletnią Sylwię Artiomową z Lubonia można było podziwiać wśród 23 najpiękniejszych Polek. Gala finału Konkursu Miss Polski odbyła się w Warszawie 21 stycznia. Miss Wielkopolski wystąpiła z numerem „1”.

Czytaj na str. 20 (S)



Lubonianka –
Sylwia Artiomowa

Dobre, bo z pompą

Coroczna feta

Zgodnie z tradycją wprowadzoną przez wcześniejsze władze: Włodzimierza Kaczmarka – burmistrza Lubonia i Zdzisława Szafranie-

go – przewodniczącego Rady Miasta, w sali Zakładów Chemicznych odbyło się 1 lutego spotkanie noworoczne. Władze samorządowe, przedstawiciele Urzędu Miasta, biznesu, organizacji i klubów Lubonia zaprosili burmistrz Dariusz Szmyt i przewodniczący RML Ryszard Olszewski. Tegoroczna impreza cieszyła się wyjątkową frekwencją. (red.)

Toast za pomyślność miasta i jego mieszkańców wzniesiony przez organizatorów fot. Paweł Jankowiak



Rozrywkę dla ducha zagwarantował zespół La Tormenta z Wielkopolski, który zaprezentował się m.in. w hiszpańskich rytmach flamenco fot. Paweł Jankowiak



Dla ciała przygotowano olbrzymi stół ze smakołykami fot. Paweł Jankowiak

Dobre, bo przykładne

Obok nas

Członkowie PO uczcili Dzień Pamięci Ofiar Reżimu Hitlerowskiego

Chwila ciszy. Chwila zadumy. Tylko tyle możemy zrobić dzisiaj, aby uczcić pamięć tych, którzy podczas drugiej wojny światowej byli poddani represjom hitlerowskim.

27 stycznia, w Dniu Pamięci Ofiar Reżimu Hitlerowskiego, członkowie Koła Platformy Obywatelskiej w Luboniu złożyli kwiaty pod pomnikiem „Nigdy Wojny” w byłym obozie karno-sledczym w Żabikowie. Po obejściu terenu obozu, będącego w czasie wojny dla kilkudziesięciu tysięcy ludzi miejscem katorgi, a dla kilkuset miejscem śmierci, cała grupa udała się do pobliskiego Muzeum Martyrologicznego. Tutaj zwiedzano ekspozycję: fotografie, dokumenty, odzież. Dzięki spisanim relacjom byłych więźniów zapoznano się z realiami życia w obozie.



PO-wcy przed pomnikiem „Nigdy Wojny”, od lewej: Katarzyna Grabia, Grzegorz Krystek, Marcin Koszembar, Magdalena Nyćkowiak, Rafał Kotecki, Janusz Dagoń

Byłoby dobrze, gdyby każdy z nas na chwilę przystanął i docenił fakt, że żyje dzisiaj w wolnym kraju.

Magdalena J. Nyćkowiak
przewodnicząca PO Luboń

Dobre, bo wychowawcze

80 rocznica KSM

Wstyczniu minęło 80 lat, od kiedy w parafii Żabikowo utworzono Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (później Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – KSM). Tło historyczne i dzieje tej organizacji formującej młodych Polaków z naciskiem na ich wychowanie religijne, moralne i obywatelskie przedstawiamy w artykule „Formacja młodych”, na str. 26

Awers przedwojennego sztandaru SMP (KSM) fot. Piotr P. Ruszkowski



Dobre, bo złote

Medaliści

Pływacy Zawodów „Gwiazdka 2006” – cd.

Wstycziowym numerze „Więści” pisaliśmy o Aleksandrze Skrzątku, medalistrze Pływackich Zawodów „Gwiazdka 2006”. Jak się okazuje, Olek nie jest jedynym lubońskim „złotym” pływakiem tej imprezy.

W grupie najmłodszych uczestników tych zawodów złotym medalistą został lubonianin **Juliusz Damulis** (5 lat). Dla najmłodszego uczestnika, oprócz trofeów w postaci medalu i statuetki (i oczywiście słodyczy), ufundowano również sanki. Starszy brat Julka – **Bartek** (8 lat) – zdobył na tych zawodach już piąty z kolei medal (tym razem brąz).



Bracia Julek i Bartek Damulis

Instruktorem obu chłopców jest Sławomir Radzicki.

J. Jaworska

Dobre, bo długoletnie

Wierny sługa Kościoła

2 lutego minęło 60 lat służby kościelnej pana Romana Krzyżostaniaka w parafii pw. św. Barbary w Żabikowie

W poniedziałek, 22 stycznia pan Roman skończył 90 lat. Mimo swojego wieku jest obecny w świątyni podczas każdej mszy św., zna wszystkie jej zakamarki i historię. Niezależnie od pogody, odziany jedynie w marynarkę,

wszystkich domów w parafii, by dostarczyć na święta wyprodukowane przez siebie opłatki. Jego sylwetka jest niejako stałym elementem pejzażu żabikowskiego rynku.

W środę, 24 stycznia, o godz. 9.00 odbyła się uroczysta Msza św. z udziałem



Roman Krzyżostaniak podczas mszy jubileuszowej z lewej fot. Stefan Krukowski

niekiedy kilkakrotnie w ciągu dnia podąża z ul. Kołłątaja, gdzie mieszka, na swoim wysłużonym rowerze w kierunku kościoła. Przed Bożym Narodzeniem od lat przybywa do

łemu Jubilata, rzeszy parafian i ministrantów, którzy z uwagi na zimowe ferie mogli licznie stawić się w kościele. „W podziękowaniu za wierną służbę Kościołowi Poznańskiemu” pan Roman otrzymał od arcybiskupa Stanisława Gądeckiego najwyższe odznaczenie – Medal „Optime Merito Archidioecesis Posnaniensis”. Wszyscy wierni mogli je podziwiać w niedzielę 28 stycznia wystawione w nawie bocznej kościoła przy ołtarzu Matki Boskiej.

Sylwetkę pana Romana prezentowaliśmy w „Więściach Lubońskich” w rubryce „Kto jest kim w Luboniu” w grudniu 2001 r.

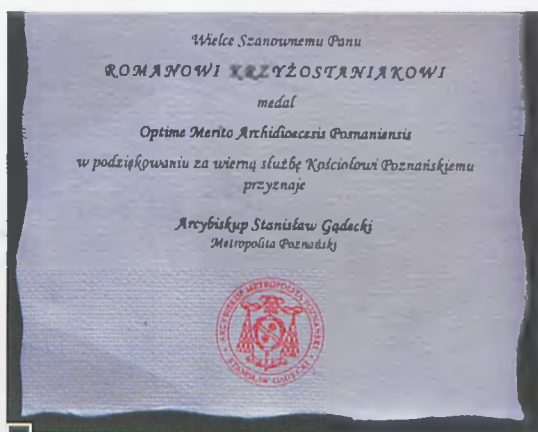
HS



Jubilat odbiera życzenia od parafian fot. Stefan Krukowski



Medal dla Jubilata fot. Stefan Krukowski



Dekret Arcybiskupa o przyznaniu medalu fot. Stefan Krukowski

Dobre, bo nowatorskie

Pod wrażeniem

W niedzielę, 14 stycznia na placu Edmunda Bojanowskiego odbyła się patriotyczna inscenizacja historyczna upamiętniająca 88. rocznicę Powstania Wielkopolskiego przygotowana przez: Grupę Rekonstrukcyjną „Salamandra”, Wielkopolską Grupę Rekonstrukcji Historycznych „Wiarus”, Sekcję Historyczną TMML oraz Wronieckie Stowarzyszenie „Historica”. Zaprezentowano zdobycie przez powstańców pruskiego posterunku oraz pokaz musztry wojskowej. Zaproszeni



Zafascynowana publiczność fot. Hanna Siatka



Atak Powstańców na Urząd Miasta okupowany przez Prusaków fot. Hanna Siatka

goście a także uczniowie z mojej szkoły złożyli kwiaty pod żabikowskim pomnikiem, oddając w ten sposób hołd poległym powstańcom. Obserwatorzy, wśród których dużą grupą stanowili koledzy i koleżanki z mojej szkoły, byli pod wielkim wrażeniem. Taki sposób

przedstawienia historii jest bardzo interesujący i przystępny.

Aleksander Konieczny (SP1)

Czytaj też „Walki Powstańcze w Żabikowie” na str. 29

Dobre, bo wykorzystane

Trafili w zimę

W styczniu cieszyliśmy się zaledwie kilkoma śnieżnymi dniami. Najpiękniejszym z nich była sobota, 27.01. Niektórzy potrafili ją dobrze spożytkować. (R)

Na osiedlu Lubonianka, w niedzielę, 28.01. – krótko przed odwilżą – Ola i Kuba ulepiłi imponującego bałwana



Rajd zimowy zorganizowany przez Stowarzyszenie „Forum Lubońskie”. Podczas postoju w Kątniku rozegrano konkurs wiedzy o Luboniu. Pytania przygotowali Krysia Ruszkowska i Augustyn Moliński – fot. Piotr P. Ruszkowski

Już nie napada

Nowy kościół przy ul. Sobieskiego pokrywany jest dachówką M. W.-P.



Widok od strony ul. Walki Młodych fot. Paweł Jankowiak

Zastępca komendanta

Od 1 lutego oficjalnie powołano na zastępcę Komendanta Policji w nadkomisarza Marka Lewandowskiego. Więcej o nominacjach w lubońskiej Policji czytaj na str. 24. (KF)



Marek Lewandowski w cywilu fot. Katarzyna Frąckowiak

Uzupełnienie

Gmach Gimnazjum nr 2 przy ul. Kołłątaja z inicjatywy dyrekcji ozdobiono portretem Jana Pawła II, który jest patronem placówki. (HS)



Pod godłem i tablicą z nazwą szkoły zawieszono portret patrona fot. Hanna Siatka

Dłuższa i szersza Mokra

Dzięki wykupowi gruntów przez Urząd Miasta ul. Mokra uległa wydłużeniu. Początkowo nowy odcinek był znacznie węższy niż pozostała część drogi, gdyż Miasto nie mogło

uzyskać zgody od jednego z właścicieli na przejęcie reszty ziemi. Teraz wreszcie ul. Mokra jest i dłuższa i szersza, nadal jednak mokra. M. W.-P.



W miejscu, gdzie stoi taksówka, do niedawna nie było przejazdu. Właściciel dopiero niedawno zdecydował się oddać ten teren fot. Magdalena Woźniak-Patej

Po zmianach

Bank PKO BP przy ul. Sikorskiego w jeden ze styczniowych weekendów został przebudowany. Zniknęły wydzielone dwie kasy

i dwa stanowiska obsługi, a powstało 6 punktów obsługi klienta. W każdym z nich można skorzystać z kompleksu usług bankowych. (S)



Transakcje bankowe odbywają się teraz na siedząco fot. Hanna Siatka

OK!

Ośrodek Kultury ma nowe logo. Zapowiada zmiany na dużą skalę.



szkolenia językowe w Luboniu

salamanca

hiszpański
francuski
angielski
niemiecki

tel. 668 379 779, www.salamanca.com.pl

SALON URODY

wtorki-15%
zniżki dla emerytów
i rencistów

- kosmetyka twarzy i ciała
GUINOT Instytut-Paris
- ultradźwięki (peeling
kawitacyjny od 40 zł)
- mikrodermabrazja
diamentowa (od 90 zł)
- henna, makijaże
- makijaż permanentny
- manicure, pedicure
- woskowanie
- tipsy
- zabiegi wyszczuplające
- masaże



„EWA”

czynne:
salon urody:
pn-pt 10.00-20.00
sob 9.00-14.00

**Możliwość
płacenia kartą**



FRYZJERSTWO

- damskie
- męskie
- przedłużanie
i zagęszczanie
włosów



- excellence 880
aqua, aroma

SOLARIUM



ul. Dworcowa 13A (nad sklepem MATEO) ☎ 0-618 994 935

SZERSZA OFERTA, NIŻSZE CENY!!!

Panorama handlu i usług

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Od lutego centrum fitness SOLARFIT przy ul. 11 Listopada 101, rozszerzyło swoją ofertę o Spinning-Indoor Cycling. Jest to jazda na profesjonalnym rowerze treningowym w rytm muzyki pod okiem instruktora. (patrz str. reklamowe) K.F.

Przy ul. Żabikowskiej 21 działa zakład ślusarsko-spawalnicy specjalizujący się w wykonawstwie bram, balustrad, ogrodzeń itd. (patrz też strony reklamowe) (R)



W pawilonie nr B 1, w centrum handlowym Gesa przy ul. Paderewskiego 18 otwarto nowy sklep z meblami ratanowymi i tekowymi, kolekcją Malezja oraz wyposażeniem z wikliny. (R)



fol. Piotr P. Ruskowski

Przy ul. Paderewskiego 18 (Gessa) działa sklep z artykułami tytoniowymi. Czynny jest tam ponadto punkt przyjęć zleceń na usługi komunalne EKO. (patrz reklama str. poniżej)

fol. Piotr P. Ruskowski



SKLEP TYTONIOWY

- TYTONIE PAPIEROSOWE, FAJKOWE
- GILZY
- AKCESORIA TYTONIOWE
- SZEROKI ASORTYMENT PAPIEROSÓW

GESSA ul. Paderewskiego 18
zapraszamy pn-pt 8.30-17.00, sob 8.30-13.30

**NISKIE CENY
SZEROKI WYBÓR**

AQUAPOLIS

CENTRUM ZDROWIA I URODY

BASEN

- OSWAJANIE DZIECI
Z WODĄ OD 4 M-CY DO 4 LAT
- NAUKA PŁYWANIA
- GIMNASTYKA WODNA

dla osób starszych i z nadwagą
dla kobiet w ciąży i po porodzie
aquaerobik

HYDROMASAŻE

ROLLETIC

SALON FRYZJERSKI

KOSMETYKA

Poznań (Górczyn)
ul. Głuchowska 39
Tel. 0-618 307 801
www.aquapolis.pl
Zapraszamy
PN-SOB 10.00-20.00

Sprawy, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują, nominowane przez czytelników do lubońskiego tytułu „Sól w oku”



Dewastacje na wzgórzu

Tegoroczna zima daje się we znaki młodym nasadzeniom drzew na ul. Unijnej i w parku Jana Pawła II. Obfite opady deszczu w styczniu oraz porywiste wiatry przy-

niszczone siłami natury. Część szkód to bezmyślna i celowa działalność człowieka. Wiele podpór wyrwano i porzucano po okolicy lub zabrano (może na opał), a drzewa porąbano i połamano.



Uszkodzone podpory i połamane lub powyginane drzewa fot. Jan Błaszczak

czyniły się do pochylenia drewnianych podpór i zerwania parcianych opasek. Niektóre drzewa zostały złamane, inne niebezpiecznie pochylone. By uniknąć dalszych szkód, należałoby istniejące szybko usunąć. Nie wszystko zostało

Poniszczono też część plastikowych rur odpowietrzających na wzgórzu. Spalono ich wyloty, zniszczono siatki zabezpieczające lub po prostu całkowicie wyrwano rury z ziemi.

Jan Błaszczak

„Gangrena”

Symbol Lubonia – pomnik Siewcy Marcina Rożka, który restaurowano w 2002 r., pokryty jest patyną. Na nogach postaci dostrzec można jednak rdzawo-brązowe łaty i plamy. W tył zwrot i do poradni! (R)



Pomnik Siewcy trawiony przez... fot. Piotr P. Ruszkowski



Kapitulacja ogródków

Na maszcie ogródków działkowych przy ul. Sikorskiego od lat topoce biała szmatka, która kiedyś była prawdopodobnie jakąś flagą. Spłowiła i poszarpana – szpeci, śmiesz i dziwi. (I)

Przerwane trakty

Nowe inwestycje zakłócają komunikację oraz bezpieczeństwo pieszym i rowerzystom

Przy okazji budowy nowej drogi łączącej ul. Źródlaną z Unijną (między Centrum Pajo a Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej) rozebrano fragment chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Unijnej. Korzystający z traktu spacerowicze i rowerzyści zmuszeni są

marnotrawstwem społecznych środków. Zamiast przewidzieć konieczność istnienia łącznika przed budową ul. Unijnej, zniszczono zaledwie kilkuletnią pożyteczną inwestycję, by wprowadzić nowe, niezbyt fortunne komunikacyjne rozwiązanie. Pomijając bowiem ważną kwestię niebez-



Przerwany ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż ul. Unijnej fot. Hanna Siatka

albo schodzić na ruchliwą jezdnię obwodnicy, albo brnąć przez błoto zalegające w miejscu dawnego chodnika. Nic dziwnego, że wielu zrezygnowało z poruszania się tą trasą, tym bardziej, że remont bardzo się przedłuża. Rozpoczęta w październiku ub. roku inwestycja miała być gotowa z końcem grudnia. W styczniu, przed opadami śniegu, realizująca ją firma TOR-BRUK z Poznania przerwała roboty i dotąd (pierwsza dekada lutego) ich nie wznowiła. Jak nas poinformowano w Biurze Majątku Komunalnego, z pierwszym dniem nowego roku rozpoczęto naliczanie kar za nieterminowość robót.

Lubonianie oburzeni są nie tylko przeciąganiem się prac, ale też

piecznego wlotu łącznika w ruchliwą obwodnicę (na dodatek przed lukiem), wskazać należy na fakt, że powstałe skrzyżowanie zakłóca zaplanowany wcześniej trakt spacerowo-rowerowy.

Fragment chodnika rozebrano też na innym odcinku obwodnicy – nie posiadającej nazwy drogi prowadzącej do Auchan – na wysokości budowanego od kilku miesięcy obiektu handlowo-usługowego firmy ELMAR. Ponieważ ten fragment obwodnicy jest nieoświetlony, wieczorem w dniu dewastacji chodnika doszło do bolesnych w skutkach wywrotek stale korzystających z tego traktu rowerzystów. (HS)

Zagrożenie dla życia

Dach przedstawianego wielokrotnie w „WL” domu komunalnego przy ul. Armii Poznań. Szalejące niedawno wiatry zniszczyły anteny osadzone przy kominach, które przewracając się, uszkodziły zwietrzałe cegły. Skutkiem tej dewastacji były niedrożne przewody kominowe. W niektórych lokalach mieszkalnych brak cugu powodował przedostawanie się dymu i czadu do wewnątrz. Jak skarżą się niektórzy mieszkańcy, interwencje w Straży Miejskiej, Biurze Majątku Komunalnego i kominiarzy ciągnęły się przez kilka dni. (I)



Zdewastowane kominy i powywracane anteny fot. Piotr P. Ruszkowski

Niebezpieczny zjazd

Zejście do lasu na wysokości pętli autobusowej linii L-3 przy ul. Armii Poznań jest w okresie

zimowym główną atrakcją saneczkarską dla dzieci z Dolnego Lasku. W ostatnie dni ferii śnieg przysypał tam śmieci oraz arcyniebezpieczne wysypisko potłuczonego szkła okiennego. Mieszkańcy, którzy często uczęszczają tą drogą na spacer, jeszcze przed opadami śniegu zwrócili na nie uwagę Straży Miejskiej. Brak zainteresowania czy też brak możliwości decydowania o usunięciu niebezpiecznych śmieci spowodował, że ze strony municypalnych interwencji nie było. Roztopy odkryły na nowo najeżone szkło. Tym razem nic się nie stało...

K.F.



Tafle szkła zalegające na zjeździe saneczkowym w Lasku
fot. Katarzyna Frąckowiak

Wąskie przejście

Mieszkańcy narzekają, że krzaki zarastające chodnik przy ul.

Migali przeszkadzają przechodniom i niszczą im odzież. (red.)



Zarośnięty chodnik z przeszkodami fot. Paweł Jankowiak

Prowizorka

Przystanki autobusu L-B na ul. Wojska Polskiego wykonano przy minimalnym wysiłku. W nieutwardzone pobocze wbito jedynie słupki z tabliczkami informacyjnymi. Pasażerowie często oczekują więc na autobus, stojąc na jezdni. W ten sposób ratują się przed wsiadaniem i wysiadanym wprost w błoto. (H)

Przystanek przy Gimnazjum nr 2
fot. Hanna Siatka

Zagrożenie

Plac zabaw pomiędzy Szkołą Podstawową nr 3 a blokami przy ul. Hibnera zamieniono na teren budowy kolejnych bloków. Zepchnięte na bok urządzenia niedbale i niebezpiecznie(!) porzucono. Należało je zagospodarować lub zlikwidować, by nie przyciągały dzieci do zabawy, która może skończyć się tragicznie. (R)



Sprzęt z placu zabaw zgromadzony pod blokiem nr 6 fot. Piotr P. Ruskowski

Zaniedbania w „Spójni”

Niszczą zabytkowe budynki gospodarcze należące do mieszkań spółdzielni „Spójnia” przy ul. Armii Poznań 41.

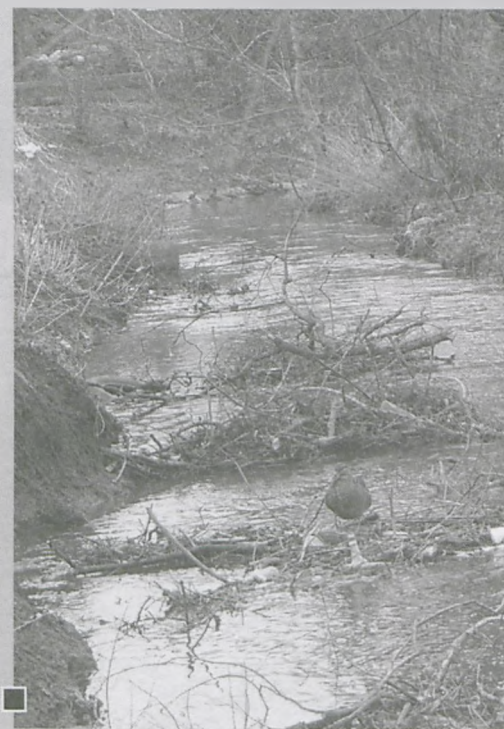
Jak skarżą się mieszkańcy, spółdzielnia od lat nie wykonuje koniecznych i należnych remontów oraz inwestycji. (I)



Zapadnięte dachy przydomowych komórek powodują dalszą dewastację
fot. Piotr P. Ruskowski

Niewartki

Po wichurze, w Potoku Junikowskim zalega masa gałęzi i śmieci (N)



Fragment zaśmieconego potoku przy ul. Hibnera fot. Piotr P. Ruskowski



Inwestycje potrzebne od zaraz

Pomimo że mamy już XXI wiek, nieutwardzone ulice i brak kanalizacji deszczowej są zmurą i przekleństwem wielu mieszkańców Lubonia, zarówno pieszych jak i zmo-

toryzowanych. Najwięcej takich dróg jest w Lasku. Przedstawione zdjęcia to tylko niektóre przykłady ze wszystkich dzielnic Lubonia i dotyczą ulic, które mają kilkadziesiąt lat. (BJ)



Wjazd od ul. Sobieskiego w ul. Kurowskiego jest tak dziurawy, że kierowcy nie mają już pomysłu, jak omijać doły, żeby nie uszkodzić aut. fot. Paweł Jankowiak



Jadąc dalej ul. Kurowskiego, wcale nie jest lepiej – ogromne kałuże wlewające się na zniszczony kołami chodnik fot. Paweł Jankowiak



Ul. Rydla – temat rzeka – dosłownie. Na zdjęciu widoczny odcinek pomiędzy ulicami: Walki Młodych i Dojazdową (w innych częściach ulica nie wygląda lepiej). Przejeżdżające samochody powodują wlewanie się błota na chodnik, co utrudnia przejście fot. Beata Jankowiak



Ul. Panka fot. Magdalena Woźniak-Patej



Ul. Migali w Żabikowie – błoto praktycznie przez cały rok (z wyjątkiem upałów). Przed wyborami wyrównano dokuczliwe dziury, ale po tym dziś już nie ma śladu. Mieszkańcy zwracają uwagę na niebezpieczny dla samochodów uskok u wylotu drogi w utwardzoną ul. Poprzeczną. Podobne uwagi co do stanu drogi oraz połączenia z ulicą Poprzeczną dotyczą sąsiedniej ul. Długiej. (H)



Zdaniem mieszkańców, stan ul. Tuwima można poprawić tworząc wzdłuż krawężnika rowek odprowadzający wodę na ul. Dąbrowskiego (do burzówki) oraz ulicą Hibnera do Potoku Junikowskiego fot. Piotr P. Ruszkowski



Posesja na narożniku ul. Armii Poznań i Podgórej, z racji położenia poniżej dróg, narażona jest na notoryczne zalewanie. Skutkiem tego w budynku są wilgoć i ślady zagrzybienia fot. Piotr P. Ruszkowski

Gospodarka spółdzielczym mieniem

Od czasu likwidacji Zakładów Ziemniaczanych, mieszkańcy budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” przy ul. Armii Poznań 49 B żyją w coraz gorszych warunkach. Panuje tam wilgoć, zimno i grzyb. Więcej na str. 17.



Klatka schodowa. Przed kilkoma laty wycięto tu cały system grzewczy. Do dziś pozostały dziury w stropach i ścianach. Przydałoby się przynajmniej pozatykanie dziur i malowanie fot. Piotr P. Ruszkowski



Zmurszały mur porośnięty glonami fot. Piotr P. Ruszkowski



W tym miejscu przedstawiamy kalendarium imprez i spotkań, które odbędą się w najbliższym czasie

Co? gdzie? kiedy?

AKTUALNE

do marca

■ **Wystawa „Historia i architektura trzech lubońskich fabryk”** – hol Urzędu Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2 – wartość i ranga zabytkowej architektury przemysłowej trzech fabryk zrealizowanych w Luboniu przed I wojną światową; Wśród archiwaliów m.in. materiały dokumentujące największą katastrofę w dziejach Lubonia – wybuch w 1972 r. dekstryniarni WPPZ (w lutym mija 35. rocznica tej tragedii) (P.M.)

KULTURA

22 lutego (czwartek)

■ **VIII Wieczór Historyczny** Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia oraz Stowarzyszenia „50 Lat po Maturze” – „Nasz Klub”, ul. Woźna 10 (I p.) w Poznaniu – godz. 17.00 – szerzej na str. 42 (PM)

23 lutego (piątek)

■ **IX Wieczór Historyczny** Sekcji Historycznej TMML Stowarzyszenia „Forum Lubońskie” i Urzędu Miasta (prelekcja prof. Bolesława Suszki: „I wojna światowa w oczach Wielkopolanina – żołnierza pruskiego” oraz kolejna część niemieckich kronik filmowych z lat II wojny światowej) – sala sesyjna Urzędu Miasta Luboń przy pl. Edmunda Bojanowskiego 2 – godz. 18.00 – szerzej na str. 42 (PM)

24 lutego (sobota)

■ **„Kolorowe malowanie”** – działania plastyczne dla dzieci pod kierunkiem plastyka Anny Przybylskiej – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 9.00 i 11.00 (BM)

26 lutego (poniedziałek)

■ **Spotkanie z podróżnikiem, muzealnikiem, posłem Platformy Obywatelskiej w Sejmie RP – Arkadym Fiedlerem** – „Galeria na Regale” Biblioteki Miejskiej, ul. Żabikowska 42 – godz. 19.00 (MN)

27 lutego (wtorek)

■ **Z cyklu „Cały Luboń czyta dzieciom”** – ulubione baśnie polskie czytają lubońscy farmaceuci – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 17.00 (BM)

■ **„Rok Ognistej Świni” – Wieczór Chiński z Jackiem Krygiem** – mistrzem feng-shui – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 19.00 (BM)

3 marca (sobota)

■ **Finał IV edycji Konkursu Fotograficznego „Osobliwości przyrodnicze w fotografii”** organizowanego przez Komisję Ochrony Przyrody Oddziału PTTK Luboń – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 11.00 (JB)

9 marca (piątek)

■ **Droga Krzyżowa** organizowana przez młodzież parafii św. Barbary – teren byłego obozu karno-śledczego, ul. Niezłomnych

■ **„Być piękną” – spotkanie z kosmetyczką** – porady pielęgnacji twarzy Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 18.30 (BM)

13 marca (wtorek)

■ **Spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „PROMYK”** – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 14.00 (BM)

SPORT

17 lutego (sobota)

■ **Rozgrywki Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej** – sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 2, ul. Żabikowska 40 – godz. 12.00-18.00 (PK)

3 marca (sobota)

■ **Rozgrywki Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej** – sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 2, ul. Żabikowska 40 – godz. 12.00-18.00 (PK)

POLITYKA

19 lutego (poniedziałek)

■ **Dyżury radnych dla mieszkańców** – 16.00 – 18.00 – M. Nyckowiak – okręg I (Żabikowo) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; E. Rogowicz – okręg II (Luboniana) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; L. Kędra – okręg III (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; A. Sawicka-Baraniak – okręg IV (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 (Biuro RML)

1 marca (czwartek)

■ **Sesja Rady Miasta Luboń** (obrady są otwarte dla mieszkańców) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna (208) – godz. 16.30 (PPR)

5 marca (poniedziałek)

■ **Dyżury radnych dla mieszkańców** – 16.00 – 18.00 – E. Zapłata-Szwedziak – okręg I (Żabikowo), Irena Skrzypczak (radna Rady Powiatu Poznańskiego) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; L. Białasik – okręg II (Luboniana) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; M. Samulczyk – okręg III (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; M. Woźniak-Patej – okręg IV (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 (Biuro RML)

19 marca (poniedziałek)

■ **Dyżury radnych dla mieszkańców** – 16.00 – 18.00 – Z. Ziółkowski – okręg I (Żabikowo) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; A. Dworaczek – okręg II (Luboniana) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; J. Bielawski – okręg III (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; A. Michalczyk – okręg IV (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 (Biuro RML)

1 kwietnia (niedziela)

■ **Dyżur dla mieszkańców** radnej Rady Powiatu Poznańskiego – Ireny Skrzypczak – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 (IS)

2 kwietnia (poniedziałek)

■ **Dyżury radnych dla mieszkańców** – 16.00 – 18.00 – W. Kaczmarek – okręg I (Żabikowo) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; B. Jędrzejewski – okręg II (Luboniana) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; L. Kędra – okręg III (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; W. Suleja-Kot – okręg IV (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 (Biuro RML)

CYKLICZNE

wtorki i czwartki

■ **Klub Przedszkolaka dla dzieci** od 2 do 6 lat – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – od godz. 9.00 do 14.00 (BM)

wtorki

■ **Zajęcia plastyczne dla dorosłych** pod kierunkiem artysty plastyka Dariusza Głowackiego – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 – godz. 19.00 (MK)

Zaproszenie

Spotkanie z Arkadym Fiedlerem

Pragniemy wszystkich serdecznie zaprosić na spotkanie z wybitną osobowością: podróżnikiem, muzealnikiem, posłem Platformy Obywatelskiej w Sejmie RP – Arkadym Fiedlerem.


Spotkanie odbędzie się w poniedziałek, 26 lutego, o godz. 19.00 w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej.

Wieczór zostanie poświęcony głównie podróżom, tolerancji oraz ciekawostkom zarówno z buszu jak i z sejmowych ław. Można wszystkich zapewnić, że spotkanie zapowiada się wyjątkowo interesującą. Każdy chętny będzie mógł zadać Arkademu Fiedlerowi swoje pytanie.

Organizatorami są Koło Platformy Obywatelskiej w Luboniu i Biblioteka Miejska. (mn)

www – radnej

Samorząd jest wielką machiną, która bez sprawnej komunikacji nie może funkcjonować prawidłowo. Właściwy przepływ informacji powinien być pomiędzy burmistrzem, urzędnikami, radnymi, społeczeństwem we wszystkich możliwych kombinacjach. Tylko przez rozmowę można poznać problemy ludzi i potrzeby miasta oraz wspólnie dojść do konstruktywnych wniosków czy najlepszych rozwiązań. Szczególnie zachęcam wszystkich do dzielenia się swoimi spostrzeżeniami, gdyż uważam, że tylko w taki sposób można budować prawidłowo nasze miasto i relacje społeczne. Będę wychodzić z inicjatywą spotkań i dyskusji. Mam nadzieję, że zechcą Państwo skorzystać z tych form kontaktu. Zachęcam również do przesyłania swoich uwag poprzez formularz kontaktowy na mojej stronie internetowej: www.nyckowiak.pl. Została ona stwo-



Radna Miasta Luboń
Magdalena Joanna Nyckowiak

Platforma Obywatelska
PO LUBOŃ

Strona główna

- O mnie
- Aktualności
- Rada Miasta
- PO Luboń
- Galeria
- Prasa
- Linki
- Kontakt

Masz pytanie?

Wypełnij i wyślij

rzona, gdyż chcę wykorzystać wszystkie możliwe formy kontaktu z mieszkańcami.
Magdalena J. Nyckowiak
radna Rady Miasta Luboń

Zapraszam na dyżur

W poniedziałek, 5 marca w godzinach od 16.00-18.00, w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego 97, będę czekała na wszystkich Mieszkańców Lubonia, którzy chcieliby porozmawiać na temat naszego miasta, wyrazić swoje uwagi i opinie, a także uzyskać pomoc bądź potrzebne informacje.

Serdecznie zapraszam!
Magdalena Woźniak-Patej
radna Rady Miasta Luboń



Informuję także, że Mieszkańcy mogą się ze mną kontaktować każdego dnia pod nr. tel. 0-692 118 020;
e-mail: magdalena.wozniak@op.pl;
www.forumobywatelskie.org

Jolanta Korcz

Radna Powiatu Poznańskiego

- Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa
- Komisja Finansów i Gospodarowania Mieniem Powiatu

tel. 515 396 946, 501 930 054
e-mail: jolanta.korcz@onet.eu
adres: 62-030 Luboń, ul. Fiołkowa 5



Z notatek obywatela

W obawie przed unieważnieniem

Co się działo na 5 sesji Rady Miasta Luboń (25 stycznia 2007 r.)

Chociaż na zwołanej piątej sesji Rady Miasta Luboń miano podjąć kilka znaczących decyzji, to jednak z obawy przed ewentualnym uznaniem sesji za nieważną okrojono porządek jedynie do sprawozdań, interpelacji i innych stałych części obrad.

Dlaczego nieważna?

Jak się okazało, kwestia oświadczeń majątkowych i konsekwencje związane z ich składaniem dotknęły nie tylko Warszawę i inne gminy w Polsce. W Luboniu stało się to za przyczyną Przewodniczącego Rady Miasta – Ryszarda Olszewskiego, który usprawiedliwił się,

że zamiast oddać oświadczenie bezpośrednio Wojewodzie, złożył je, jak inni radni, w Urzędzie Miasta. Oświadczenie majątkowe przewodniczącego RML zostało wysłane pocztą wraz z innymi oświadczeniami i trafiło do adresata po ustawowym terminie. (patrz też obok – „Mandat Olszewskiego na włosku prawa”).

W przypadku utracenia mandatu przez R. Olszewskiego, okazać by się mogło, że sesję zwołała osoba nieuprawniona, a więc decyzje gremium są też bezprawne. Ryszard Olszewski, kierując się daleko idącą ostrożnością, do czasu wyjaśnienia całej sprawy oddał władzę pierwszemu swojemu zastępcy – Wandzie Sulei-Kot. Merytorycznie ważne punkty obrad, takie jak: uchwalenie budżetu miasta na 2007 r., zmiany w *Planie rozwoju lokalnego*, przystąpienie do sporządzenia zmian *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania...* (przyjętych w marcu 2006 r.), nadanie nazwy ulicy czy powołanie delegata na walne zgromadzenie Stowarzyszenia *Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych (WOKiSS)* przeniesiono na 5 lutego. Kolejne posiedzenie zwołane zostało od razu zawiadomieniem rozdany i podpisanym przez Wandę Suleję-Kot.

Zgodnie z prawem, w okresie trzech miesięcy, Rada Miasta powinna uchwałą odwołać Ryszarda Olszewskiego, który nie dopełnił formalności. W akcie solidarności z przewodniczącym RML wszyscy radni (oprócz bezpośrednio zainteresowanego) przegłosowali jednak wniosek o niepodjęcie takiej uchwały. Wniosek przedstawił Włodzimierz Kaczmarek z Klubu Radnych „Wspólny

Luboń”, poparty został on krótkim wystąpieniem przewodniczącego Klubu Radnych „Obywatelski Luboń”. Wybrany przed dwoma miesiącami Przewodniczący Rady Miasta – R. Olszewski skwitował to krótkim – **DZIĘKUJĘ!**

Sprawozdania

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2006 r. dysponowała budżetem ponad 320 tys. zł, który pochodzi głównie z opłat za wydawanie pozwoleń na handel alkoholem. Największe wydatki to: funkcjonowanie świetlic socjoterapeutycznych w szkołach (ok. 50%), kolonie dla dzieci (ok. 12%), pomoc psychospołeczna i prawna rodzinom, w których występuje problem alkoholowy (ok. 11%), funkcjonowanie GKRPA – w tym diety dla członków komisji (ok. 9%), imprezy okolicznościowe dla rodzin z problemem alkoholowym (ok. 7%).

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w 2006 r. dysponował budżetem 5 mln 700 tys. zł, z tego 19% pochodzi z budżetu naszego miasta, resztę stanowi dotacja od wojewody. Poszczególne wydatki wynoszą (w nawiasach podajemy udział Lubonia): świadczenia rodzinne ok. 72% (0%), utrzymanie ośrodka – 19 etatów ok. 12% (w tym 70% pokrywa Luboń), zasiłki i domy pomocy społecznej ok. 10% (w tym ok. 58%), dodatki mieszkaniowe ok. 4% (100% – Luboń), dotacje do obiadów ok. 1% (0%), usługi opiekuńcze ok. 1% (100% – Luboń), składki na ubezpieczenia zdrowotne ok. 0,2% (0%), kłeski żywiłowe ok. 7700 zł (0%). Jak co roku niewykorzystane w roku budżetowym środki – tym razem ponad 13,5 tys. zł oddano. Na pytania radnych odpowiadała kierownik ośrodka – Jolanta Włodarska (Pieprzycka)

Seria interpelacji

Aż trzy interpelacje złożyła radna Magdalena Woźniak-Patej w sprawach: nawierzchni ul. Poznańskiej i sąsiednich (czytaj na str. 18); współpracy miasta Lubonia z powiatem poznańskim, urzędem marszałkowskim, urzędem wojewódzkim, gminami sąsiednimi oraz z zagranicą; komunikacji społecznej oraz promocji miasta Luboń. Zakres pytań zawartych w interpelacjach był tak duży, że burmistrzowie zapowiadali spóźnienia z odpowiedziami w ustawowym terminie 21 dni.

Sesja zakończyła się o godz. 19.00.

PPR

Luboń na liście wojewody

W związku z nieterminowym złożeniem oświadczeń majątkowych przez przewodniczących rad gmin, wojewoda wielkopolski Tadeusz Dziuba skierował do odpowiednich rad gmin i powiatów pismo informujące o zaistniałych faktach, wskazując na obowiązek podjęcia przez te rady uchwał stwierdzających wygaśnięcie mandatów.

Pisma zawierające powyższe informacje skierowane zostały do rad gmin: Białośliwie, Bralin, Chocz, Chodzież (gmina wiejska), Chodzież (miasto), Damasławek, Gniezno (miasto), Gołuchów, Gostyń, Grodziec, Jaraczewo, Kaźmierz, Kobyla Góra, Komorniki, Krzymów, Lisków, Lubasz, Luboń, Łęka Opatowska, Miedzichowo, Mieścisko, Niechanowo, Nowe Miasto nad Wartą, Obrzycko (gmina wiejska), Obrzycko (miasto), Perzów, Piła, Połajewo, Przedeccz,

Puszczykowo, Ryczywół, Rzgów, Skulsk, Suchy Las, Zaniemyśl, Borek Wielkopolski, Kłodawa, Koźmin Wielkopolski, Nekla, Osieczna, Pogorzela, Rakoniewice, Raszków, Stawiszyn oraz Wierzbinek. Pisma takie przesłano też radom powiatów: gnieźnieńskiego, średzkiego, kępińskiego i wolsztyńskiego. Podobnej treści wiadomość została skierowana do rad gmin, których wójtowie i burmistrzowie nie wypełnili obowiązku terminowego złożenia oświadczeń majątkowych. Są to gminy: Dobrzyca, Kłodawa, Koźmin, Mosina, Pniewy, Perzów, Ostrowite, Strzałkowo, i Włoszakowice. W związku z nieterminowym złożeniem oświadczenia majątkowego przez starostę pismo przesłano radzie powiatu kępińskiego.

(Z Biuletynu Informacyjnego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.)

Mandat R. Olszewskiego na włosku prawa?

Oświadczenie majątkowe przewodniczącego Rady Miasta Luboń nie zostało złożone w terminie – twierdzi Wojewoda Wielkopolski

Konsekwencją niezłożenia w terminie oświadczeń majątkowych przez radnych, prezydentów, burmistrzów, wójtów jest utrata mandatu. Tak daleko idące sankcje wprowadzono w 2005 r. Wyznaczony termin do składania oświadczeń to jeden miesiąc od złożenia ślubowania. W Luboniu większość radnych dokonała tego aktu na pierwszej sesji Rady Miasta Luboń kadencji 2006-2010, co miało miejsce 27 listopada 2006 r. W zależności od pełnionych funkcji w strukturach samorządu terytorialnego oświadczenia należy składać w różnych miejscach. Radni składają na ręce przewodniczącego rady. Prezydenci, burmistrzowie wójtowie oraz przewodniczący rad gminnych stosownie oświadczenia majątkowe przedstawiają wojewodzie.

Zjawisko problemu oświadczeniowego i drastycznych konsekwencji dotyczy około 700 osób wybranych w listopadowych wyborach samorządowych. Najgłośniejszą jest zapewne, znana wszystkim, sprawa Hanny Gronkiewicz-Walz – prezydenta Warszawy.

W Luboniu problem ten spotkał Przewodniczącego Rady Miasta Luboń – Ryszarda Olszewskiego. Oświadczenie majątkowe, jak twierdzi, złożył jako jeden z pierwszych już 18 grudnia na ręce sekretarza miasta – Janusza Piaseckiego, który gromadzi całą doku-

mentację związaną z oświadczeniami, sprawdza je i segreguje kopie wysyłane do Urzędu Skarbowego. Przewodniczący Rady – Ryszard Olszewski - przypominał wszystkim radnym o konieczności i terminach składania oświadczeń. Ostatnie zeznania, ścigał telefonicznie jeszcze 27 grudnia. Po skontrolovaniu i spakowaniu wszystkie oświadczenia majątkowe zostały w tym samym dniu wysłane listem poleconym. W ten oto sposób oświadczenie Przewodniczącego Rady – Ryszarda Olszewskiego trafiło na ręce Wojewody Wielkopolskiego z pocztą 29 grudnia (dwa dni po ustawowym terminie).

Ryszard Olszewski sądził, że droga służbowa jego oświadczenia majątkowego jest taka sama jak innych radnych. Na swoje usprawiedliwienie podaje, że nie przekroczył terminu złożenia oświadczenia. W jego przypadku można mówić jedynie o rozminięciu się z organem, do którego powinien był złożyć.

W przypadku Lubonia możemy mówić o pewnej ironii losu. Innym przypominał, kontrolował i ponaglał składanie a sam niechcący wpadł w pułapkę prawną. Z pewnością w przypadku Przewodniczącego Ryszarda Olszewskiego nie można mówić o specjalnym zaniedbaniu czy unikaniu złożenia oświadczenia majątkowego, raczej o pechu.

Krótko

■ Adam Dworaczek wszedł do Rady Miasta Luboń w miejsce Rafała Marka, który został powołany na stanowisko zastępcy burmistrza. Nowego radnego, podczas 3. sesji RML, jednogłośnie przyjęto do wszystkich Komisji Rady, w których deklarował chęć działania: Organizacyjno-Prawnej, Sfery Społecznej i doraźnej Ochrony Środowiska.

■ Wanda Suleja-Kot – wiceprzewodnicząca RML zrezygnowała z funkcji sekretarza w Komisji Ochrony Środowiska na rzecz Adama Dworaczka.

■ Ukonstytuowała się także Komisja Rewizyjna. Wiceprzewodniczącym Komisji został Paweł Krzyżostaniak, a sekretarzem Elżbieta Zapłata-Szwedziak.

■ Po uzupełnieniu Rady Nadzorczej (RN) Translubu (dokooptowaniu P. Czaczyka po rezygnacji prof. M. Ciesielskiego), burmistrz podniósł dietę dla członków RN z 300 do 900 zł. (I)

■ Do zaoszczędzonych na skutek lekkiej zimy około 200 tys. zł, były burmistrz L. Kędra, proponuje dołożyć ok. 300 tys. zł i zakupić równiarkę do ulic gruntowych dla Kom-Lubu. (R)

Jakie będą tego skutki, nie wiadomo, jak na razie media ogólnopolskie mówią o ścisłym przestrzeganiu litery prawa. Rada Miasta Luboń ma trzy miesiące na podjęcie uchwały o wygaśnięciu mandatu dla Ryszarda Olszewskiego. Po tym okresie Wojewoda podejmuje (w okresie 1 miesiąca) zarządzenie, które zastępuje uchwałę Rady. Decyzję będzie można zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Tak więc na rozstrzygnięcie ostateczne prawdopodobnie poczekamy kilka miesięcy. Chyba że ustawodawca (sejm) zmieni niespójne zapisy w ustawie o samorządzie gminnym i w ordynacji wyborczej lub Trybunał Konstytucyjny ten ogólnopolski problem rozstrzygnie wcześniej.

Nowych wyborów w Luboniu nie będzie

Jeżeli jednak prawo będzie bezwzględne, to Ryszard Olszewski może stracić mandat radnego, a na jego miejsce zgodnie z obowiązującą ordynacją wejdzie kolejny radny z okręgu nr 2 – Luboniani, który na liście tej samej co Przewodniczący Rady (KWW „Mieszkańcy Lubonia”) uzyskał najwięcej głosów, czyli **Dariusz Piotr Rogalka**. Przy takim rozstrzygnięciu radni Lubonia wybierać będą spośród siebie nowego przewodniczącego rady. W mediach wiele mówi się o kosztach związanych z przeprowadzaniem nowych wyborów samorządowych. Przypomnieć należy, że problem ten dotyczy jedynie władzy wykonawczej, czyli: prezydentów, burmistrzów i wójtów, nie zaś radnych.

PPR

Z notatek obywatela

Refleksje z 6 sesji RML

(5 lutego 2007 r.)

Dokończenie zapowiadanych już na 5 sesję decyzji Rady Miasta zawieszonych w związku z niepewną sytuacją przewodniczącego rady – Ryszarda Olszewskiego

Bez rewolucji

Najważniejszym punktem obrad było uchwalenie budżetu miasta na 2007 r. Ten najistotniejszy dokument nie niesie rewolucyjnych zmian związanych z funkcjonowaniem miasta. Przygotowany jeszcze przez starego burmistrza został nieco zmodyfikowany przez nowego, przedyskutowany przez nową Radę Miasta i uchwalony przy jednym głosie wstrzymującym. Między innymi zrezygnowano z bardzo kosztownej, wcześniej źle oszacowanej przebudowy skrzyżowania ul. Kościuszki, Unijnej i Poniatowskiego wraz z ul. Kościuszki. Zadanie to miało być dofinansowane w zaledwie 1/3 (wg nowych obliczeń) przez krajowy program Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Zaplanowanych środków na drogi publiczne gminne – wystarczy na razie na bieżące utrzymanie ulic i dokończenie łącznika pomiędzy ul. Unijną a Źródłą. Pieniądze na ewentualne utwardzanie kolejnych ulic gruntowych mają być wygospodarowane podczas kolejnych przeszacowań budżetu. W związku z rozbieżnościami w kalkulacjach dotyczących potrzebnych środków na dokończenie hali widowiskowo-sportowej zapowiadana jest także weryfikacja wydatków w tym zakresie. Temat rozpoznają obecnie rzeczoznawcy, po czym nowy burmistrz planuje ogłoszenie przetargu na kompleksowe wykończenie inwestycji. Przypomnijmy, w maju 2003 r. Rada przyjęła uchwałę o trzyletnim planie inwestycyjnym tego zadania na kwotę 6 mln zł. Hala miała być gotowa na wrze-

sień 2006 r. Rok później okazało się, że inwestycja ma kosztować już 11 mln zł. Dziś mamy rok 2007 i jedynie stan surowy otwarty oraz nieznanne dokładne koszty do całkowitego wykończenia inwestycji. Konsekwencją przyjęcia budżetu były zmiany w *Planie rozwoju lokalnego*.

Studium uwarunkowań

Nowa władza wykonawcza wniosła uchwałę w sprawie zmiany *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego* przyjętego 2 marca przed rokiem. Potrzeba zmian podyktowana jest wg burmistrza: koniecznością zwiększenia obszarów pod działalność gospodarczą, zmian i kierunków w zakresie przebiegu infrastruktury drogowej, zmiany koncepcji infrastruktury kanalizacyjnej, zmiany w kierunkach rozwoju budownictwa mieszkaniowego, koniecznością zwiększenia terenów zielonych z możliwością lokalnej rekreacji. Burmistrz planuje ograniczyć zbyt dynamiczny, chaotyczny rozwój budownictwa mieszkaniowego w Luboniu, a podciągnąć infrastrukturę i utwardzanie istniejących ulic. Przypomnę, że uchwalone w 2006 r. *Studium...* nie było właściwie przedmiotem pracy Komisji Komunalnej, a jego uchwalenie wiązało się z zaklepaniem przez odchodzącą władzę przyjętych, niezgodnych ze *Studium...*, *Miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*. O tych sprawach informowaliśmy szeroko na łamach „Więści Lubońskich”. Zapowiada się, że styl nowej władzy różni się będzie od autokratycznych zachowań poprzed-

niej. Poprzedni burmistrz (obecnie radny) – Włodzimierz Kaczmarek poprosił aktualnego burmistrza o przedstawienie rozbudowanego uzasadnienia dotyczącego zmian studium na najbliższej Komisji Komunalnej Rady Miasta. Bez oporów temat został podjęty. Szkoda, że w poprzedniej kadencji wnioski formalne i decyzje Komisji o przedyskutowaniu *Studium...* na stosownych Komisjach były ignorowane przez ówczesnego burmistrza – W. Kaczmarka, który zastawiał się tym, że za *Studium...* i *Plany...* odpowiada Burmistrz. Widać punkt patrzenia zależy od punktu siedzenia.

Burza o ulicę

Firma Miralex, która wykupiła grunty w rejonie ul. 3 Maja (przy pętli dojazdowej do zakładu produkującego dywaniki samochodowe), wystąpiła o nadanie nazwy dla tej uliczki, w tym samym brzmieniu, co firma – Miralex. Pomysł ten uznano za precedens i nie spodobał się Komisji Komunalnej, która zaproponowała swoje nazwy: Strefowa, Dojazd, Gruntowa, Gwiazdzista (przy tej ul. mieszka Manuela z TV programu Big Brother), Remleina (nawiązanie do przedwojennej nazwy ul. 3 Maja wywodzącej się od nazwiska sołtysa wsi Luboń, za którego staraniami powstała m.in. w 1904 r. SP 3), Spacerowa (nazwa została zarezerwowana dla obecnej ścieżki rowerowej wzdłuż Warty do starej przystani, w przyszłości drogi), Krańcowa. Głosami 5 „za” 4 „przeciw” wybrano tę ostatnią. Przedstawiony na sesji pomysł został przy jednym głosie „wstrzymującym” przyjęty. Publicznie swoje niezadowolenie ze sposobu wyłaniania nazwy ulic wyraziła radna powiatowa Jolanta Korcz oraz panowie: Robert Korcz i Jan Kaczmarek, których pomysłów na nazwę (Miła lub Piękna) w ogóle rozpatrywano.

Obrady zakończono o godz. 18.50
PPR

Apel Komisji Organizacyjno-Prawnej

W związku z rozpoczęciem prac nad nowelizacją *Statutu Miasta Luboń* zwracam się z gorącą prośbą i apelem do instytucji, stowarzyszeń, organizacji działających na terenie naszego miasta, jak również zainteresowanych mieszkańców, o współudział w tym procesie.

Miasto jest naszym wspólnym dobrem i dlatego chcielibyśmy zaproponować Państwu aktywny udział w kształtowaniu jego ram prawnych. *Statut Miasta Luboń* został uchwalony w lipcu 2003 r. Od tego czasu zarówno Luboń jak i przepisy prawne uległy znaczącej zmianie. Jako Komisja Organizacyjno-Prawna zamierza-

my zaproponować Radzie Miasta zmiany w tym, jakże istotnym dokumencie.

Dlatego też chcielibyśmy zebrać informacje od Państwa: co należałoby zmienić w statucie, co nowego winno się w nim pojawić, jakie zapisy spełniły swoje zadanie?

Wnioski, informacje, projekty gotowych zapisów proszę przekazywać do Biura Rady Miasta do końca lutego 2007 r. Dla osób dysponujących Internetem podaję adres poczty: and.mich@interia.pl.

Andrzej Michalczyk
przewodniczący Komisji
Organizacyjno – Prawnej

Pijany Rosjanin na drodze

W piątek, 12 stycznia, o godz. 9.25, na węźle Dębina kierowca samochodu ciężarowego marki Iveko uderzył w sygnalizator świetlny, który uszkodził jadący za nim samochód. Sprawca zdarzenia natychmiast oddalił się i wjechał na autostradę. Tam spowodował następną kolizję z samochodem osobowym. Ścigany przez Policję został zatrzymany. Okazało się, że jest obywatelem Rosji. W wydechany powietrze stwierdzono u niego 2, 20 promila alkoholu. (KF)



Jesteśmy otwarci na obywateli

Pierwszy po objęciu stanowiska wywiad z burmistrzem Lubonia – Dariuszem Szmytem

Minęły dwa miesiące od momentu przejścia władzy wykonawczej przez wybranego w bezpośrednich wyborach na burmistrza – Dariusza Szmyta, to dobry moment na pierwsze refleksje.

■ „Więści Lubońskie”: Indywidualnie przeprowadził Pan niepubliczny konkurs na swoich zastępców. Jakie przyjął Pan kryteria? Jacy byli kandydaci? Dlaczego dokonał Pan właśnie takiego wyboru?

Dariusz Szmyt: Mówiąc o konkursie w przedwyborczym wywiadzie dla „Więści Lubońskich”, myślałem o tym, że nie miałem w tym względzie żadnych zobowiązań i sam chciałem zdecydować o wyborze swoich zastępców. Potrzebny mi był ktoś z doświadczeniem samorządowym, bo moje nie jest duże. Postanowiłem wybrać spośród znanych mi osób z gmin sąsiednich (dawnych wójtów, burmistrzów). W sytuacji braku większości w Radzie Miasta, Marian Walny wydawał się osobą najodpowiedniejszą. Dawny wójt Komornik był mi znany. Startował z nami (Forum Obywatelskim) przed czterema laty. O zaproponowanie mi kandydatów zgłosiłem się nawet do starosty. Podpowiedział, że „dobry samorządowiec jest na wagę złota”, kazała mi dłużej się nie zastanawiać. Pan Walny początkowo się nie zgodził, ale gdy przyjął propozycję, zrezygnowałem z zaplanowanych wcześniej rozmów z innymi kandydatami. Marian Walny jest dla mnie cennym nabytkiem. Gdzie się nie ruszymy, wszyscy go znają.

Brałem też pod uwagę swoich poprzedników. Domyślałem się, że Włodzimierz Kaczmarek nie będzie chciał pełnić funkcji mojego zastępcy. Najbardziej odpowiadał mi Ryszard Olszewski, ale ze znanych powodów, nie mógł. Kiedy miałem już zgodę Mariana Walnego, z Lechosławem Kędrą, którego obowiązki były zbieżne z tymi, jakimi miał zająć się Walny, nie było sensu rozmawiać.

Posiadanie obok siebie jednego doświadczonego samorządowca pozwoliło mi wyznaczyć na drugiego zastępcę kogoś młodego. Wybierałem spośród trzech startujących ze mną osób: Andrzeja Michalczyka, Adama Dworaczyka i Rafała Marka. Zdecydowałem się na tego ostatniego.

■ „WL”: Kompetencje Mariana Walnego jako zastępcy należą do, jak sam to określił, twardych – sprawy komunalne, inwestycje. Rafał Marek przejął zadania „miękkie” – społeczne. Jak ten podział wygląda i czym różni się od tego z poprzedniej kadencji?



Burmistrz Dariusz Szmyt
fot. Hanna Siatka

D.Sz.: Marian Walny ma nam pomagać we wszystkim. Lubi budować, „ryć” w ziemi, a więc zajął się sprawami komunalnymi. Rafał Marek zajmował się sprawami społecznymi już jako radny. Obowiązki zastępców niejako się więc odwróciły. Pierwszy zastępca – Walny – przejął kompetencje „komunalne” drugiego wiceburmistrza z poprzedniej kadencji, a Rafał Marek ma dokładnie takie same obowiązki jak Ryszard Olszewski – pierwszy dawny wiceburmistrz.

Moja działka została ograniczona, głównie z tego powodu, że chcę się zaangażować w sprawy reorganizacji Urzędu. Zajmuję się budżetem. Poza tym przyglądam się i, co tu dużo mówić, uczę. Na własną prośbę Rafał Marek zajął się promocją miasta, która w poprzednich kadencjach kulała i należała do zadań burmistrza Kaczmarka. Na rzecz Mariana Walnego, prawdopodobnie aż do uzdrowienia sytuacji, zrzekłem się zadań związanych ze spółkami miejskimi.

■ „WL”: Jest Pan burmistrzem oficjalnie od 7 grudnia. Co w trakcie tego dwumiesięcznego rekonesansu, w konfrontacji z wcześniejszymi wyobrażeniami, zdziwiło Pana? Jakie dostrzegł Pan braki, zaniedbania, najpilniejsze zadania do wykonania?

D.Sz.: Pierwszą rzeczą, która mnie zdziwiła było wyposażenie urzędu w sprzęt informatyczny – komputery. Z władzy wykonawczej jedynie burmistrz Kaczmarek miał do dyspozycji lap-topa. Zastępcy burmistrza nie posługiwali się komputerami. Lap-topa przekazałem Marianowi Walnemu, który najpilniej potrzebował służbowego komputera. Z przeszacowanych przez Radę środków w budżecie miasta zakupiliśmy nowy sprzęt dla trzech burmistrzów.

Ponieważ nie skonfrontowałem wcześniej wydatków na obsługę Urzędu z innymi gminami, musiałem zmienić zdanie co do środków uważanych przedtem przeze mnie za wysokie. Po objęciu stanowiska burmistrza przekonałem się, że Urząd czeka maksymalne

zaciśnięcie pasa. W porównaniu z budżetami naszych szkół jesteśmy ubożym krewnym. Nie chciałem blokować zaplanowanych już w budżecie miejskim wydatków szkół na kolejne zestawy multimedialne, ale przeprowadzając przewidzianą na marzec prezentację multimedialną w urzędzie, będę musiał pożyczyć zestaw z gimnazjum.

Trzecią sprawą, która mnie zaskoczyła, jest konieczność korygowania inwestycji, które nie zostały doszacowane. Okazuje się, że zaplanowane w budżecie środki na konkretne inwestycje są niekiedy wielokrotnie mniejsze niż rzeczywiste. W dużej mierze wynika to z braku przepływu informacji między urzędnikami na temat tej samej inwestycji. Przykładem jest hala widowiskowo-sportowa, w koszcie której każdy uprawniony urzędnik miał inną orientację. Na potrzeby pracownika zajmującego się pozyskiwaniem środków unijnych podano wycenę inwestycji w wysokości ok. 9 mln zł, dyrektor Biura Majątku Komunalnego dorzucił do tej kwoty jeszcze prawie 3 mln. Zdecydowaliśmy, że koszt hali wycenią rzeczoznawcy Naczelnej Organizacji Technicznej. Podobnie rzecz się ma z przebudową skrzyżowania ul. Poniatowskiego z Kościuszki. Po zwołaniu konsylium okazało się, że faktyczny kosztorys jest około dwukrotnie wyższy niż szacowały poprzednie władze.

■ „WL”: Co Pana zaskoczyło pozytywnie?

D.Sz.: Jestem bardzo podbudowany przyjęciem przez pracowników. Wprawdzie niektórzy nadal mnie unikają,.... Nie mam też uwag co do fachowości urzędników. Kiedy proszę o pomoc merytoryczną, przekonują się, że zdecydowana większość ma odpowiednie kwalifikacje i da sobie radę.

■ „WL”: Przed wyborami krążyła plotka o przeprowadzeniu przez Pana czystek w Urzędzie Miasta i miejskich placówkach. Dotąd żadnych zapowiadanych przez konkurencję wyborczą zmian Pan nie przeprowadził...

D.Sz.: Nie miałem zamiaru robić rewolucji w tej dziedzinie. To nie w moim stylu. Najpierw należy się przyjrzeć pracownikom, a szmerane opinie na ich temat – sprawdzić. Jestem zwolennikiem pouczania i dyscyplinowania w razie konieczności.

Generalną zasadą jest, by urzędnik nie prowadził działalności gospodarczej na terenie gminy, w której pracuje. Nie mam pewnej wiedzy na temat pracowników naszego Urzędu pod tym względem, ale z każdym przeprowadzę na ten temat rozmowę.

Będzie ustawowy obowiązek weryfikacji kadr. Jeśli okaże się, że trzeba ją przeprowadzić szybko, to prawdopodobnie skorzystamy z pomocy pracowników, takich jak sekretarz miasta, który nadzoruje pracę Urzędu, pani skarbnik czy kierownicy wydziałów.

■ „WL”: W tej chwili nie ma więc w Urzędzie sytuacji, by kogoś zwolnić?

D.Sz.: Pracownicy otrzymują ode mnie bardzo często propozycję, żeby połączyć stanowiska. Np. dotychczasowemu urzędnikowi ds. promocji miasta – Cezaremu Bidermanowi zaoferowałem zatrudnienie po części w Urzędzie Stanu Cywilnego i w Wydziale Oświaty, Zdrowia i Kultury. Takie rozwiązania są o tyle celowe, że wielu pracowników zgłasza zapotrzebowanie na pomoc na swoich stanowiskach pracy, a ja w wydatkach na Urząd jestem ograniczony budżetem (na poziomie ub. roku).

■ „WL”: Czy planuje Pan jakieś zmiany strukturalne w Urzędzie i na czym będą one polegały?

D.Sz.: Zastanawiamy się nad reorganizacją bądź likwidacją Biura Majątku Komunalnego. Przesłanki, które istniały przy powoływaniu tego miejskiego zakładu budżetowego, nie mają dziś racji bytu.

■ „WL”: Czy ze względu na dysonans: Rada Miasta – Burmistrz spodziewa się Pan jakichś niespodzianek?

D.Sz.: Liczę się z nimi, ale wydaje mi się, że zwycięży nie zaciętrzewienie, a argumenty i zdrowy rozsądek.

■ „WL”: Co na zakończenie chciałby Pan przekazać mieszkańcom od siebie?

D.Sz.: Chciałbym, żeby mieszkańcy mieli świadomość, że dochody Lubonia wprawdzie rosną, ale tak samo, jeśli nie szybciej, rosną wydatki na oświatę i opiekę społeczną. Tymczasem przed miastem stoją 2 lata największych spłat obligacji. Potrzebne są środki na wykup gruntów, bo chcemy zaprowadzić porządek w zagospodarowaniu przestrzennym Lubonia. Ponieważ coraz mniej jest pieniędzy na potrzeby komunalne, konieczne jest pozyskiwanie środków z zewnątrz.

Mogę zapewnić, że przez 4 lata będę ciężko pracował, żeby wyprostować i uporządkować różne dziedziny życia w Luboniu. Będę pozyskiwać wszelkie możliwe środki na zaspokojenie istotnych potrzeb miasta. Chcę, by po 4 latach urząd był przynajmniej przygotowany do zdobywania funduszy. Nie będę marnował pieniędzy podatników. Wycofam się tylko z tych rozwiązań, w których nie ma spójności.

Jak mieliście Państwo okazję sami się przekonać, wprowadziłem w Urzędzie styl świadczący o naszej – burmistrzów – otwartości. To styl, jaki realizowałem w poprzedniej firmie, którą kierowałem, spójny ze stylem reprezentowanym przez zastępców. Nie ukrywamy w gabinetach swoich decyzji i działań. Jesteśmy otwarci na zmiany prowadzące do dobrych rozwiązań, a przede wszystkim otwarci na obywateli.

HS, PPR

Radykalnie i odważnie

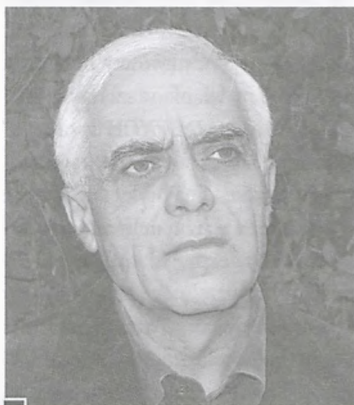
Potrzeby, zaniedbania i konieczne zmiany w Luboniu z punktu widzenia nowego burmistrza ds. komunalnych Mariana Walnego – doświadczonego samorządowca

Samorządowe dossier

Osiem lat kierowania Gminą Komorniki, trzy lata Gminą Mieloszyn w powiecie gnieźnieńskim, cztery lata pracy w Prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Poznańskiego. Okres pracy w Komornikach był pionierski pod każdym względem, jako czas budowy zrębów samorządu, komunalizacji, czyli przejmowania na własność gminy mienia, organizacji usług i służb komunalnych, a więc komunikacji podmiejskiej, wodociągów i przedszkoli. Dalej, był to czas informatyzacji administracji (sieć Novell ruszyła 02.01.1992), zakładania elektronicznych baz danych, powstania gazety lokalnej, uczestnictwa w pierwszych komunalnych związkach międzygminnych (komunikacyjnym i unieszkodliwiania odpadów). W roku 1995 zorganizowaliśmy, zakończone sukcesem, pierwsze referendum w sprawie wprowadzenia opłat za usuwanie odpadów z posesji i wdrożyliśmy system gospodarki odpadami, którego zasady już wówczas spełniały dziś obowiązujące regulacje prawne. W tym okresie podjęliśmy pierwsze próby prowadzenia kontroli kosztów i opracowywania standardów świadczenia usług komunalnych, zaczęliśmy stosować mechanizmy ekonomiczne, by zachęcić mieszkańców do regulowania spraw własnościowych, zaś przedsiębiorców do inwestowania. Rozpoczęliśmy na szeroką skalę programowanie strategicznego rozwoju gminy. Realizacja inwestycji komunalnych prowadzona była mając na uwadze wieloletnią perspektywę, czego efekty widoczne są dzisiaj. W okresie ośmiu lat zapewniliśmy wszystkim dostęp do wody z wodociągu, telefonu, składowiska odpadów, zaś większości do instalacji gazowej. Budowa oczyszczalni ścieków komunalnych była bliska ukończenia, kanalizacji rozpoczęta. Wypracowaliśmy nowe zasady współpracy z bankami. Plany zagospodarowania przestrzennego opracowywaliśmy na niespotykaną gdzie indziej skalę. Jako charakterystyczną ciekawostkę można potraktować fakt, że w 1997 r., w związku ze zmianą granic Wielkopolskiego Parku Narodowego i ograniczeniem jego powierzchni, w celu ochrony doliny rzeki Wirynki, utworzyliśmy obszar chronionego krajobrazu o tej nazwie.

Pierwsze decyzje w Luboniu

Pierwsze decyzje związane były z zahamaniem żywiłowego, szkodliwego dla struktury przestrzennej miasta, a także dla mieszkańców, rozwoju deweloperskiego budownictwa mieszkaniowego. Porządkowanie miejskiej przestrzeni, co stanowi początkowy warunek konieczny dla zapewnienia mieszkańcom godnego standardu życia, jest w kręgu moich zainteresowań na najbliższe dwa lata. Z tym wiązać się zabiegi zmierzające do zwiększenia obszaru komunalnych terenów zielonych,



I zastępca burmistrza – Marian Walny fot. arch. „WL”

zdecydowanego ograniczenia napływu nowych mieszkańców, głównie z Poznania, szukania terenów umożliwiających przedsiębiorcom prowadzenie działalności gospodarczej, co ma istotne znaczenie dla zwiększenia dochodów budżetu miasta i tworzenia miejsc pracy, a w rezultacie rozwoju infrastruktury komunalnej w taki sposób, by w perspektywie, niestety dopiero kilkunastu lat, mógł on zaspokoić potrzeby wszystkich.

Zaniedbania minionych kadencji

Zacznijmy od historii. Miasto powstało z trzech wsi i proces jego scalania w jeden organizm ledwie się rozpoczął. Jedną z dzielnic Lubonia ma charakter wybitnie przemysłowy i wymaga radykalnych zabiegów rewitalizacyjnych, które na skutek zaniechań popełnionych w minionych kadencjach, dzisiaj są możliwe do realizacji w bardzo ograniczonym zakresie.

Kilka lat temu uruchomiona została autostrada A 2, której przebieg był znany od ponad sześćdziesięciu lat. Autostrada, a zwłaszcza jej węzły, stanowią istotny element stymulujący rozwój gospodarczy. Przykładem niech będą Komorniki. Możliwości stąd płynące, choć znacznie ograniczone w porównaniu z sąsiadami, nie zostały w minionych szesnastu latach w Luboniu wykorzystane. Dopuszczono natomiast do niekontrolowanego, żywiołowego napływu nowych mieszkańców i zmiany funkcji miasta z, w uproszczeniu mówiąc, przemysłowo-mieszkalno-rolniczej na sypialnianą. Z punktu widzenia budżetu miasta i możliwości zapewnienia dotychczasowym mieszkańcom właściwego standardu życia jest to niedopuszczalne.

Zmiany, które muszą nastąpić

Analizując zarysowane wyżej uwarunkowania oraz stan infrastruktury, możemy określić potrzeby. Zanim do nich przejdę, jeszcze kilka istotnych uwag.

Otóż nadmierne, jak to miało dotąd miejsce, rozpraszanie niewielkich własnych środków inwestycyjnych (maksymalnie 20% dochodów budżetowych, czyli oko-

ło 8 mln zł) jest nie do zaakceptowania z punktu widzenia efektywności, także finansowej, wszelkich inwestycji.

Dalej, realizacja inwestycji komunalnych bez, jak to miało dotąd miejsce, uwzględnienia co najmniej 20-letniego okresu ich sprawnego funkcjonowania, musi ulec radykalnej zmianie.

Ostatnią z istotnych zmian, które muszą nastąpić, jest fakt czynienia oszczędności tam, gdzie ich być nie powinno. Z wieloletniego doświadczenia wiem, że czynienie oszczędności na materiałach, jakości, okresach gwarancji itp. skutkuje zwiększeniem częstotliwości remontów, a w konsekwencji ponoszonych kosztów. Jako kraj, gmina, obywatele, jesteśmy zbyt ubodzy na taką rozrzutność. Będę pierwszą osobą zdecydowanie protestującą przeciwko takiemu postępowaniu.

Nie wspominałem jeszcze o logicznej kolejności realizacji wszelkich zadań w zakresie infrastruktury komunalnej. Nie wchodząc w szczegóły, najpierw muszą być zainstalowane wszelkie rury, które prowadzone są w gruncie, a potem należy budować utwardzone ulice z wszelkimi przyległościami, czyli kanalizacją deszczową, chodnikami itp. Oczywiście wszyscy właściciele bez wyjątku, do tych prowadzonych pod ziemią rur, muszą podłączyć swoje nieruchomości. Zdejmowanie asfaltowej nawierzchni z powodu czyjejkolwiek opieszałości nie wchodzi w rachubę.

Rekonosans potrzeb Lubonia

Połowa obszaru miasta nie posiada kanalizacji sanitarnej. Odrębna od sanitarnej, kanalizacja deszczowa budowana w znacznej części wiele lat temu, jest nieszczęlna. „Zaradni” mieszkańcy podłączyli do niej swoje przyłącza kanalizacji sanitarnej, co, prócz innych dolegliwości, znacznie utrudnia jej czyszczenie i udrażnianie. W tej sytuacji budowa nowych nawierzchni wymaga zazwyczaj wymiany kanałów deszczowych, co wyraźnie zwiększa koszty inwestycji. Aby możliwa była budowa ulic, konieczne jest zakończenie procesu kupowania pod nie grunty od właścicieli. Budując jakiegokolwiek nowe ulice, trzeba mieć także na uwadze docelowy, w wieloletniej perspektywie, kształt miasta, a więc szerokość ulic, organizację ruchu, która w wielu obszarach musi być zmieniona, zapisy planów miejscowych itp. Warto także uświadomić sobie, że są jeszcze nieruchomości bądź ich zespoły, które nie mają możliwości korzystania z wodociągów.

Sprawy komunalne to także oferta godziwego spędzania wolnego czasu, a więc tereny zielone, obiekty sportowe, kultury, itp. Wizyta w Ośrodku Kultury zlokalizowanym na terenie dawnych Zakładów Ziemiaczanych, przerażała mnie. Znalazłem się w obiekcie, jakich wiele funkcjonowało 50 lat temu gdzieś w Bieszczadach. Kto czytał Marka Hłaskę, doskonale zna ten klimat.

Planując jakiegokolwiek przedsięwzięcia, nie tylko inwestycyjne, będziemy energicznie poszukiwać dla nich wspar-

cia finansowego we wszelkiego rodzaju funduszach. Rzecz jednak w tym, że nie można, jak zaobserwowałem po objęciu urzędu, dostosowywać kształtu zamierzonych inwestycyjnych do możliwości pozyskania jakichkolwiek, nawet najmniejszych środków, lecz odwrotnie, należy poszukiwać środków wsparcia dla realizacji celów strategicznych zaplanowanych w wieloletniej perspektywie. Nie wolno też najpierw uzyskać promesy dofinansowania, a dopiero potem myśleć o kształcie zamierzenia i rozpoczynać projektowanie. Dotrzymanie w takiej sytuacji jakichkolwiek terminów narzucanych przez fundusze jest niemożliwe. Dodatkowy problem w takich sytuacjach stanowi niedoszacowanie kosztów inwestycji i, co za tym idzie, konieczność finansowania z budżetu miasta w stopniu znacznie większym aniżeli zamierzano, bowiem instytucje wspierające nie mają zwyczaju zwiększać wysokości kwot objętych pomocą. Taki tok postępowania radykalnie zmienia kształt budżetu i uniemożliwia konsekwentną realizację zamierzeń strategicznych.

Sprawy komunalne to także komunikacja pasażerska. Na razie został zmieniony jej szef. Nowy ma bardzo trudne zadanie doprowadzenia kosztów jej funkcjonowania do standardów, które będzie można zaakceptować. Rzecz polega, bagatela, na odwróceniu proporcji wysokości opłat do wpływów z biletów. Te ostatnie powinny pokrywać, skromnie licząc, minimum 60% kosztów jej funkcjonowania.

Sfera komunalna to także zarządzanie drogami, utrzymanie zieleni, zarządzanie budynkami komunalnymi itp. Uporządkowanie tych zagadnień związane jest ze zmianami struktury organizacyjnej administracji pod kątem usprawnienia przepływu informacji, co dotąd było jej wielkim mankamentem, i procesu podejmowania decyzji.

Na koniec tej wycieczki będącą w sferze mojego szczególnego zainteresowania, sprawa utrzymania porządku i czystości. W tej materii system i prawo miejscowe przedstawiają się dobrze, gorzej jest z jego egzekucją. To zmieni się niebawem. Niesubordynowani mieszkańcy będą musieli dostosować swoje zachowania do obowiązujących standardów.

Najbliższe działania

Myślę, że uda nam się znacznie przyspieszyć realizację kanałów sanitarnych i włączanie do nich kolejnych budynków. W roku 2009 powinien rozpocząć się okres intensywnego inwestowania Aquanetu, ze wsparciem z funduszu spójności, w kanały sanitarne. Aktualnie współpracujemy, przygotowując wnioski.

Zahamowany zostanie żywiołowy przyrost liczby mieszkańców, których część nie melduje się w Luboniu, co skutkuje znacznym uszczerbkiem dla budżetu.

Będziemy, w miarę możliwości, przygotowywać tereny pod inwestycje związane z prowadzeniem działalności gospodarczej po to, by możliwa

cd.
ze str.
15

Radykalnie i odważnie

była ich promocja i poszukiwanie inwestorów.

W okresie dwu lat zakończyć trzeba budowę hali sportowo-widowskowej i znaleźć formułę dla jej eksploatacji pozwalającą na utrzymanie bez konieczności dopłat z budżetu.

Już rozpoczęliśmy pracę nad poszukiwaniem wsparcia możliwości inwestycyjno-organizacyjnych miasta przez poszukiwanie partnerów chcących współpracować z samorządem w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Wiele wysiłku już wkładamy w synchronizację planów inwestycyjnych i rozwojowych miasta z poszukiwaniami wsparcia finansowego dla nich. Podjęliśmy także działania zmierzające do wsparcia naszej firmy komunalnej w celu umożliwienia jej efektywnego funkcjonowania w zakresie gospodarowania odpadami; rzecz w dostępie do składowiska odpadów. Być może uda się współpracować na tym polu w ramach związku komunalnego. Otwartym pozostaje pytanie: którego, bowiem związek, do którego miasto przystąpiło, nie ma realnych szans na rozpoczęcie funkcjonowania przez najbliższych pięć lat.

Chciałbym także, by udało nam się w ciągu dwu lat objąć nowymi planami miejscowymi cały obszar miasta i tym samym rozpocząć czas porządkowania jego przestrzeni. Mamy nadzieję, że miastu uda się przejąć na własność od GDDKiA (Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad) ulice biegnące wzdłuż autostrady.

Zadania związane z zarządzaniem infrastrukturą komunalną będą realizowane przez wyspecjalizowane służby. Rola administracji zostanie sprowadzona do kontroli wykonywania zadań. Uporządkowana zostanie sfera zarządzania miastem.

Luboń za cztery lata

Pod koniec obecnej kadencji władz miasto powinno być znacznie czystsze niż dotąd, nie wyłączając jego obrzeży. Przewidujemy włączenie do systemu kanalizacji sanitarnej kolejnych 15 – 18% mieszkańców. Służby komunalne powinny funkcjonować znacznie sprawniej niż dotąd. Chcemy, aby przestrzeń charakteryzowała się nieco większymi walorami, przybyło inwestorów i miejsc pracy, a także terenów zieleni urządzonej. Ulic o nowej nawierzchni powstanie niewiele, natomiast poprawi się stan istniejących, nawet grunto-

wych. Obiekty oraz oferty: kulturalna i aktywnego spędzania wolnego czasu będą znacznie bogatsze i bardziej ambitne aniżeli dotąd. Przybędzie mieszkań socjalnych. Zwiększą się dochody budżetu dzięki zabiegom o inwestorów oraz energiczniejszej niż dotychczasowa kontroli prawidłowości składanych deklaracji i egzekucji zobowiązań podatkowych. Administracja, dzięki lepszej organizacji i wyposażeniu w narzędzia informatyczne, będzie sprawniej funkcjonowała i tym samym stanie się relatywnie tańsza.

Jawność – podstawą powodzenia

Nie wspominałem dotąd o rzeczy mającej decydujące znaczenie dla powodzenia naszych zamierzeń, mianowicie jawności postępowania władz i angażowaniu w proces podejmowania decyzji możliwie wielu przedstawicieli lokalnych środowisk opiniotwórczych. Dotąd, zarówno mieszkańcy jak i radni nie byli w pełni informowani o zamierzeniach i motywach postępowania organu wykonawczego. Tego rodzaju praktyki aktualnie nie mają racji bytu.

Uwaga oczywista o znaczeniu zasadniczym

Na realizację opisanych wyżej zamierzeń i wdrożenie takiego a nie innego toku postępowania musi nam – organowi wykonawczemu – zezwolić Rada Miasta. Pomimo tego, że nasz Burmistrz nie posiada większości w Radzie, ufam, że uda nam się ją pozyskać dzięki logicznej argumentacji bazującej na zdrowym rozsądku, wiedzy i konieczności zachowania konsekwencji w postępowaniu. Nie wątpię bowiem, że niezależnie od istniejących aktualnie podziałów, zostaną one w znacznej mierze zasypane, bowiem wszyscy albo niemal wszyscy, radni mają na względzie dobro mieszkańców.

Na zakończenie kilka miłych słów pod adresem Burmistrza Dariusza Szymta. Otóż realizacja jego planów wymaga dość radykalnych i odważnych działań. Dla ich realizacji proponowałem mi współpracę, obdarzając pełnym zaufaniem. Mam nadzieję, że ich nie zawiodę.

Marian Walny
zastępca burmistrza ds. komunalnych

tyk piłki ręcznej, prawnik wykształcony na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, członek sejmowej Komisji Bankowej i ds. Kontroli Prywatyzacji, który podzielił się wrażeniami z pracy w sejmie i jego komisjach.

Na spotkaniu było około 40 osób, w tym Janusz Czarnecki i Zygmunt Kukuła z Lubonia.

Zygmunt Kukuła
sympatyk PiS

Przy ciastku z radnymi

Spotkania Magdaleny J. Nyćkowiak oraz Jakuba Bielawskiego z mieszkańcami Lubonia

Ideą spotkań zorganizowanych pod koniec stycznia w Gimnazjum nr 1 i Szkole Podstawowej nr 1 była chęć porozmawiania w szerszym gronie o „małych i DUŻYCH sprawach” naszego miasta.

Poruszona tematyka dotyczyła: granic Lubonia (w tym kwestii stadionu przy ul. Rzecznej), lotniska w Krzesinach i tras przelotowych samolotów F16, własności oraz utrzymania ulic biegnących wzdłuż autostrady na od-

na harcówkę w Lasku, a także o bieżących problemach mieszkańców ul. Kasprzaka.

W pierwszych spotkaniach zorganizowanych przez radnych uczestniczyło łącznie jedynie dziesięciu mieszkańców Lubonia. Na ponad 26 000 osób zamieszkujących nasze miasto nie jest to wynik imponujący, poruszane sprawy dotyczą bowiem wszystkich mieszkańców. Radni mają nadzieję, że na następne przybędzie większa liczba



Organizatorzy spotkania z mieszkańcami – radni RML – Magdalena Nyćkowiak (druga z lewej) i Jakub Bielawski (drugi z prawej) w SP1. Dodatkowo zjawili się radny Paweł Krzyżostaniak (pierwszy z prawej). Dzień wcześniej, na spotkaniu w Gimnazjum nr 1 można było porozmawiać także z radnym Piotrem P. Ruskowskim

czku od ul. Poniatowskiego do Cmentarnej. Rozmawiano również o bezpieczeństwie dzieci na przejściach dla pieszych, wygospodarowaniu miejsca

lubonian, którzy zechcą podzielić się swoimi uwagami, spostrzeżeniami i pomysłami.

(mn)

Noworoczne spotkanie

Lubonianie na spotkaniu posłów i radnych powiatu PiS z Wielkopolski

W Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu przy placu Kolegiackim 17 spotkali się posłowie PiS oraz radni powiatu poznańskiego. Wśród gości pojawili się posłowie: pełnomocnik PiS na Wielkopolskę Jan Filip Libicki, kandydat na prezydenta miasta Poznania Jacek Tomczak oraz zastępca przewodniczącego Sejmiku Wielkopolskiego – radny Witold Czerwiński. Z Lubonia uczestniczyła radna powiatowa Jolanta Korcz a także Robert Korcz – przedstawiciel Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu”.

W podniosłej i serdecznej atmosferze na ręce lubonian życzenia złożyli przedstawiciele PiS z Poznania, wyrażając gotowość spotkania się z mieszkańcami Lubonia, w celu zapoznania się z problemami naszego miasta.



Radna powiatowa z Lubonia z posłami PiS

Posłowie PiS podzielili się opłatkiem z radnymi powiatowymi, z 17 gmin Wielkopolski.

Jan Kaczmarek
Jolanta Korcz

radna powiatu poznańskiego

U posta

W czwartek, 1 lutego o godz. 18.00, w biurze posła Tomasa Górskiego przy ul. Za Bramką w Poznaniu, z inicjatywy jego i Małgorzaty Stryjskiej odbyło się spotkanie z członkami i sympatykami PiS-u środowiska poznańskiego. M. Stryjskiej nie było, przybył natomiast poseł Andrzej Marian Dera z Ostrowa Wlkp. – sympaty-

Więcej na przedsiębiorczość

Informacja z Ośrodka Informacji Europejskiej Urzędu Miasta Luboń

Według szacunków Ministerstw Gospodarki oraz Rozwoju Regionalnego, na rozwój przedsiębiorczości w nowej perspektywie finansowej 2007-2013 przeznaczony będzie rocznie powyżej 1 mld euro. Oznacza to podwojenie środków w porównaniu z minioną perspektywą finansową 2004 - 2006.

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny przewiduje dofinansowanie dla następujących firm:

- dotacje dla start-up'ów (dla mikroprzedsiębiorstw działających mniej niż rok),
- dotacje inwestycyjne dla mikroprzedsiębiorstw (działających powyżej 1 roku),
- dotacje inwestycyjne dla małych i średnich firm (o wartości do 2 mln euro), wspierające w szczególności: innowacje, tworzenie nowych miejsc pracy, tworzenie firm na terenach o niskim poziomie przedsiębiorczości, wzrost eksportu, usługi związane z turystyką.

Drugim istotnym źródłem wsparcia przedsiębiorczości będzie ok. 4,5 mld euro zarezerwowane w ramach Programu Operacyjnego *Innowacyjna Gospodarka*. Środki te będą pochodzić z czterech priorytetów PO IG, za które odpowiada Ministerstwo Gospodarki: priorytetu 3 *Kapitał dla innowacji*, priorytetu 4 *Inwestycje w innowacyjne przedsięwzięcia*, priorytetu 5 *Dyfuzyja innowacji* oraz priorytetu 6 *Polska gospodarka na rynku międzynarodowym*. W ramach PO IG również w pozostałych priorytetach, za które odpowiadają inne ministerstwa, są zawarte komponenty, których beneficjentami będą przedsiębiorcy.

Przewidywany termin ogłoszenia naborów wniosków o dofinansowanie to **przełom czerwca i lipca 2007r.**

Firmy zainteresowane otrzymaniem dotacji zapraszamy do korzystania z bezpłatnych porad udzielanych przez pracownika Urzędu Miasta Luboń – (Urząd Miasta, pokój nr 213).

Mariusz Witajewski

Inwestycje w styczniu

1. Kanalizacje sanitarne:

- Firma WODAN Andrzej Szytura z Lubonia kontynuuje budowę kolektora sanitarnego fi 800 mm w ul. Dworcowej na odcinku od ul. Konarzewskiego do ul. Mazurka. Odcinek sieci od ul. Cieszkowskiego do ul. Konarzewskiego został przekazany do eksploatacji AQUANET.
- Przedsiębiorstwo Instalacyjne Budowlane HARBART Sp. z o.o. z Poznania zakończyło budowę kanału sanitarnego w odcinku ul. Konarzewskiego. AQUANET dokonał odbioru technicznego sieci, umożliwiając mieszkańcom wy-

konywanie przyłączy do posesji. Trwają prace przygotowawcze do rozpoczęcia odbudowy nawierzchni ulicy.

2. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

- Firma TOR-BRUK Sp. z o.o. z Poznania kontynuuje budowę nowo projektowanej ulicy, łączącej ul. Unijną ze Źródlaną. Z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne wstrzymano prace ziemne związane z kształtowaniem nasypów i skarp.

Leszek Michalik

Biuro Majątku Komunalnego

Krótko

- Trzeciego lutego na lotnisko w Krzeszynie dotarły kolejne trzy samoloty wielozadaniowe F-16. (I)
- Z jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka w Luboniu skorzystało 328 osób na kwotę 331 tys. zł. (N)
- W związku z notorycznym zapełnianiem pojemników do segregacji odpadów śmieciami komunalnymi, z dwóch miejsc (pętli autobusowej w Żabikowie oraz ul. 3 Maja) przeniesiono je do Lubonianskiej (na ul. Źródlaną i za sklep Spolem przy ul. Kościuszki), gdzie odpady wrzucane są prawidłowo. (R)
- Za 9 mln zł Zarząd Dróg Wojewódzkich modernizować będzie w tym roku ul. Armii Poznań. Wymieniona będzie nawierzchnia i uzupełniona kanalizacja deszczowa. (P)

Wpadka

Wnocy, 2 stycznia, o godz. 23.35 samochód marki BMW staranował płot i wjechał na teren posesji przy ul. Armii Poznań. Kierowca i pasażer zbiegli z miejsca wypadku, porzucając auto. Następnego dnia właściciel BMW przyszedł na komisariat, zgłaszając kradzież samochodu. W wyniku działań operacyjnych policja ustaliła jednak, że kradzieży nie było, a wypadek spowodował sam właściciel pojazdu. Sprawca przyznał się do tego czynu. (KF)

Gospodarka spółdzielczym mieniem

Od czasu likwidacji Zakładów Ziemniaczanych, mieszkańcy budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” przy ul. Armii Poznań 49 B żyją w coraz gorszych warunkach.

Budynek należał do Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego (WPPZ). Niegdyś mieściła się w nim przyzakładowa szkoła zawodowa, a na piętrze – izba pamięci Czerwonego Lubonia. Później były tu mieszkania pracownicze i siedziba Chóru „Bard” z salą ćwiczeń. W 1995 r. domy, w których znajdowały się mieszkania zakładowe przejęła specjalnie utworzona spółdzielnia mieszkaniowa – „Spójnia”. Po zamknięciu produkcji, przed kilkoma laty odcięto ogrzewanie mieszkań spółdzielni zasilanych z kotłowni Zakładów Ziemniaczanych. Obecnie wyburzono przylegającą do budynku krochmalnię II z suszarnią z 1904 r. To otworzyło gmach na działanie warunków zewnętrznych. Skutkiem tego jest olbrzymia wilgoć panująca w mieszka-



Dawna przyzakładowa szkoła zawodowa – dziś mieszkania SM „Spójnia”
fot. Piotr P. Ruskowski



Południowa ściana budynku po rozebraniu krochmalni. Nad stropem pierwszej kondygnacji widoczne wyraźne ślady zagrybienia. Poza tym w ścianie odkryte zostały dziury po likwidacji instalacji, stropów itp. fot. Piotr P. Ruskowski



Przykłady zapleśniałych i zagrybionych ścian z różnych mieszkań. Skutki zanieczyszczeń spółdzielni mieszkańcy próbują maskować ozdobnym malowidłem
fot. Piotr P. Ruskowski

niach. Z pobieranych coraz to wyższych czynszów nie przeprowadza się żadnych remontów bieżących, nawet malowania, nie mówiąc już o zabezpieczeniu zniszczeń powstałych przy rozbiórkach.

(PPR)

Patrz też str. 10

Co z tą drogą?

Niespełnione obietnice byłego burmistrza Kaczmarka wobec mieszkańców ul. Poznańskiej i okolic

Z denerwowanie, irytacja, rozczarowanie – te trzy słowa chyba najlepiej oddają uczucia mieszkańców Lasku. Od lat obiecuje im się poprawę nawierzchni dróg, prosząc jednocześnie o cierpliwość i zrozumienie. W ubiegłym roku ta „niepisana” umowa pomiędzy Urzędem Miasta Lubonia a mieszkańcami została zerwana.

Lubonianie, mieszkający w okolicach ul. Poznańskiej, postanowili wspólnie walczyć o godny dojazd do swoich posesji. Niejednokrotnie interweniowali u byłych burmistrzów – Włodzimierza Kaczmarka oraz Lechosława Kędry. Nie chcieli słuchać po raz kolejny o hierarchizacji ulic, czyli o liście dróg, które czekają na modernizację. Żądali konkretnych decyzji w tej sprawie oraz podjęcia działań mających na celu poprawę stanu ich drogi do domu. Efektem tych rozmów i spotkań było

zarezerwowanie w czerwcu 2006 r. środków finansowych na sporządzenie projektu kanalizacji deszczowej na ul. Poznańskiej. Według burmistrza Kędry, miał być to pierwszy krok, doprowadzający w konsekwencji do pełnego uzbrojenia i utwardzenia drogi. Nikt nie przypuszczał, że krok ten będzie aż tak trudny do zrobienia. Dziury są, błoto jest, a projektu jak nie było, tak nie ma. Co gorsze – w budżecie na 2007 r. nie przewidziano wydatków na ten cel! Znów zaufanie mieszkańców zostało podważone.

Podczas V Sesji Rady Miasta, zwróciłam się z prośbą do obecnego Burmistrza Miasta Lubonia – Dariusza Szyty, aby zasięgnięciem opinii pracowników Urzędu lub poprzedników, dowiedział się, na jakim etapie toczy się obecnie ta sprawa. Poniżej zamieszczam tekst mojej interpelacji.

Interpelacja

Dotyczy: stanu nawierzchni ul. Poznańskiej i ulic sąsiednich

W Lasku trudno znaleźć dobre ulice. Mamy sporo kilometrów nieutwardzonych dróg, a tym samym mieszkańcy przeżywają sporo problemów. Wystarczy przejechać się ulicami: Łąkową, Ratajczaka, Polną, Rydla, Łączną, Kurowskiego oraz wieloma innymi, aby zauważyć to niekończące się pasmo kałuż i dziur na drogach. Ulice te nie tylko uprzykrzają życie mieszkańcom, ale także stają się niechlubną wizytówką miasta w oczach osób przyjezdnych, zmuszonych z nich korzystać. Wielu przedsiębiorców ma, bowiem swoje firmy przy tych drogach i ich klienci również nimi uczęszczają.

Taka sytuacja panuje również przy ul. Poznańskiej i ulicach z nią sąsiadujących, tj. Jana Panka, Górnej, Skośnej, Czajczej oraz Mokrej. Na przejście suchą nogą nie można liczyć, chyba że latem, kiedy zamiast błota wszędzie jest kurz. Ulica ta, co prawda ma chodnik, jednak nieustannie jest on rozjeżdżany przez kierowców, którzy – jadąc po nim, próbują ratować swoje samochody. Trudno im się dziwić, skoro wyrwy w drodze są tu tak potężne, że nie sposób przejechać tymi ulicami bez uderzenia podwozów o ziemię. Piesi także nie mają łatwo. Przejście z jednej strony ulicy na drugą wiąże się nie tylko z zabrudzeniem butów, lecz również odzieży.

Mieszkańcy już niejednokrotnie interweniowali w tej sprawie w Urzędzie Miasta. Były liczne telefony, osobiste wizyty, a także złożona została petycja w tej sprawie. Podczas spotkania z członkami Komisji Komunalnej w ubiegłym roku, mieszkańcy uzyskali zapewnienie Burmistrza Lechosława Kędry, że postara się wygospodarować środki na poprawę stanu nawierzchni ulic. Słowa dotrzymał i Rada Miasta 29 czerwca 2006 r., w Uchwale nr L/239/2006, wprowadziła nowe zadanie o nazwie: *Opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy cieku Bocianki*. Tym

samym dokonano zmian w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Uchwała zakładała rozpoczęcie oraz zakończenie zadania w 2007 r. W jego opisie stwierdzono, że inwestycja zakłada przygotowanie projektu wymiany zniszczonych rur kanalizacji deszczowej na rury o większej średnicy oraz poszerzenie i pogłębienie Bocianki łącznie z wymianą wszystkich rur przepustowych na rury o większych średnicach. Głównym celem realizacji projektu miało być przygotowanie inwestycji powodującej:

- ochronę przed zalaniem terenów objętych inwestycją,
- poprawę warunków życia mieszkańców,
- przystosowanie cieku do odbioru większej ilości wód deszczowych,
- stworzenie możliwości budowy kanalizacji deszczowej w ulicach znajdujących się w zlewni Bocianki,
- realizację oczekiwań społecznych,
- ochronę środowiska naturalnego.

Od momentu uchwalenia tej inwestycji i zarezerwowania funduszy, Burmistrz zamilkł! Liczyliśmy na konkretne kroki i działania, a tymczasem jak było, tak jest. Nieregularne wyrównywanie ulic daje rezultat czasem tylko na kilka dni. Potem znów zaczyna się koszmarny dojazd i dojazd do naszych posesji. W imieniu mieszkańców i swoim pytam:

1. Jakie działania podjęto od momentu zarezerwowania w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym pieniędzy na wykonanie projektu kanalizacji deszczowej ul. Poznańskiej?
2. Czy Burmistrz Miasta Lubonia może określić przypuszczalny termin wykonania projektu kanalizacji deszczowej na ul. Poznańskiej?
3. Kto i kiedy wystąpił z przygotowaniem projektu kanalizacji deszczowej na ul. Długiej?

4. Kto i kiedy, zatwierdził w budżecie na 2007 r. pieniądze na budowę kanalizacji deszczowej na ul. Długiej? Czym się kierowano, podejmując tę decyzję?
5. Czy Mieszkańcy Lasku mogą liczyć na częstsze i dokładniejsze wyrównywanie dróg nieutwardzonych, a także na odbiór tych ulic przez pracowników Urzędu Miasta?

Do interpelacji załączono:

1. Kserokopię petycji do Burmistrza Lubonia Włodzimierza Kaczmarka z 22 marca 2006 r., w sprawie złego stanu nawierzchni ul. Poznańskiej i ulic sąsiednich, podpisaną przez 122 mieszkańców Lubonia. Na petycję, którą złożyłam

osobiście w Urzędzie Miasta 24 marca 2006 r., do dzisiaj nie otrzymałam odpowiedzi.

2. Płytę z załączonymi zdjęciami, obrazującymi warunki, w jakich codziennie musimy chodzić do sklepu, pracy, szkoły.
3. Zaproszenie dla Burmistrza Miasta Lubonia, opublikowane w nr. 03/2006 na łamach „Więści Lubońskich”, z którego nie skorzystał.

Gdy tylko uzyskam odpowiedzi, na zadane przeze mnie pytania, postaram się niezwłocznie o nich poinformować.

Magdalena Woźniak-Patej
radna Rady Miasta Luboń

List do redakcji

W sprawie ul. Polnej

Z bierałam się już parokrotnie, aby do Państwa napisać o sprawie, która niezwykle mnie bulwersuje. Dotyczy ona ulicy Polnej w Lasku. Jest to droga nieutwardzona, a co za tym idzie, pełna wybojów, szczególnie w okresie opadów. Jest wtedy niemal nie do pokonania normalnym samochodem. Jednak nie wybojów będę się „czepiać”. To, co mnie naprawdę denerwuje, to sposób, w jaki nasze miasto traci (traciło) pieniądze.

Jak wspominałem, ulica jest nieutwardzona i nie zapowiada się, aby w tym temacie coś się w najbliższym czasie zmieniło, ponieważ, jak tłumaczyły to poprzednie władze Lubonia, droga nie ma pełnej infrastruktury podziemnej (brak kanalizacji). Tłumaczenie niby rozsądne, ale... Od jakiegoś czasu asfalt nie jest jedynym rozwiązaniem w utwardzaniu dróg, co potwierdza ul. J. Buczka, gdzie położono kostkę brukową. Podobny zabieg na ul. Polnej byłby idealnym rozwiązaniem dla miasta (po ewentualnym jej usunięciu byłaby możliwość wykorzystania kostki w innym miejscu), a przede wszystkim dla mieszkańców.

A teraz sedno sprawy. W celu równania powierzchni podsyłane były maszyny – równiarka (nie znam fachowej nazwy) oraz walec. Jestem ciekaw, ile kosztowały te zabiegi? O ile pamiętam, równanie przeprowadzane było około 2 razy do roku, aż do ostatnich wyborów, kiedy to częstotliwość tych zabiegów bardzo wzrosła. A gdzie marnotrawstwo? Ano, droga była równa do pierwszych opadów deszczu, a potem wszystko wracało do normy, czyli do warunków zbliżonych do rajdu Paryż – Dakar.

Ktoś może powiedzieć, że chociaż przez jakiś czas było dobrze. Nie zgadzam się z tym. Uważam te czynności za marnotrawstwo miejskich pieniędzy i finansowanie swojej kampanii wyborczej przez byłe władze Lubonia. Nie przynosiły one żadnych wymiernych korzyści w porównaniu z poniesionymi nakładami finansowymi, a ponadto niektórzy kierowcy, by omijać wyboje, wjeżdżali na chodnik, niszcząc go.

Wiem, że położenie kostki nie jest tanie, ale rozwiązałoby nasz problem, a chyba o dobro mieszkańców tu chodzi.

P.K.

Możesz sobie pomóc

■ **Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**
Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 0-618 130 011
pon. 9.00 – 17.00, wt. – pt. 8.00 – 15.00

■ **Poradnia Terapii Uzależnień i Współuzależnienia**
Zaprasza do korzystania z bezpłatnych porad osoby uzależnione, ich rodziny (żony, mężowie, dzieci) oraz dorosłe dzieci alkoholików (DDA).
Porad udzielają: psychologowie, psycholog dziecięcy, lekarz psychiatra, trzeźwy alkoholik – terapeuta.
ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618 130 933 (budynek Poradni Lekarza Rodzinnego – II piętro), pon. – pt. 8.00 – 19.00

■ **Świetlice Socjoterapeutyczne dla dzieci**
Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Żabikowska 40
Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Dąbrowskiego 2 A
Szkoła Podstawowa nr 4, ul. 1 Maja
Dom przy Parafii św. Barbary, pl. E. Bojanowskiego 8
od poniedziałku do piątku w godz. 14.00 – 18.00

■ **Grupa AA**
ul. Armii Poznań 51 a, (budynek Ośrodka Kultury)
środy, godz. 18.00 (ostatnia środa miesiąca mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików)



Akcje „Luboniani”

125 osób, w tym ok. 35 kobiet oddało 56,25l krwi podczas 33 akcji krwiodawczej Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Luboniana”

W niedzielę, 28 stycznia, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 tradycyjnie już nie zabrakło osób, które oddawały krew po raz pierwszy. Sebastian Skrzypiec zrobił to z chęci pomocy innym i planuje brać udział w kolejnych akcjach. Piotr Przybylski oddał krew, bo ma rzadką grupę „0”. Jest raczej zdecydowany zrobić to ponownie.

Prezes „Luboniani” – Jerzy Zieliński poinformował, że w trakcie akcji

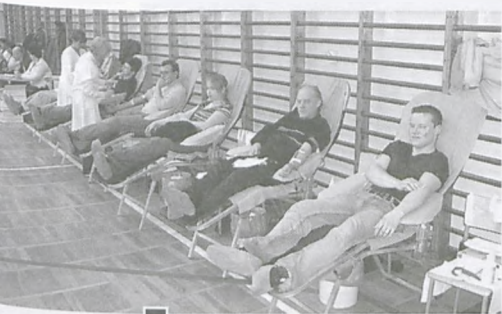
boje”, „Gazeta Wyborcza” – Oddział w Poznaniu, „Lech” Browary Wielkopolskie, Malta Ski (podała kalendarze i długopisy), Poznański Bank Spółdzielczy.

W przeprowadzeniu akcji pomagali: sekretarz Klubu – Stanisław Sobkowski, Łukasz Sobkowski, członek Zarządu Bronisław Tomkowiak, Piotr Nowak i Monika Fojudzka.

Prezes „Luboniani” – Jerzy Zieliński składa podziękowania dyrekto-



Przed oddaniem krwi
fot. Robert Wrzesiński



Podczas akcji fot. Robert Wrzesiński

do Klubu wstąpiło ok. 10 osób.

Krew pobierano na 6 stanowiskach, prowadziło ją 18 pracowników Rejonowego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu.

Sponsorami akcji byli: firma Dramers z Poznania produkująca kosmetyki Spółdzielnia Pracy „Ziołolek” – Poznań (przekazał kosmetyki), Radio Merkury, Radio 88,4 fm „Złote prze-

rowi SP 1 Zbigniewowi Jankowskiemu za udostępnienie sali.

Z inicjatywy sekretarza „Luboniani” – Stanisława Sobkowskiego – w środę, 31 stycznia Klub zorganizował akcję krwiodawczą w Zespole Szkół Handlowych na ul. Łozowej w Poznaniu. Krew oddało 29 osób, z czego większość – panie. Młodzi ludzie przeważnie oddawali krew po raz pierwszy.

W czwartek, 1 lutego prezes J. Zieliński i sekretarz S. Sobkowski, na zaproszenie burmistrza Dariusza Szmyta i przewodniczącego RML – Ryszarda Olszewskiego reprezentowali „Luboniankę” w spotkaniu noworocznym przedstawicieli władz samorządowych, biznesu, organizacji społecznych, które odbyło się w sali Zakładów Chemicznych.

Robert Wrzesiński

Wspomaganie najuboższych

Działalność charytatywna Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu”

Obdarować najuboższych tak, by trafić do ich serc, to ogromne wyzwanie. Najlepiej zaś spełniać marzenia dzieci. W naszym mieście taką działalnością zajmuje się m.in. Stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu”, które podczas ferii przekazało Szkole Podstawowej nr 3 i 4 paczki i wyroby cukiernicze na sumę 2600 zł. Dla Gimnazjum nr 2 ufundowało fanty na zabawę karnawałową oraz Puchar Przechodni na zawody sportowe na sumę

700 zł. Firma „Kos Dom”, której szef jest prezesem Stowarzyszenia, zakupiła dla Szkoły Podstawowej nr 1 wyroby cukiernicze za 700 zł. Stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” udzieliło też ostatnio indywidualnej pomocy najbardziej potrzebującym rodzinom z terenu naszego miasta. Pomoc została przekazana ze środków własnych, bez żadnego wsparcia instytucji z zewnątrz oraz osób prawnych.

Jan Kaczmarek

U przyjaciół

6 stycznia członkowie Klubu HDK PCK „Luboniana” wzięli udział w spotkaniu opłatkowym w Klubie Środowiskowym Honorowych Dawców Krwi PCK przy parafii św. Barbary w Turku

Spotkanie poprzedziła uroczysta msza św. z udziałem 11 pocztów sztandarowych, również z Lubonia. Po przełamaniu się opłatkiem nastąpiło wręczenie odznaczeń zaprzyjaźnionych klubów. Medal Zasłużony dla Klubu Środowiskowego HDK PCK im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymał m.in. prezes „Luboniani” – Jerzy Zieliński. Międzyzakładowy Górniczy Klub HDK PCK przy Kopalni Węgla Brunatnego Konin SA wręczył prezesowi lubońskiego koła swoją honorową srebrną odznakę klubową. Brązowe otrzymali również Stanisław Sobkowski i Marcin Fojudzki z „Luboniani”.



Medal dla Jerzego Zielińskiego – Zasłużony dla Klubu w Turku fot. Piotr P. Ruzskowski



Srebrna odznaka Klubu HDK z kopalni Konin dla Jerzego Zielińskiego fot. Piotr P. Ruzskowski

Po części oficjalnej podano ciepły posiłek, po którym odbył się wieczorek taneczny. J.Z.



Delegacja HDK w Turku

Jasełkowanie w powiecie

Pierwszy Powiatowy Przegląd Jasełek

Ta niezwykła impreza odbyła się w sobotę, 27 stycznia, w Murowanej Goślinie dzięki inicjatywie goślińskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych (SPON). Zaproszono zespoły: Kórnickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Niepełnością Ruchową „Klaudynka”, Warsztaty Terapii Zajęciowej „Pawełek” z Owińska, Stowarzyszenie Dzieci Specjalnej Troski ze Swarzędza, Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej z Wir. Prezes SPON – Ewa Pomin – w imieniu organizatorów powitała zaproszonych gości i wykonawców. W uroczystości udział wzięli radni powiatowi: Ryszard Pomin, Ewa Kuleczka-Drausowska. Luboń reprezentowała radna powiatowa – Jolanta Korcz oraz – w imieniu Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” – Robert Korcz.

Serdecznie powitano nauczycieli, opiekunów grup i rodziców. Organizacje osób niepełnosprawnych przygotowały jasełka bożonarodzeniowe,

by szerszej publiczności zaprezentować to, co do tej pory przedstawiały w swoich miejscach zamieszkania. Po podsumowaniu przeglądu, w imieniu organizatorów, dyplomy uznania wręczył przedstawiciel Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” w Luboniu – Robert Korcz. Następnie odczytano list gratulacyjny od Marii Kaczyńskiej – małżonki Prezydenta RP, co zostało przyjęte owacyjnymi oklaskami. Na twarzach dzieci, uczestników i organizatorów widać było ogromne wzruszenie.

W domowym nastroju, przy kawie, herbacie, wspaniałych wypiekach wykonanych przez rodziców dzieci, to integracyjne, niezwykle spotkanie dobiegło końca. Organizatorów utwierdziło ono w przekonaniu o potrzebie przygotowywania podobnych imprez na jeszcze większą skalę, a nauczycieli i opiekunów grup umocniło w pracy dla dzieci niepełnosprawnych.

Jan Kaczmarek

Wśród najpiękniejszych

Lubonianka – Sylwia Artiomowa w finale Narodowego Konkursu Piękności Miss Polski 2006

W niedzielę, 21 stycznia odbył się finał 17. edycji jedynej już w tej chwili w Polsce konkursu wyłaniającego najpiękniejsze Polki (organizowania Miss Polonia prawdopodobnie zaprzestano). Galę finałową w Teatrze Dramatycznym w Warszawie mogliśmy obejrzeć w Telewizji Polsat o godz. 21.00. Wśród 23 finalistek, z numerem „1” wystąpiła lubonianka Sylwia Artiomowa, która w wyborach regionalnych zdobyła tytuł Pierwszej Wicemiss Wielkopolski (czytaj „WL” 04/2006). Co cieszy, zdecydowana większość dziewcząt, podobnie jak Sylwia, to mieszkanki małych miejscowości. Niepodważalny to dowód, że piękne kobiety są wszędzie. Ich obecność to jedna z niewielu zalet konkursu. Drugą, podkreślaną przez uczestniczkę, była fachowość i zaangażowanie ekipy technicznej: reżysera gali, choreografów i stylizatorów. Organizacja imprezy natomiast, co dało się dostrzec okiem widza, odzwierciedlała



Jedno z artystycznych zdjęć Sylwii fot. Agencja Ga-Ga

imprezie prywatnej u organizatorów, na którą nie poszła (do finałowej dziesiątki nie weszła żadna z dziewcząt, które postąpiły podobnie). Prawdopodobnie Sylwii zaszkodził również pech, który przyniosło jej wydarzenie z udziałem Krzysztofa Ibisza. Podczas próby generalnej prezenter, który wspólnie z Anetą Kręgliką prowadził galę, założył luboniance koronę (była ciężka i niewygodna), jak się potem okazało – zapeszył. W znalezieniu się poza finałową dziesiątką nie mogły podobno uwierzyć nawet koleżanki. Pogubiły się potem w układach choreograficznych, bo Sylwia z numerem „1” wyprowadzała je na scenę.

Najtrudniejszym momentem, oprócz rozmowy z jurorami, okazało się dla lubonianki wyjście w stroju kąpielowym. W sposób niezauważalny dla widzów poślizgnęła się wówczas w butach na wysokich obcasach, na gładkim parkiecie. W tej konkurencji w zdecydowanie lepszym położeniu były nastolatki, które zaprezentowały się na boso (konkurs na najpiękniejszą z nich toczył się równolegle). Sylwia miała tremę jedynie przed ewentualną prezentacją przy mikrofonie. Bała się, że zadrży jej wtedy głos.

W organizowanym przez Missland Sp. z o.o. konkursie wygrała 19-letnia Aleksandra Ogłaza z Bychawy. Wicemiss zostały: Agnieszka Ratyńska (20 lat) z Lublina i Anna Ściborek (21 lat) z Łodzi. Miss Foto wybrano 19-letnią Aleksandrę Kątek z Żar, Miss Telewizjów – Ewelinę Kołomańską (22 lata) ze Skarżyska Kamiennej.

Lubonianka jest obecnie Miss Wielkopolski (nosi ten tytuł od czasu, kiedy okazało się, że wybrana w marcu 2006 r. Malwina Sobczak z Ostrowa Wlkp. zaszła w ciążę). Ma 22 lata, 171 cm wzrostu i idealne wymiary: 90, 60 i 90 cm. Jest studentką politologii UAM oraz pracuje w poznańskiej Agencji Modelek i Hostess „Ga-Ga”. Mówi, że nie będzie już więcej startować w konkursie Miss Polski. (HS)



Sylwia Artiomowa z wizytą w redakcji „WL”

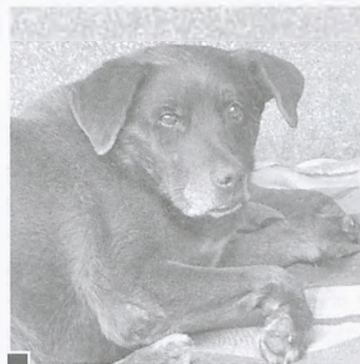
status konkursu – show dla publiczności ze złe ukrywaniem dysonansu między ideą i komercją.

Jak się dowiedzieliśmy, finałowa dziesiątka znana była jurorom już dwa dni przed galą, po rozmowach indywidualnych z dziewczętami. Podczas imprezy, transmitowanej przez TV, żadnych narad jurorów nie było, a koperty z nazwiskami finalistek przygotowane zostały przed programem.

Na początku zgrupowania w Kudowie Zdroju (od 6 do 21 stycznia) atmosfera, zdaniem Sylwii „była super”. Im bliżej finału, tym bardziej zaczęła się psuć – w kontaktach z rywalkami i traktowaniu przez organizatorów. Do pewnego momentu czuła się faworyzowana – często występowała w reklamówkach, miała najdłuższą sesję i najwięcej zdjęć, tylko jej twarz pokazano w katalogu finalistek z promiennym uśmiechem.... Jak twierdzi, wszystko się zmieniło po

Wierny Herciu

Pod balkonem bloku 41 na osiedlu Lubonianka rezyduje Herciu. Znany Straż Miejskiej, „zasłużony” dla mieszkańców, od wielu lat stróżuje na osiedlowym podwórku. (N)



Jak tu nie kochać Hercia? Fot. Piotr P. Ruszkowski



Mieszkańcy bloku dbają o swojego pupila fot. Piotr P. Ruszkowski

Inauguracja projektu Camelot

Młodzież poznaje dawny Luboń na spotkaniach z seniorami

Pani z Jeziora z legendy o królu Arturze i rycerzach okrągłego stołu pasowała na rycerzy gimnazjalistów uczestniczących w projekcie „Camelot – łączymy pokolenia”. Projekt właśnie wystartował. Inaugurujące spotkanie odbyło się w środę, 17 stycznia w Ośrodku Kultury w Luboniu. W rolę Pani z Jeziora wcieliła się Aleksandra Kowalska, dyrektor Centrum Innowacji Społecznej SIC!, które realizuje projekt. Na pierwsze spotkanie przyszła dziesiątka uczniów gimnazjum. Po pasowaniu na rycerzy i damy młodzież została przedstawiona seniorom.

Projekt zakłada wspólną pracę lubońskich seniorów z gimnazjalistami. Mają się wzajemnie poznać i zrozumieć. Zakłada liczne formy aktywności. Jego uczestnicy będą wspólnie pracować nad publikacją zawierającą wspomnienia o dawnym Luboniu. Zapowiada to wspólną edytorską przygodę. W planach są wspólne wyjazdy na wycieczki, oglądanie filmów, przygotowanie wspólnych wernisaży. O wszystkim będziemy informować na bieżąco!

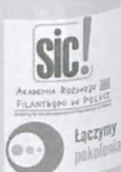
Na pierwszym spotkaniu nowo pasowani rycerze i damy mieli okazję wzajemnie się poznać. Gry i zabawy integracyjne prowadziła Małgorzata Krzysztoń z lubońskiego Ośrodka Kultury. Było mnóstwo śmiechu. Adrian Liske z Centrum Innowacji Społecznej SIC! przedstawił legendę o królu Arturze i rycerzach okrągłego stołu. Gimnazjaliści byli zadowoleni i zapowiedzieli, że na kolejne spotkanie przyprowadzą swoich kolegów.

2 lutego doszły do nas kolejne dwie osoby. Przypominamy, że nasz projekt jest otwarty i każdy jest mile widziany na naszych cyklicznych spotkaniach. Jeżeli fascynuje cię historia, jesteś regionalistą, zapaleńcem lub chcesz się podzielić z nami swoją wiedzą na temat Lubonia, przyjdź koniecznie.

Kochani Seniorzy, zapraszamy was serdecznie, pokażmy młodym ludziom, jak w Luboniu było kiedyś oraz że warto o tym rozmawiać i pamiętać.

Kolejne spotkanie już 16 lutego, o godz. 17.00. Zaprezentuje się nam m.in. grupa teatralna z Gimnazjum nr 1 pod kierunkiem Barbary Szczepaniak. Serdecznie zapraszamy!

Paweł Skowera i Małgorzata Krzysztoń



Wielkopolanin 1972

Czesław Krajewski biorący udział w akcji ratowniczej po wybuchu dekstryny, przed 35. laty uznany został Wielkopolaninem roku

o godzinie 23.00 w nocy z 21 na 22 lutego 1972 r., kiedy w Zakładach Ziemniaczanych wybuchła dekstryna, Czesław Krajewski ani przez moment nie wahał się, by pobic na miejsce tragedii. Był członkiem zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej, gotowy na każdy sygnał spieszyc do pożaru...



Czesław Krajewski w swoim mieszkaniu
fot. Robert Wrzesiński

Przybiegł jako pierwszy

Przyjechał akurat do domu. Najadł się, rozebrał, przygotował do snu. Lubił przed snem poczytać gazetę. Po latach wspomina:

– Nastąpił wybuch. Kiedy zauważyłem światło na niebie, zaraz wyruszyłem. Tylko zdążyłem buty założyć i pobiegłem tak jak stałem. Dotarłem do zakładu jako pierwszy.

Gdy zobaczyłem to wszystko tutaj, usłyszałem ten jęk i krzyk, to pobiegłem do warsztatu, do szatni. Założyłem buty, ubranie i szybko dotarłem tutaj, na dekstrynę. Nie wiedziałem, za co się najpierw brać – tu krzyk, tam jęk. Później w pewnym momencie dotarło więcej ludzi. Zaczęliśmy robić akcję, by pomóc tym ludziom, którzy krzyczeli. Najpierw wbiegliśmy na górę na II piętro, tam była szatnia. Jedna z kobiet leżała przyduszona betonem – nie można było jej wyciągnąć. Kiedy zaczęliśmy pomagać, przyjechała straż pożarna i zaczęła lać wodę, żebyśmy się nie zapalili, bo wszędzie był ogień. Tę kobietę w szatni zaczęliśmy wyciągać, ale nie szło... Później wróciłem w to miejsce, chciałem, żeby przyszedł tam lekarz, ale nie chciał. Dopiero kiedy go namówili, poszedł na II piętro.

Niżej, na parterze też trwała akcja. Parter był zawalony, musieliśmy kuć, żeby wejść, ale wyciągnęliśmy kobietę. Żyje, mieszka niedaleko, to pani Korczowa.

Akcja trwała całą noc. Poszukiwaliśmy ofiar katastrofy w warunkach nocy. Wszedłem z kolegą ze straży wejściem od tyłu, do piwnicy. Gdzieś słyszałem jęk i krzyk, tylko nie wiadomo skąd, bo wszędzie było pełno wody i betonu. Myśliśmy tam weszli „po czterech”, kawałek po kawałku, bo wszystko było zawalone. Leżała kobieta przyduszona stropem, zaznaczyliśmy to miejsce. Cofnęliśmy się, zorganizowaliśmy akcję, zawołaliśmy pomoc. Strażacy zaczęli odrzucać beton. Uczestniczyłem w tej akcji. Chyba o 4.00 nad ranem wyciągnęliśmy tę kobietę.

Na IV piętrze małżeństwo obsługiwało aparaty. To było nad ranem, ciało męża – starszego mężczyzny – znaleźliśmy na dole. Leżał spalony, nie miał biedak rąk. Zanieśliśmy go koło laboratorium, gdzie urzędował lekarz. Tam przynosiło się nieżywych. Kobieta w szatni zmarła. Ta znaleziona w piwnicy chyba też.

Rano było więcej pomocy, wyciągano ludzi. Akcja trwała od poniedziałku do piątku, aż wyciągnięto wszystkich poszkodowanych. Czesław Krajewski znał każdy kąt zakładów, gdzie z kolegami przeprowadzał remonty. Dobrze znał także dział, w którym uczestniczył

w akcji ratunkowej. Opowiada, że wybuch wyrzucił strop na ulicę, a nawet na tory kolejowe, po drugiej stronie dzisiejszej ul. Armii Poznań, wyleciały futryny. Wybuch poszedł od piwnicy. Widok po eksplozji był okropny. Mówi, że zginęło wtedy 17 osób. Nie pamięta, ile poszkodowanych udało mu się razem z kolegami uratować, liczy, że 3-4 kobiety.

Rodzina

Czesław Krajewski urodził się 17 czerwca 1930 r. w Lasku. Od trzydziestych aż do 1965 r. mieszkał na ul. Sobieskiego. Jego ojcem był Franciszek, a matką Maria z domu Hoffman z Daszewic. Pan Czesław miał trzy siostry i trzech braci. Obecnie mieszka u synów – Mieczysława i Jacka. Ma jeszcze synów Wiesława i Mariusza oraz córki Elżbietę i Małgorzatę. Jest dziadkiem 12 wnucząt.

Podczas okupacji hitlerowskiej przez pewien czas chodził do niemieckiej szkoły. Potem był zatrudniony w rzeźnictwie u Niemki – Marii Gust na ul. Sobieskiego 40. Woził ją do matki mieszkającej w Żabikowie przy Rynku. Pan Czesław podkreśla, że te miejscowe Niemki były dobre.

Kiedy do budowy ulicy Sobieskiego – Adolf Hitler - Strasse – Niemcy skierowali Żydów, rodzina pana Czesława potajemnie przekazywała im żywność, gotowane kartofle. Żydzi byli pilnowani przez volksdeutscha, dlatego jedzenie trzeba było dawać tak, by strażnik niczego nie zauważył.

Pan Czesław zawsze lubił pomagać innym. Dlatego też był strażnikiem ochotnikiem i z takim poświęceniem uczestniczył m.in. w akcji ratowniczej w Zakładach Ziemniaczanych w 1972 r.

Zasłużony pracownik

Pracę w lubońskich Zakładach Ziemniaczanych rozpoczął w 1946 r., gdy miał 16 lat, a zakończył w 1982 r., przechodząc po 36 latach na emeryturę. Zatrudniono go na dekstrynie, a od



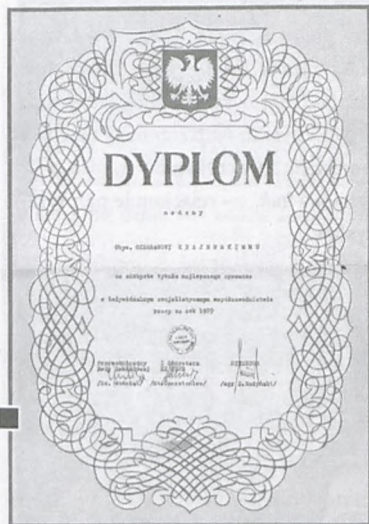
Czesław Krajewski w latach 70. jako spawacz w Zakładach Ziemniaczanych
fot. Robert Wrzesiński

1947 r. – w warsztacie do pomocy ślusarzom. Od 1948 r. spawał. W latach 60. ukończył w zakładzie kurs ślusarza, a potem spawacza. Pracował później w tym drugim zawodzie. Ceniono go, bo był fachowcem. Potrafił przepracować 300 godzin miesięcznie. Dziś, mając 77 lat, nadal pracuje na terenie dawnych Zakładów Ziemniaczanych, dla nowego właściciela. Jako portier spędza tam również nocki.

Posiada odznaczenia: Brązowy, Srebrny, Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Złoty Krzyż Zasługi przyznano mu w związku z udziałem w akcji ratowniczej – za męstwo i odwagę. Ponadto władze wojewódzkie uznały pana Czesława „Wielkopolaninem roku 1972”. Za solidną pracę ma dyplomy, w tym najlepszego spawacza w województwie, przyznany w latach 70. Dziś ubolewa, że kiedy pracował to był dobry, a teraz WPPZ-y o nim zapomniały.

Pan Czesław cieszy się, że jest zdrowy. Ludzie podziwiają go za witalność i chęć do pracy.

Robert Wrzesiński



Dyplom dla najlepszego spawacza



Mienny medal Wielkopolanina roku 1972
fot. Piotr P. Ruszkowski

Na rzecz Wielkiej Orkiestry

Chórzyści Państwowej Szkoły Muzycznej w Poznaniu I stopnia, pod kierunkiem pani Doroty Muchy brali udział w koncercie na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w poznańskiej Wadze. W chórze śpiewają dwie lubonianki: Iza Borowicz i Maria Tomczak. Obie są uczennicami SP 1 i jednocześnie Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Jak widać, utalentowanej młodzieży w naszym mieście nie brakuje – może w przyszłym roku będą miały szansę usłyszeć swoimi występami koncert na rzecz WOŚP w Luboniu? K.F.



Lubonianki podczas koncertu w Wadze

TRAGEDIA SPRZED 35 LAT

Odchodzą pokolenia, znika zakład, a pamięć pozostaje...

35 lat temu, w nocy z 21-22 lutego 1972 r. doszło do największej tragedii w historii Lubonia, która odebrała życie 17 osobom. Przebywającym na nocnej zmianie pracownikom Zakładów Ziemniaczanych wykonywanie obowiązków przerwał wybuch dekstryny. Do dziś wielu mieszkańców często wspomina te pełne grozy i niepokoju chwile. Dziś najbardziej jednak tkwią w pamięci bezpośrednich uczestników wypadku – Marianny Ratajczak oraz Władysława Dominiaka, mieszkańców Lubonia, którzy ocaleli.

Punktualnie o godz. 22.00, 21 lutego 1972 r. pracę na nocnej zmianie w dekstryniarni rozpoczęły 24 osoby. Zakład otwarty był wtedy przez całą dobę, produkując wysokogatunkowe drożdże, syropy i krochmal. Nie było trudności ze zbytem. Towary trafiały na światowe rynki – importowano je m.in. do Anglii i Izraela. Poza gotowymi wyrobami, sprzedawano także półprodukty. Duże zyski przynosiło wytwarzanie dekstryny, która używana była do znaczków pocztowych, klejów szewskich a także do papierów wartościowych. Wraz z początkiem lat 70. fabryka zaczęła przekraczać obowiązujące normy. Zwiększył się czas użyt-

kowania maszyn, coraz dłużej przebywali w zakładzie również pracownicy. Wkrótce dyrekcja wprowadziła pracę na trzy zmiany, motywując swych podwładnych do jeszcze większego wysiłku i zaangażowania. Wytwarzanie coraz większej ilości towarów sprawiło, że z czasem zaczęła spadać ich jakość. Podczas całodobowej produkcji, co 8 godzin wymieniały się kolejne grupy załogi. Nie pomyślano jednak o przerwie dla maszyn – były one zatrzymywane jedynie wtedy, gdy wykryto usterkę lub osadzający się brud nie pozwalał na dalsze czynności. Każda przerwa w pracy urządzeń spowalniała proces produkcji i wiązała się z nieprzyjemnymi uwagami pracodawców. Przeszto więc dbać o czystość i higienę, postawiono na zysk za wszelką cenę. Właśnie w takich warunkach rozpoczęli swoją nocną zmianę 35 lat temu pani Maria i pan Władysław.

Za pracą do Lubonia

Pani Maria Ratajczak urodziła się 28 grudnia 1929 r. we wsi Piotrkowice, w pobliżu Czempinia. W wieku 22 lat rozpoczęła pracę w lubońskich Zakładach Ziemniaczanych. – Tam, gdzie mieszkałam, nie było możliwości zatrudnienia. Postanowiłam przyjechać do Lubonia i udało się. Codziennie dojeżdżałam tutaj pociągiem z Czempinia. Początkowo pracowałam w kotłowni. Było to bardzo ciężkie zajęcie dla kobiety, załogę stanowili mężczyźni oraz ja z koleżanką. Z czasem nie tylko obowiązki zawodowe skłaniały panią Marię do przyjazdu do Lubonia. Zakochała się z wzajemnością w panu Stefanie Ratajczaku, który również zatrudniony był w fabryce, w elektrowni. Po 10 miesiącach od poznania, w lutym 1952 r. wzięli ślub i zamieszkali przy ul. Kwiatowej w Lasku. – Gdy zaszłam w ciążę, zostałam przeniesiona na inne stanowisko, do drożdżowni – tam były lepsze warunki. W końcu przestałam pracować w ogóle – przyszedł czas na wychowywanie dzieci. W 1952 r. urodził się syn

Henryk, a po dwóch latach córka Elżbieta. Dopiero w 1956 r. pani Maria powróciła do zakładów i została skierowana do dekstryniarni.

Pan Władysław Dominiak, którego historię opisywałam w numerze 03/2005 „Wieści Lubońskich”, także przyjechał do Lubonia w celach zarobkowych. – Prosto po wyjściu z pociągu, z walizką w rękę, udałem się do Zakładów Ziemniaczanych, zapytać, czy mogę się zatrudnić? Zgoda została wyrażona, przydzielono mi miejsce w hotelu pracowniczym i następnego dnia mogłem już wykonywać powierzone obowiązki – zostałem pomocnikiem maszynisty. Było to dokładnie 1 października 1953 r. Także pan Władysław związał się z Luboniem nie tylko przez pracę, ale również przez miłość. Po ślubie wraz z żoną Ireną zamieszkali w domu przy ul. Nad Strumykiem, w bliskim sąsiedztwie fabryki. Z czasem kariera zawodowa pana Władysława zaczęła się rozwijać. Awans pozwolił mu objąć stanowisko brygadzysty zmianowego w dekstryniarni Zakładów Ziemniaczanych.

Warto wspomnieć, że fabryka w tym okresie była wielką potęgą przemysłową, promowała Luboń, dawała pracę ludziom z całej Polski. Pracownicy pochodzili z dużych miast i małych wiosek, z najodleglejszych zakątków Wielkopolski a nawet i ze Śląska. Dekstryniarnia w Luboniu składała się



Pani Maria Ratajczak przeżyła wypadek dzięki odwadze mieszkańców Lubonia fot. Magdalena Woźniak-Patej

czy dekstryna została prawidłowo rozrzedzona. Podeszliśmy więc do maszyny, znajdującej się na piętrze i zaczęliśmy z niej wyciągać posklejane grudki. Włożyliśmy je do torebki i udałyśmy się w stronę sita, aby je rozdrobnić. Koleżanka poszła pierwsza, była zaledwie trzy kroki przede mną. Wtedy nastąpiła eksplozja – wspomina pani Maria.

– Około godziny 23.00 zszedłem do piwnicy, aby zapoznać pracownika z obsługą urządzenia znajdującego się w miejscu pod suszarnią bębnową. Ciężar maszyny był tak ogromny, że właśnie tuż pod nią wzmocniono dodatkowo stropy – było tu bezpiecznie. W pewnym momencie zobaczyłem błysk, rozległ się ogromny huk... – relacjonuje pan Władysław.

Fotoreportaż z tragedii 1972 r.



fot. arch. „WL”



Komunia święta córki Elżbiety 1962 r. Pani Maria siedzi obok córki z lewej strony. W tle – widok w stronę pętli autobusowej na ul. Krętej. W pobliżu było zaledwie kilka domów fot. z albumu Marii Ratajczak

z czterech kondygnacji – z piwnicy, parteru, piętra i poddasza. Była wyposażona w bardzo nowoczesne, jak na tamte czasy, urządzenia. Jednak mimo wielu zalet, żadna z maszyn nie posiadała tej jedynej, chyba najważniejszej cechy – nie była niezniszczalna...

Siła życia

21 lutego 1972 r. nic nie zapowiadało tragedii. – Zmiana o 22.00 rozpoczęła się tak, jak zwykle. Wraz z koleżanką zawsze najpierw sprawdzałyśmy,

Siła eksplozji rozsadziła budynek od wewnątrz. – Nagle wokół mnie wszystko zmieniło się w dym i ogień. Leżałam na jakimś żelastwie, pozostałościach po stropie, wokół było pełno powyginanych metalowych części, drutów. Zostałam otoczona przez płomień i czarną, duszącą mgłę unoszącą się z resztek wypalających się materiałów – dodaje pani Maria.

– Od siły wybuchu przewróciłem się, byłem jednak przytomny i szybko zdałem sobie sprawę, że muszę jak naj-

szybciej uciekać. W pomieszczeniu nagłe pojawiły się rozpalone iskry, pęknięte rury uwolniły gorącą parę. Nie wiedziałem, jak się wydostać, było ciemno. Z pomocą przyszedł mi powiew powietrza, które dostało się do budynku przez dziurę w fundamentach. Wlatujące zimno wytoczyło mi drogę ewakuacji. Zabrałem ze sobą kolegę i wyczołgaliśmy się na zewnątrz. Natychmiast pobiegłem na portiernię zakładów, aby wezwać pomoc dla uwieczonych kolegów i kolegów – wspomina pan Władysław. W tym czasie pani Maria wciąż leżała na stropie.

Odgłosy wybuchu przerwały spokojny sen mieszkańców Lubonia. Łuna ognia i dymu unosząca się nad fabryką zrodziła strach i obawę o życie przebywających tam pracowników. Żona



Władysław Dominiak wraz z żoną Ireną fot. Magdalena Woźniak-Patej

pana Władysława, pani Irena, właśnie kładła się spać, gdy usłyszała eksplozję. Wraz z okolicznymi mieszkańcami w pośpiechu pobiegła w stronę fabryki, aby pomóc w ratowaniu ofiar. Wtedy już pan Władysław, wraz z ocalonym kolegą, wsiadał do zatrzymanej przez siebie na ul. Armii Poznań ciężarówkę, prosząc kierowcę o zawiezienie do szpitala. – Moje ciało było prawie całe poparzone. Nie czułem jednak wtedy bólu, byłem w szoku. W drodze po pomoc lekarską do Poznania, zauważyłem pędzący w stronę zakładów karetki i jednostki straży pożarnej.

Wokół zrujnowanej dekstryniarni zaczęli gromadzić się okoliczni mieszkańcy. Wśród odgłosów wybuchu, przewracających się resztek konstrukcji, usłyszeli krzyk. – Z całych sił wypowiedziałam ciągle: ratunku! ratunku! Oni mnie nie widzieli, ja ich z resztą też, wszystko przez ten gęsty dym. Prosiłi, abym cały czas do nich mówiła, bo nie mogli mnie zlokalizować. Wreszcie zobaczyłam upragnioną pomoc. Przyszło po mnie dwóch okolicznych mieszkańców Lubonia, którzy, nie zważając na zagrożenie, uratowali mi życie. Jeden z nich kazał mi uchwycić się swojej szyi i wspinać się na plecy. Do dziś mam w głowie jego

słowa: teraz niech się pani mocno trzyma, będzie się pani trzymać? – dalszą opowieść przerywają łzy.

Pani Maria zaraz po położeniu na nosze straciła przytomność. Nieustanny krzyk oraz ogromny wysiłek włożony w wydostanie się z pogorzeliska bardzo osłabił jej organizm. – Uratowano mnie we właściwym momencie. Miałam wielką siłę życia, która wystarczyła bym ocalała z tej katastrofy – mówi pani Maria.

Powrót do zdrowia

Po przewiezieniu pracowników Zakładów Ziemniaczanych do szpitala (dzisiejszy szpital HCP przy ul. 28 Czerwca), lekarze ocenili ich stan jako ciężki. Po kilku godzinach przetransportowano ich do placówki przy ul.

w którym leżałam aż do maja, pewnego dnia jechałam na zmianę opatrunków wraz z moją 18-letnią córką. Pewna kobieta zapytała ją – w mojej obecności, czy nie wstyd jej ze mną się pokazywać? Niektórzy są bez serca, lecz nie lubię też, jak się nade mną litują – dodaje pani Maria.

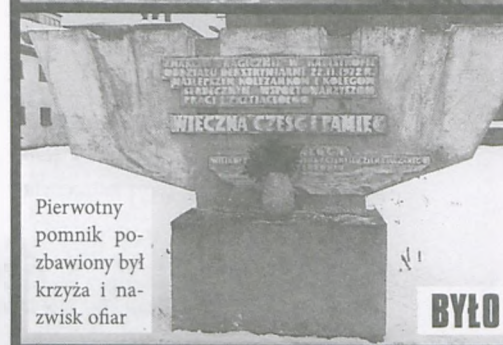
Pan Władysław również doznał bardzo dużych obrażeń ciała. – W szpitalu zrobiono mi liczne przeszczepy skóry. Potrzebną tkankę pobierano z różnych części ciała i przyklejano na twarz oraz ręce. Gdy pierwszy raz zobaczyła mnie żona, z trudem mogła mnie poznać. Przywoziła mi specjalne jedzenie, które podawała przez słomkę. Wyszłam ze szpitala razem z panią Marią Ratajczak w maju, 3 miesiące po wypadku. Najbardziej uszkodzonym z nas był Eryk Ogierman.

Leczenie poparzonych pacjentów było ciężkim zadaniem dla lekarzy. Po pierwsze nie było takiej wiedzy i sprzętu jak obecnie, po drugie – pojawiły się trudności z pozyskiwaniem odpowiednich medykamentów, wspomagających gojenie ran. Albuminę, lek, którym spryskiwano ciała chorych, sprowadzano z apteczki poznańskiego lotniska, gdyż tylko piloci mieli do niego dostęp.

Bilans zysków i strat

Powrót do zdrowia pani Marii i pana Władysława stał się początkiem ich drugiego, nowego życia. – W niewielu momentach było ono takie, jak sprzed wypadku. Stałam się bardzo nerwowa, do dziś cierpię z powodu obrzęków pojawiających się na rękach i nogach. Nigdy nie powróciłam już do pracy – stwierdza pani Maria.

– Po wypadku, przez pół roku, przebywałam na rencie. Następnie wznowiłam pracę – najpierw na pół etatu, lecz z czasem przeszedłem na cały etat. Od 1 października 1993 r. jestem na emeryturze. W Zakładach Ziemniaczanych przepracowałem 40 lat – podkreśla pan Władysław. Obydwoje za odniesione obrażenia otrzymali odszkodowanie w wysokości rocznej pensji. Zgodnie jednak podkreślają, że żadne pieniądze nie zwrócą im strat, jakie ponieśli przez zaniedbania ze strony pracodawcy.



Pierwotny pomnik pobawiony był krzyża i nazwisk ofiar

BYŁO



JEST

ś † p

Cecylia Bręk, Jan Bręk, Stanisław Dzidek,
Marek Gabler, Leonarda Grobelna,
Wanda Grochowina, Eugeniusz Hetman, Jan Krzewiński,
Gertruda Kotecka, Zofia Kubiak, Henryk Kujawa,
Janina Kulza, Wojciech Markiewicz, Jadwiga Mendelska,
Stanisława Michałowska, Roman Ostafin, Tadeusz Sikora

W związku z okrągłą rocznicą tragedii w Zakładach Ziemniaczanych chcemy przypomnieć sylwetki ofiar wybuchu. Chcielibyśmy opublikować ich noty biograficzne. Osoby posiadające informacje na temat tego tragicznego wydarzenia i osób, prosimy o kontakt z redakcją.

cd.
ze str.
23

Odchodzą pokolenia, znika zakład, a pamięć pozostaje...

Ocaleni, gdyż znaleźli się w dość bezpiecznym miejscu – przeżyli dzięki stropom budynku.

Po dekstryniarni, potężnym betonowym budynku, zostało niewiele. Przyczyną eksplozji była awaria suszarni bębnowej, pod którą stał akurat pan Władysław. Resztki konstrukcji wyglądały, jakby je ktoś pozawiazywał, wszystko było powyginane. Od siły wybuchu fundamenty przesunęły się o 1,5 metra.

Miejsce pamięci

Do dziś o tej tragedii przypominają mały pomnik upamiętniający koszar, jaki przeżyli ofiary i ich rodziny. Dotychczas dostęp do pomnika był utrudniony, gdyż znajdował się na terenie Zakładów Ziemniaczanych. Teraz, kiedy fabrykę zlikwidowano i sprzedano, jest szansa na to, że nowy właściciel pomyśli o lepszym zagospodarowaniu tego miejsca pamięci. – *Gdy przechodzę codziennie obok mojego byłego zakładu pracy, a właściwie obok gruzowiska po zakładzie, nie mogę uwierzyć w to, że tak potężna firma już nie istnieje. Każdy zburzony budynek, wywołuje we mnie dawne wspomnienia. To tutaj było centrum miasta, mieszkańcy całego Lubonia przychodzili na zabawy karnawałowe do Bettejemki, a także na seanse do kina „Pod Kominem”. Można było udać się z całą rodziną na stadion sportowy lub na spacer nad Wartę. Teraz patrząc na*

rozbiórkę budynków fabryki, żal serce ściska. Znikają kolejne pokolenia mieszkańców Lubonia, znika zakład, ale mam nadzieję, że pamięć o tragedii, która wydarzyła się 35 lat temu, pozostanie na wieki – ku przestrodze dla przyszłych pokoleń... – podsumowuje pan Władysław.

Katastrofę z Lubonia 35 lat temu relacjonowała telewizja ogólnopolska, rozpisywały się o tym gazety, głośno było również w radio. Pomimo cenzurowania informacji przez władze komunistyczne wiadomości z Zakładów Ziemniaczanych trafiły do rodaków w całym kraju. W momencie wybuchu śmierć na miejscu poniosło 15 pracowników. Dwóch zmarło po przywiezieniu do szpitala. Ocalało 7 osób, z czego cztery były mieszkańcami Lubonia: Maria Ratajczak, Anna Korcz (zamieszkała przy ul. Armii Poznań, brak informacji o aktualnym miejscu pobytu), Władysław Dominiak oraz Roman Jałowicz (zamieszkały przy ul. Powstańców Wielkopolskich, zmarł kilka lat temu). Poza tym przeżyła pani Kazimiera Ostafin z Dębca, Eryk Ogierman ze Śląska oraz pani Maria (nazwisko nieznane, wiadomo, że mieszkała w Rakoniewicach, skąd dojeżdżała do pracy w Luboniu, po ślubie przeniosła się do Śremu). Wybuch dekstryny to niewątpliwie jedno z najstraszliwszych wydarzeń w historii miasta.

Magdalena Woźniak-Patej

Ktokolwiek wie

Zwracam się z prośbą do wszystkich mieszkańców Lubonia o pomoc w ustaleniu jakichkolwiek informacji na temat pani Anny Korcz – pracownicy Zakładów Ziemniaczanych, która również ucierpiała w wyniku wybuchu. Przed

wypadkiem mieszkała przy ul. Armii Poznań w Luboniu. Zachęcam także innych do opowiedzenia nam swoich przeżyć z tego okresu, które ukażą tragedię, jaka rozegrała się na oczach mieszkańców naszego miasta.

M. Woźniak-Patej

Cd. komunalnej niszy

Dotyczy losów mieszkańców budynku komunalnego przy ul. Kościuszki 39

Jeśli miastu uda się zdobyć dofinansowanie z funduszu dopłat w ramach Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK), to prawdopodobnie wykupi dla lokatorów budynku komunalnego przy ul. Kościuszki 39 lokale w Luboniance (o powodach likwidacji baru komunalnego czytaj w „WL” 01/2007, s. 8 – „Komunalna nisza”). Wykupiony przez miasto segment nowego bloku spółdzielni stanowiłby własność komunalną i funkcjonował na zasadzie wspólnoty mieszkaniowej.

Lokale w Luboniance są droższe niż planowana budowa nowego budynku socjalnego przy ul. Źródlanej, ale inwestycja miejska odwleka się na skutek przewidywanej likwidacji Biura Majątku Komunalnego, które zarządza mieszkaniem komunalnymi. Dofinansowanie do nowych lokali socjalnych w ramach funduszu BGK wynosi 20% w przypadku budowy od podstaw, 30% na remont lub 40% na zakup mieszkań. (HS)

Nominacje

Nowi komendanci lubońskiej Policji i ich strategia pracy

Od 1 lutego, zapowiadana przez nas w grudniu nominacja komisarza Macieja Wróblewskiego na stanowisko komendanta Komisariatu Policji w Luboniu stała się faktem. Nowo mianowany jest wdzięczny swoim przełożonym, że przychylił się do jego prośby i powołał na zastępcę nadkomisarza Marka Lewandowskiego (fot. patrz str. 6) – dotychczasowego kierownika sekcji samochodowej z Wildy.

Nowemu zastępcy Luboń nie jest obcy. W latach 90., z ramienia Komendy Poznań-Wilda wykonywał tu czynności służbowe w cięższych przypadkach łamania prawa. Nie ukrywa też, że awans jest dla niego niemałym wyzwaniem.

– Luboń, który znałem w latach 90. nie jest już tym samym miastem. Jestem tu dopiero dwa tygodnie. To czas potrzebny na rozeznanie terenu, specyfiki miasta i zapoznanie się z pracownikami.

Komendant Wróblewski jest zadowolony z pozyskania współpracownika. Razem opracowują nową strategię pracy, która polegać będzie między innymi na współpracy z mieszkańcami. Mają temu służyć dyżury komendantów w poniedziałki między godziną 15.30 a 17.30.

Będzie wtedy można zasięgnąć np. porady prawnej lub zgłosić czy

wyjaśnić jakiś problem. W najbliższym czasie na terenie Lubonia mają się też pojawić tabliczki informacyjne z numerami telefonów dzielnicowych. Dotyczyć to będzie przede wszystkim osiedli, gdzie anonimowość wśród mieszkańców jest największa.

Nadkomisarz Lewandowski liczy na to, że otwarcie Policji na problemy ludzi, zaowocuje współpracą w drugą stronę. Jego zdaniem, bezpieczne społeczeństwo buduje nie Policja, lecz samo społeczeństwo. Funkcjonariusze ubolewają, że współpraca z Policją, stereotypowo uznawana jest za donosicielstwo. Nic bardziej mylnego – nie reagując i nie zgłaszając niepokojących faktów, sami prowokujemy bezkarność przestępców.

Na jednego z czterech lubońskich dzielnicowych przypada w Luboniu ok. 5 tysięcy mieszkańców. Jak dotąd, z siedmiu przyznanych dodatkowych etatów, zapełnili się dwa. Czy to rozwiąże problem bezpieczeństwa w mieście? Na razie cieszy fakt, że nowi szefowie Komisariatu Policji w Luboniu wyglądają na zgrani i pełen zapału duet. Życzymy powodzenia!

Katarzyna Frąckowiak

Lubońskie wspomnienie Krystyna Feldman

Zmarła niedawno aktorka Teatru Nowego w Poznaniu – Krystyna Feldman była kilkakrotnie w Luboniu.



*Baroko mi se spotkanie -
Anny Korcz z Lubonia
u Władysława
Korczy
F. Feldman*



23 marca 2001 r. Na zaproszenie KSM z parafii św. Jana Bosko aktorka uczestniczyła w drodze krzyżowej. Innym razem, w cyklu spotkań z ciekawymi ludźmi, gościła w SP3

20 marca 1998 r. gościła w Bibliotece Miejskiej na spotkaniu z wielbicielami jej talentu, gdzie w książce pamiątkowej placówki pozostawiła swój ślad. Po raz drugi miała przybyć 31 stycznia 2005 r. na promocję książki „Znane Wielkopolanki” w której jeden z rozdziałów, Andrzej Lejborek poświęcił aktorce. Niestety, z powodu choroby wtedy nie przyjechała. W pogrzebie aktorki, 29 stycznia 2007 r. uczestniczyła dyrektor Biblioteki – Elżbieta Stefaniak fot. arch. biblioteka

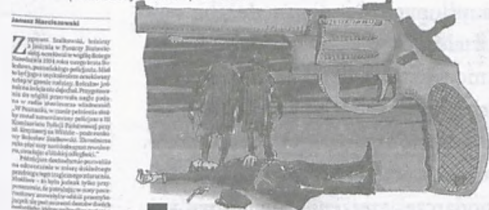
Kryminalny bumerang

Szczegóły sprawy z finałem w Luboniu po 72 latach od zabójstwa

Zaiste, nie przypuszczałem, że ta kryminalna, głośna swego czasu sprawa, jeszcze do mnie wróci. Zatoczyła jak bumerang 72-letni huk czasu i wróciła. Gdy czytałem pobieżnie artykuły w „Głosie Wielkopolskim”, nagle zelektryzowało mnie nazwisko „Wyrembek”. Ponieważ główny bohater tego wydarzenia zahaczył o Luboń, dlatego chciałem sprawę przedstawić czytelnikom „Wieści”.

Posterunkowy z Poznania nie dojechał na święta

ZBRODNIA | Dwie strony dramatu sprzed 72 lat



Publikacja w „Głosie Wielkopolskim”

Wszystko za sprawą artykułu w „Głosie Wielkopolskim” z 2 stycznia 2007 r. pt. „Posterunkowy z Poznania nie dojechał na święta”. Brutalny mord z zimną krwią w 1934 r. na poznańskim policjancie Bolesławie Szałkowskim dał początek sprawie, której późniejszy przebieg doprowadził w pewnym epizodzie do naszego Lubonia, a konkretnie do gospodarstwa mojego śp. dziadka Antoniego Michalskiego. Gospodarstwo to mieściło się pod ówczesnym adresem na ul. Remleina 28, później gen. Świerczewskiego 3, obecnie to ulica 3 Maja 3. Nie chcę tutaj opisywać dokładnie całej sprawy, która jest gotowym scenariuszem dla filmu kryminalnego. W tym przypadku kieruję zainteresowanych do artykułu z „Głosu Wielkopolskiego”.

Ja chciałem podzielić się z czytelnikami „Wieści Lubońskich” pewnymi refleksjami, które nasunęły mi się po przeczytaniu artykułu w „Głosie”, ponieważ sprawa ta była wielokrotnie omawiana w mojej rodzinie po latach. Pokróćte tylko wspomnę sedno sprawy. Akcja tego wydarzenia zaczęła się przed świętami Bożego Narodzenia w 1934 r. Policjant III Komisariatu Policji Państwowej przy ul. Krzyżowej na Wildzie – posterunkowy Bolesław Szałkowski patrolował w nocy wildeckie ulice. U zbiegu ulic Górnej i Dolnej Wildy zauważył przemykających się bokami dwóch podejrzanych osobników. Wiedziony policyjną intuicją doprowadził do ich zatrzymania. W czasie gdy sprawdzał z dokumentu personalia jednego z nich, drugi kompan wyciągnął rewolwer i z zimną krwią zastrzelił Szałkowskiego na miejscu.

Okazało się, że był to groźny, notowany przestępca Marian Wyrembek, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Pamiętkowej 1. W środowisku wildeckiego półświatka znany jako „Maruda ze szklanym okiem”. Zaś kompanem jego i inicjatorem włamania do piekarni, po którym to zatrzymał ich policjant, był również wielokrotnie karany obwieś Stefan Konarski. Sprawa stała się bardzo głośna i pościg za bandytami zakrojono na szeroką skalę. Wildecka gawiedź zaczęła głosić, że „Maruda zabił szkieła”.

Dopiero jednak 4 stycznia 1935 r. policja otrzymała wiarygodny sygnał, że bandyta z kolegą bawią się w okolicy Kórnik. Obaj przestępcy postanowili się rozdzielić, lecz jeszcze 6 stycznia widziano Wyrembka koło Kórnik. Powoli jednak w toku sprawy zbliżamy się do naszego Lubonia. Wyrembek był na tyle pewny siebie, czy może beczelny, że przyjechał do Poznania się... ogolić, po czym o zmierz-

chu wyruszył w kierunku Lubonia. Zapewne podążył wzdłuż obecnej Drogi Dębińskiej i łąkami trafił za stodołę mojego dziadka Antoniego Michalskiego. Tutaj pan Janusz Marciszewski, autor artykułu w „Głosie Wielkopolskim”, na którym ja się opieram, pisząc ten tekst, myli nazwisko, przekręcając Michalski na Majewski. Ówczesne stogi słomy, które często stały przy gospodarstwach, niejednemu służyły za sypialnię i z takiej też skorzystał Wyrembek. Nie wiem, jak tam było z sumieniem Wyrembka, ale spało mu się świetnie. Nazajutrz wcześniej rano parobek dziadka, który zajmował się krowami, poszedł do snopa po słomę. Nazwiska nie pomnę, ale bodajże miał na imię Władysław. Na pewno przestraszył się nieźle, gdy ze słomy wyskoczył na niego gwałtownie zbudzony bandyta z rewolwerem w ręku. Na szczęście Wyrembek zbiegł, nie czyniąc krzywdy Władkowi. Autor artykułu w „Głosie” podaje, że na Wyrembka w stogu natknął się mój dziadek, a jest to druga nieścisłość, bo tą osobą był parobek Władysław. Wiem z opowieści rodzinnych, że dziadek Antoni powiadomił policję o noclegu Wyrembka w stogu. Nic mi natomiast nie wiadomo, czy zainkasował 1000 zł nagrody, która była wyznaczona za wskazanie miejsca pobytu bandyty.

Cóż, upłynął szmat czasu, pozacierają się w pamięci szczegóły. W finale pościgu za przestępcą, osaczono go w końcu 200-metrowym kordonem między Lubońską Fabryką Drożdży i fabryką Romana Maya. Doszło do wymiany strzałów, po czym Wyrembek został trafiony w usta i poddał się. Cztery miesiące później odbył się proces przeciwko zbójcekiej szajce. Wyrok brzmiał: Wyrembek – kara śmierci, Konarski – dwa lata więzienia. Wyrok na Wyrembku wykonano dopiero po roku.

Z przekaz ustnego w rodzinie wiem, że zarówno dziadek Antoni jak i parobek Władysław byli przesłuchiwani w tej sprawie. Zachowały się też dwa zdjęcia w rodzinnym albumie, przedstawiające Władka przy „kryminalnym” stogu słomy.

Policjant Bolesław Szałkowski, ofiara bestialskiego mordu, nigdy już nie dojechał na wigilię Bożego Narodzenia w 1934 r. do Jasienia w Puszczy Białowieskiej. Oczekiwał tam na niego nadaremnie jego brat, leśniczy Zygmunt Szałkowski. U niego w leśniczówce brat policjant miał spędzić upragniony urlop z rodziną. Pamiętam z dzieciństwa, że nazwisko Wyrembek, z całym szacunkiem dla innych porządnym ludzi, którzy je noszą, stało się synonimem wszystkich negatywnych cech. Określenie „ty wyrembku” w stosunku do kogoś miało w mojej rodzinie charakter zdecydowanie negatywny.

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypomnienia ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę – „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium Lubońskie

luty – okrągłe rocznice

45 lat temu

■ 3 lutego 1962 r. na budynku poczty (narożnik ulic Okrzei i Matejki) odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą Zbigniewowi Migali, który poległ z rąk okupanta niemieckiego na ul. Okrzei. (redakcja „WL” poszukuje zdjęcia tablicy)

35 lat temu

■ 22 lutego 1972 r. wybuch dekstryny w Zakładach Ziemniaczanych zniszczył wielki oddział produkcji tego artykułu i zabił 17 pracowników.

■ 26 lutego 1972 r. ogłoszono dniem powszechnej żałoby w Luboniu. Tego dnia odbył się pogrzeb ofiar katastrofy w Zakładach Ziemniaczanych.

10 lat temu

■ W lutym 1997 r., w związku ze śmiercią radnego Marka Schmidta, odbyły się w okręgu nr 17 wybory uzupełniające do Rady Miasta. W ich wyniku radną została Izabela Szczepaniak.

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przesyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

Indagowany w sprawie Wyrembka nieoceniony dziejopisarz naszego i nie tylko naszego miasta – pan Stanisław Malepszak – potwierdza, że istotnie pamięta policyjną obławę, która w tamtych dniach miała miejsce na terenie Lubonia.

Ja natomiast, Adam Ruszkowski, autor niniejszego artykułu, nigdy nie przypuszczałem, że ta sprawa jeszcze kiedyś do mnie powróci.

A jednak dopiero po tylu latach, za sprawą artykułu w „Głosie” poznałem ją ze wszystkimi szczegółami i mogłem dla czytelników „Wieści Lubońskich” dołożyć coś od siebie.

Adam Ruszkowski

Stóg w którym schował się zabójca policjanta. Na zdjęciu parobek Władysław, który znalazł mordercę. Zdjęcie zrobione w 1934 r. przy okazji śledztwa fot. z albumu rodzinnego autora



Formacja młodych

80. rocznica utworzenia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Żabikowie oraz 10 rocznica reaktywowania KSM

Szesnastego stycznia 2007 r. minęła okrągła – 80. rocznica działalności tego znanego na terenie parafii św. Barbary w Luboniu-Żabikowie Stowarzyszenia, bardzo zasłużonego dla kształtowania umysłów młodych Polaków w duchu patriotycznym i katolickim. Dzisiejsi drухowie należą już do czwartego pokolenia tego szeregu ludzi, którzy w minionych latach, a więc podczas okrutnej okupacji niemieckiej i czasów władzy komunistycznej, nie zapomnieli o wolnej Polsce. Stowarzyszenie od początku miało swe wspaniałe – uroczyste chwile, ale też upadku i smutku. Aby poznać, o co walczyło i troszczyło się Stowarzyszenie oraz jakie w tej walce o dobrą formację młodych dusz stosowało środki, musimy cofnąć się do początku XIX wieku i do osoby św. Jana Bosko z Turynu.

Działalność wychowawcza św. Jana Bosko

Na początku XIX w. w sferze produkcji materialnej rozpoczął się powolny proces przechodzenia od jednostkowej produkcji rzemieślniczej do produkcji

wielkoseryjnej i masowej w nowo otwieranych fabrykach. Produkt masowy nie odbiegał jakością od wyrobu rzemieślniczego a był znacznie tańszy.

Produkcja fabryczna, niestety, niosła ze sobą pewne zagrożenia w dziedzinie wychowania młodego człowieka. Fabryki, niszcząc wielowiekowy dorobek systemu rzemieślniczego zorganizowanego w cechach, nic w zamian nie dawały, gdyż kierowano się wyłącznie zyskiem firmy nie zaś dobrem człowieka. Natomiast system cechowy nastawiony był na rzetelne przygotowanie ucznia do zawodu i jego moralne wychowanie do życia w społeczeństwie. Jakże często było tak, że uczeń mieszkał u swego mistrza i był pod jego nadzorem, a po zakończeniu 3-letniej nauki otrzymywał od niego świadectwo moralności.

Tymczasem w fabryce, gdzie produkcja wyrobu podzielona była na poszczególne czynności, wykonywane w systemie potokowym przez przyuczonych robotników, dbano wyłącznie o ich wydajność i jak najszybsze sprzedanie towaru. Fabryki potrzebowały przede wszystkim przyuczonych do różnych czynności robotników, których przyjmowały i zwalniały w miarę potrzeby. W ten sposób w uprzemysłowionych miastach Anglii, Niemiec, Francji i północnych Włoch powstał proletariatus, tj. klasa najuboższych członków społeczeństwa, nieposiadająca własnych środków produkcji. Powszechna bieda panująca w dzielnicach robotniczych miast sprzyjała coraz bardziej rozszerzającej się demoralizacji.

Pierwsze skuteczne metody opieki nad młodzieżą rzemieślniczą zaczął realizować św. Jan Bosko (1815 – 1888), który jako wikariusz w Turynie w północnych Włoszech założył w 1841 r. oratorium (hospicjum) dla ubogiej i zaniedbanych młodych ludzi. Swoją system wychowawczy oparł na życzliwości i przyjaźni, wprowadzając do zajęć gry, zabawy sportowe, muzykę i teatr. Wkrótce zakłady salezjańskie, które opiekowały się głównie terminatorami (tj. uczniami u mistrzów rzemieślniczych), rozpoczęły swoją działalność na terenie całych Włoch oraz nieco później we Francji, Hiszpanii i Ameryce Południowej. Pierwszy zakład salezjański na ziemiach polskich zbudowano w 1898 r. w Oświęcimiu. Kierował nim salezjanin – ks. dr August Hlond (późniejszy kardynał – prymas Polski).

Starszą młodzieżą rzemieślniczą, która posiadała już dyplomy czeladnicze, zajął się najwcześniej ks. Adolf Kolping w Niemczech, zakładając w Kolonii w 1846 r. pierwsze stowarzyszenie czeladzi. Dzięki jego staraniom powsta-

ło wiele stowarzyszeń i schronisk dla młodzieży. W 1857 r. naliczono ich 140, a w 1892 r. już ponad 800, skupiając ok. 80 000 członków. Było to wielkie dzieło, bo jak wiemy z różnych dokumentów i przekazów, w XIX wieku w Niemczech panował powszechny zwyczaj wędrówek młodych wyzwolonych czeladników po całym kraju i krótkotrwałe praktyki u kolejnych mistrzów. Ten system doskonale się sprawdzał, podnosił umiejętności zawodowe i obywatelskie. Czeladnik, aby nie być posądzonym o włóczęgostwo, za które karano, musiał spełniać warunki: posiadać przy sobie świadectwo czeladnicze i minimum 50 fenigów (tyle kosztował nocleg i skromny posiłek w schronisku ks. Kolpinga).

Sytuacja w zaborze pruskim

Jak podaje ks. Leszek Wilczyński w pracy „Katolickie organizacje młodzieży męskiej w Wielkopolsce 1860 – 1939”, polskie, katolickie stowarzyszenia czeladzi i terminatorów w Wielkim Księstwie Poznańskim wzorowały się na organizacjach zakładanych przez wspomnianego ks. Kolpinga. W drugiej połowie XIX w. w archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej funkcjonowały trzy rodzaje organizacji katolickich dla młodych ludzi:

- stowarzyszenia czeladzi katolickiej (od 1860 r.),
 - towarzystwa terminatorów katolickich (od 1891 r.),
 - towarzystwa młodzieży polsko-katolickiej – TMPK (od 1895 r.).
- Najstarszym towarzystwem dla młodzieży było TMPK w Poznaniu-Śródmieściu założone w listopadzie 1895 r. Najwięcej, bo około 90 towarzystw młodzieży, powstało w latach 1911 – 1913 w wyniku zaleceń wydanych poufnie podczas zaborów – okólnika księży administratorów z 16 października 1911 r., a także dekretu biskupa E. Likowskiego z 1912 r.

Wirowskie TMPK

Towarzystwo Młodzieży Polsko-Katolickiej w Wirach założone zostało w 1912 r. Przypomnieć należy, że w owym czasie mieszkańcy Żabikowa oraz innych wsi stanowiących dzisiejsze miasto Luboń należeli do parafii św. Floriana w Wirach. Proboszczem był tam wielce zasłużony ks. Karol Seichter, budowniczy tamtejszego pięknego kościoła. Książka ten był prześladowany przez władze pruskie za szerzenie języka polskiego w wirowskiej szkole i odsunięty od wszelkich działań społecznych na terenie parafii. Dlatego wykorzystał nadarzącą się okazję i w 1912 r. założył w Wirach Towarzystwo Młodzieży Polsko-Katolickiej, do którego zapisało się także kilkunastu młodzieńców z Żabikowa. Jak wielką indywidualnością był ten kapłan i jak wielkim cieszył się szacunkiem, świadczy chociażby to, że

młodzież żabikowska chodziła pilnie na jego wykłady do Wir, mimo że w Żabikowie istniała już kaplica ze stałym kapłanem przy dzisiejszym placu bł. E. Bojanowskiego. Ścisłe związki z Wirami zakończyły się ostatecznie z chwilą śmierci ks. Seichtera w 1926 r.

1927 r. – Żabikowo

16 stycznia 1927 r. pod patronatem ks. Tomasza Samulskiego ówczesnego kapłana sióstr służebniczek NPNMP w Żabikowie założono koło Towarzystwa Młodzieży Polsko-Katolickiej, do którego zapisało się 35 młodzieńców. W następnych latach ich liczba oscylowała w granicach 20 – 40 druhów. Patronem młodzieży był św. Stanisław Kostka. Do zadań TMPK określonych statutem należało: wykształcenie oraz wychowanie religijne i moralne, wyrobienie obywatelskie i społeczne w duchu katolickim i narodowym, krzewienie zasad samopomocy oraz etyki zawodowej i gospodarczej, szerzenie wiedzy ogólnej, budzenie zrozumienia i zamiłowania dla spraw kultury i sztuki, uprawianie i popieranie wychowania fizycznego, działalność na polu społecznym i dobroczynnym, pielęgnowanie zdrowego życia społecznego.

W pierwszym roku istnienia comiesięczne zebrania odbywały się w szkole nr 1, a w okresie 1928 – 1939 w udostępnionej salce parafialnej przy klasztorze. Ćwiczenia i zawody sportowe prowadzono dość regularnie na boisku szkolnym przy ul. Kołłątaja. Większe uroczystości, akademie i wieczornice dla szerszej publiczności, połączone z wystawieniem sztuk teatralnych, organizowano w sali u Szukały, gdzie było także kompletne zaplecze gastronomiczne (dziś sklep mięsny i apteka). Również wynajmowano podobną, lecz nieco mniejszą salę u Chmieleckiego przy ul. Żabikowskiej (dziś nie istnieje). Budżet Towarzystwa był niewielki, gdyż członkowie płacili 25 i 50 groszy miesięcznie, poza tym w początkowych latach – trzydziestych wielu z nich nie miało stałej pracy i od płacenia składek zostali zwolnieni. Najcenniejszym kapitałem byli wartościowi ludzie skupieni w Towarzystwie wokół niego. Warto w tym miejscu niektórych przypomnieć, chociażby dla potomnych, których w naszym mieście wielu żyje.

Kolejni prezesi: Jan Kubiak (1927), Seweryn Samulski (1928), Adam Duszyński (1931), Stefan Kubiak (1932), Hieronim Dwornik (1934), Józef Sowacki (1937) i ostatni Marian Kazimierski (1938).

Członkowie zarządów (w latach 1927 – 1939 wybrano 7 kolejnych zarządów): Stanisław Anioła, Jan Cudera, Marek Frankowski, Alfons Grała, Stanisław Hałasik, Adam Duszyński, Jan



Używany do dziś sztandar KSM-Żabikowo poświęcony w 1933 r. Awers – w kolorze czerwonym – przedstawia m.in. logo z poprzednią nazwą SMP (Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej) PARAFIA ŻABIKOWO oraz zawołanie GOTÓWI! Na rewersie – w kolorze zielonym – postać św. Stanisława Kostki z hasłem: ŚWIĘTY STANISŁAWIE PROWADZ NASI (patrz też str. 4)

fot. Piotr P. Ruszkowski

Duszyński, Stanisław Kasztelan, Adam Kozłowski, Bolesław Krauze, Antoni Kubiak, Stefan Kubiak, Franciszek Michalski, Józef Mrugalski, Leon Nowak, Stanisław Płotkowiak, Czesław Sikorski, Stanisław Skierecki, Edmund Szubert, Jan Szuman, Antoni Tomaszewski, Tadeusz Tomaszewski, Ludwik Walkowiak, Wincenty Wasielewski i Marian Wyszkowski.

Patroni pełnili ważną rolę. Ze strony kościelnej opiekunami i wychowawcami młodzieży byli: ks. Tomasz Samulski (1927), ks. Jan Joachimowski (1931), ks. wikariusz Czesław Grzonka (1932), ks. Stanisław Streich (1933), ks. Franciszek Kowalczyk (1935) i ostatni przed wojną ks. wikariusz Józef Sroka (1938). Byli też patroni wspierający Towarzystwo finansowo (wg dzisiejszej nomenklatury – sponsorzy). Należeli do nich: Ciesielski, Karaś, inż. Łazowski, Mroczkowski oraz najhojniejszy i najwierniejszy – ówczesny sołtys i gospodarz żabikowski Andrzej Mizerka, na którego pomoc można było zawsze liczyć.

Jeśli chodzi o wychowanie fizyczne, to na boisku prowadzono cotygodniowe zgrupowania, na których ćwiczano:

gimnastykę, lekkoatletykę i grę w piłkę nożną. Zimą ćwiczano na salce, gdzie również grano w ping-ponga, szachy, warcaby oraz wypożyczano książki. Spośród zawodników warto wymienić: Stanisława Aniołę (którego zgłoszono w 1929 r. do biegu maratońskiego), Stefana Aniołę, Antoniego Czarneckiego, Adama Duszyńskiego, Bolesława Janickiego, Bolesława i Leona Krauze, Floriana Kubiaka, Bernarda Leśniaka, Wiktora Łukaszeńskiego, Dionizego Morkowskiego, Michała i Walentego Płotkowiaków, Jana Skiereckiego, Antoniego Szlaba, Edmunda Szuberta i Karola Zachciała. Zawodnicy ci reprezentowali Żabikowo na zawodach okręgowych.

Jak podaje ks. Leszek Wilczyński (patrz „WL” 3,4,5/2000 r.), druhów łączyła wspólna idea i praca na comiesięcznych zebraniach w ognisku mieszczącym się w salce parafialnej, udział w zawodach sportowych, obchodach rocznicowych i nabożeństwach, ale też przeżywanie smutnych chwil. 16 czerwca 1931 r. zmarł były prezes i współzałożyciel Stowarzyszenia – Jan Kubiak. Pogrzeb zgromadził wszystkich druhów, a także przedstawicieli wielu organizacji żabikowskich oraz tłumy mieszkańców. Nad grobem przemówił ks. J. Joachimowski. Patron przedstawił zasługi zmarłego, który był wzorem dla wszystkich druhów.

Sztandar

Pamiętnym dniem dla tej organizacji było poświęcenie sztandaru. Uroczystość odbyła się pierwszego dnia Zielonych Świątek, 4 czerwca 1933 r. w kościele parafialnym (kaplicy Sióstr Służebniczek) w Żabikowie. Po mszy św. odbyła się defilada Stowarzyszenia i delegacji, następnie akademii, a na zakończenie zabawa taneczna w ogrodzie Chmieleckiego.

W 1933 r. odbył się też na boisku w Żabikowie wielki trzydniowy zlot druhów z całego okręgu. W kilkunastu namiotach zamieszkało ich ok. 400, a więc połowa członków. W programie było zebranie jubileuszowe z patronami, pokazy sportowe i na zakończenie festyn ludowy. Ostatni dzień poświęcono rocznicy cudu nad Wisłą.

W 1934 r. nastąpiła zmiana nazwy na Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej – oddział w Żabikowie (KSMM-Żabikowo). Wówczas wydzielono też KSMŻ (dla dziewczyn)

Lata 1939 – 1945

Władze hitlerowskie zakazały wszelkich form działalności polskim organizacjom. Za złamanie zakazu groziły ciężkie kary. Kościół parafialny zamknięto, a siostry służebniczki wypędzono.

1945 r. – do likwidacji

Po zakończeniu wojny w 1945 r. odtworzono dawne KSMM. Prezesem został Henryk Stecyniak (1923 – 1978),



34 r. zdjęcie zbiorowe KSM-Żabikowo. W 2 rzędzie siedzą od lewej: 4. Andrzej Mizerka – opiekun, 5. ks. Czesław Grzonka – patron

który przewodził 40-osobowej grupie druhów. Nadal obowiązywał przedwojenny statut. Młodzi ludzie pełni zapału i energii, brali czynny udział w licznych wentach kościelnych organizowanych w celu zebrania pieniędzy na wykończenie nowego ołtarza, amboiny i odnowienie ławek w parafialnym (poewangelickim) kościele. Rozegrano też mecz piłkarski na cele kościelne. Po meczu prezes Klubu Sportowego Stella wręczył cały dochód ks. proboszczowi Marianowi Tomaszewskiemu.

Odtworzono też przedwojenne Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ).

Druh Seweryn Dziasek (1927 – 1995) hodowca koni, organizował liczne wypadki wozami konnymi do lasu. Brano też udział w wycieczkach, zabawach i zlotach młodzieżowych Okręgu Poznań-Powiat XV odtworzonego w czerwcu 1947 r., skupiającego 22 oddziały terenowe. W 1948 r. sekretarzem okręgu mieszczącego się przy ul. Łąkowej w Poznaniu został wspomniany już Henryk Stecyniak (od 1949 r. prezes okręgu). Oprócz niego we władzach okręgu działali z oddziału Żabikowskiego: naczelnik Marian Hundert i radny Antoni Kubiak, z oddziału Luboń: sekretarz Stanisław Nowicki, wicesekretarz Stanisław Rembacz i skarbnik Marian Stachurski.

Władzom komunistycznym takie wychowanie i formowanie młodzieży przeszkadzało. Podejrzliwie przyglądały się działalności KSM-ów i postanowiły je zlikwidować, stosując szykany, groźby a nawet aresztowania. W tej sytuacji arcybiskup poznański Walenty Dymek z dniem 26 lutego 1950 r. organizację rozwiązał. Całą posiadaną dokumentację z listami członków przejęły władze państwowe. Do lat 90. (przemian ustrojowych w Polsce) panował całkowity zastój w katolickim ruchu młodzieżowym, gdyż władze komunistyczne nie pozwalały na jakąkolwiek formę działalności.

Rok 1997 – reaktywowanie

Dokładnie 10 lat temu, na początku lutego 1997 r. reaktywowano w archidiecezji poznańskiej działalność Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Obecnie jest to organizacja skupiająca zarówno chłopców jak i dziewczyny. KSM przy parafii św. Barbary reaktywowano 9 grudnia 1997 r. z inicjatywy ks. Krzysztofa Mizerskiego (patrona) i młodzieży. W 2003 r. patronem został ks. Rafał Ostrowski. Prezesami KSM-Żabikowo byli: Anna Stankowiak, a od 2002 r. Natalia Krakowiak. Grupa skupiała kilkanaście osób. Dziś, po przerwie w działalności, młodzież na nowo się organizuje.

Świętem patronalnym KSM-ów jest dzień Chrystusa Króla Wszechświata. Patronami: św. Stanisław Kostka i bł. Karolina Kózkówna. Zawołanie: „Przez cnotę, naukę i pracę służyć Bogu, Kościołowi i ojczyźnie. Gotów?” Odezwy: „Gotów!”. Najważniejsze cele dzisiaj to kształtowanie dojrzałych chrześcijan oraz aktywne uczestnictwo we wspólnocie i misji kościoła przez szerzenie oraz upowszechnianie katolickich wartości i zasad we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza społecznego i kulturalnego.

Na zakończenie refleksja dla wszystkich. Warto zastanowić się nad tym jak w dzisiejszych czasach natłoku informatycznego, wielkiej podaży sposobów spędzania wolnego czasu – formować młodych Polaków i Polki, zważywszy na wielki dorobek duchowy, jaki zostawił nam Ojciec Święty Jan Paweł II.

Stanisław Malepszak
Piotr Paweł Ruszkowski

Tradycyjnie już apelujemy do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek pamiątki lub informacje po przedwojennych organizacjach działających na terenie dzisiejszego Lubonia prosimy o kontakt z redakcją „Więści Lubońskich”.



1948 r., przed wejściem do salki parafialnej, które znajdowało się wtedy od strony zachodniej. Na pierwszym planie od prawej: Jan Kleiber (członek zarządu KSMM; zginął w wojsku w stopniu kapitana w 1958 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie), Zbigniew Nowak (delegat z Poznania). Drugi rząd od prawej: Henryk Musiał (kuzyn L. Chelwina z Poznania), Leszek Chelwing (członek zarządu KSMM; mieszkał w salce parafialnej, obecnie we Wrocławiu), Jan Wali-górski (członek zarządu KSMM, mieszkał przy ul. Solskiego w Luboniu). Spośród członków zarządu na zdjęciu brak: Henryka Stecyniaka (prezes KSMM; ur. 1923, zm. 15.12.1978.; pochowany w Żabikowie), Seweryna Dziaska z Kotowa (ur. 1927 r., zm. 09.05.1995 r.) oraz Mariana Nowickiego

Porządkowanie miasta

Burmistrz Miasta informuje, że od 19 lutego rozpoczną się kontrole w zakresie przestrzegania przepisów *Regulaminu o utrzymaniu czystości i porządku na terenie miasta Luboń* oraz ustawy z 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U z 2005 r., Nr 236, poz. 2008). Dotyczyć będą szczególnie:

- przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej,
- gromadzenia nieczystości ciekłych w szczelnych zbiornikach bezodpływowych (przy braku sieci kanalizacyjnej),
- umów na odbiór odpadów komunalnych oraz wywóz nieczystości ciekłych zawartych z uprawnionym podmiotem,
- prowadzenia selektywnej zbiórki i przekazywania do odbioru odpadów komunalnych, w trybie i formach wynikających z zawartej umowy i harmonogramu.

Konsekwencje

W przypadku stwierdzenia niewykonania obowiązków w zakresie wyposażenia nieruchomości w: - urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywania ich we właściwym stanie, - przyłączenia do sieci kanalizacyjnej lub wyposażenia nieruchomości w zbiornik bezodpływowy, - uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników Burmistrz wydaje decyzję nakazującą ich wykonanie podlegające egzekucji w trybie

przepisów ustawy z 17.06.1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

W przypadku stwierdzenia braku umów na usługi odbioru odpadów i opróżniania zbiorników bezodpływowych oraz uiszczania z tego tytułu opłat Burmistrz wydaje decyzję, w której ustala obowiązek uiszczania opłat, ich wysokość, terminy oraz sposób udostępniania urządzeń w celu ich opróżnienia. W takich przypadkach gmina organizuje właścicielom nieruchomości odbieranie odpadów komunalnych oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych. Decyzji tej nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności, obowiązuje przez rok i ulega przedłużeniu na następny, jeżeli właściciel na co najmniej 3 miesiące przed upływem daty jej obowiązywania nie przedstawi umowy, w której termin rozpoczęcia wykonywania usługi nie jest późniejszy niż data utraty mocy obowiązującej decyzji.

W przypadku stwierdzenia nieszczelności zbiornika bezodpływowego, właściciel nieruchomości jest zobowiązany do usunięcia ich w ustalonym terminie i powiadomienia o tym gminy. W sytuacji, gdy nie wykona uszczelnienia w ustalonym terminie, może za niego wykonać te prace gmina i obciążyć go kosztami.

Marian Walny

Zastępca Burmistrza Miasta

(Przygotowano na podstawie informacji z Urzędu Miasta)

Szczury w Mega-Super-Hiper-Marketach

Rzecz o tym, co wynika ze zderzenia PRL-u z cywilizacją Wielkiego Zachodu

Nie jestem może osobą nadmiernie spostrzegawczą, ale nie jestem też na tyle ograniczony, by nie dostrzegać zmian zachodzących w Naszym Mieście na przestrzeni ostatniej dekady. Otóż zauważyłem, że Luboń, podobnie jak Piękny Kraj Nasz Cały, pełnymi garściami czerpie natchnienie z szeroko pojętego Zachodu.

To dobrze – zważywszy, że przez 44 powojenne lata Polska żyła w bliskim związku ze Związkiem (Socialistycznych Republik Radzieckich oczywiście...). Za młody jestem, by to pamiętać, ale wierzę na słowo Naocznym Świadkom Tamtych Czasów. Ci zaś w większości uważają, że wtedy było gorzej. Skoro wtedy było gorzej, znaczy to tyle, że teraz jest lepiej. Wnioskuje z tego, że wtedy musiało być naprawdę źle...

Jednym z wielu jakże pożytecznych wynalazków kapitalistycznego Zachodu są Mega-Super-Hiper-Markety. Na gruncie Naszego Miasta przyjęły się one wyjątkowo dobrze. Rzecz by można, że w Luboniu i jego okolicach Owe-Nowe-Swiątynie wyrastają jak trujące grzyby po kwaśnym deszczu. Ku radości Nowych Wiernych i utrapieniu duchownych.

Gdybym powiedział, że czerpanie wzorców z Zachodu jest z definicji złe i niestosowne, byłbym zwykłym hipokrytą. A nie jestem. Żałuję tylko, że tak

bezmąslnie kopiujemy wszystko to, co stworzy Cywilizacja Wielkiego Zachodu, nie zastanawiając się wcale, po co właściwie to robimy.

Oczywiście Mega-Super-Hiper-Markety są jak najbardziej w porządku. Mówiąc po zachodniemu: są OK. Można w nich zrobić zakupy szybko i tanio. Tanie – to może nie najlepsze określenie. Powinno być raczej: taniej niż w Starym-Pocziwym-Małym-Spożywcaku, ale i tak drogo. Ale to wszystko są drobiazgi – najważniejsza jest ta niepowtarzalna atmosfera. Uwielbiam napawać się tym widokiem. Ogrom Idealnie Poustawianych Produktów. I wszystko to na wyciągnięcie ręki. Do tego jeszcze te promocje... Po prostu Raj dla Konsumentów. Problem polega na tym, że przez nieco ponad 15 lat przyjaźni polsko-zachodniej, po prawie 50 latach przyjaźni polsko-radzieckiej, Polacy nie zdążyli do kapitalistycznego konsumpcjonizmu dojrzeć.

W pewien sobotni poranek odwiedziłem jeden z lubońskich Mega-Super-Hiper-Marketów, celem poczynienia zakupów. Nie ma w tym niczego nadzwyczajnego – co tydzień poczyniam sobie zakupy w tym właśnie miejscu. Tego dnia dość sprawnie umieściłem w koszyku wszystko to, co zamierzałem kupić i wszystko to, czego kupić nie zamierzałem, ale było w promocji, więc żał było nie wziąć.

Wówczas to poczułem silne pragnienie, na skutek którego zapragnąłem alkoholu (i wcale się tego nie wstydzę – wszak narodowość zobowiązuje...). Umieściłem zatem w koszyku butelkę wina (wcale nie najtańszego...) i pokornie ustawiłem się w kolejce.

Chwilę później stanął za mną człowiek bardziej chyba jeszcze niż ja spragniony, bowiem całe jego zakupy ograniczyły się do jednej tylko butelki, dużo bardziej procentowej niż moje niewinne wino. Pomyślałem, że pół minuty mnie nie zbawi i wpuściłem Człowieka z Jedną Butelką przed siebie. Zdziwienie, które odmalowało się na jego zmęczonej twarzy, wskazywać by mogło, że popełniłem jakiś Mega-Super-Hiper-Marketowy nietakt, gdy ja tymczasem dopuściłem się tylko dobrego uczynku. Niebawem mój dobry uczynek miał zostać „wynagrodzony”.

Stałem cierpliwie w Kolejce Wcale Nie Długiej, rozmyślając o życiu i innych-takich-tam, kiedy coś mnie podkuśliło. Coś mnie podkuśliło, by wybrane uprzednio wino zastąpić trunkiem może nie znacznie, ale zdecydowanie mocniejszym (narodowość zobowiązuje...). Kolejka znajdowała się zaraz przy dziale z alkoholami, więc zamierzona przeze mnie zamiana nie stanowiła wielkiego problemu. Ponieważ nikt nie stał za mną w kolejce, cofnąłem się o dwa metry, odłożyłem wino tam, skąd je wzięłem, a w jego miejsce nabyłem coś mocniejszego. Wszystko to trwało ledwie parę sekund. Kiedy usiłowałem zająć miejsce za Człowiekiem z Jedną Butelką, którego uprzednio tak uprzejmie wpuściłem, wprost pod nogi wbiegła mi Dziewczynka, Lat Około Dziesięciu, oczywiście bez zakupów. W tym samym niemal momencie naparł na mnie z boku z gracją pijanego słonia Siwowłosy Jaśniepan, lat około sześćdziesięciu. Właśnie zamierzałem kulturalnie wskazać mu koniec Kolejki Wcale Nie Długiej, gdy ten, głosem pełnym oburzenia, dał mi do zrozumienia, że Dziewczynka, Lat Około Dziesięciu, którą niemal niechący podeptałem, zajęła mu miejsce w Kolejce Wcale Nie Długiej. A ja, w jego jaśniepańskim mniemaniu, wpięprzam się jak jakiś cham. W tonie tego Nobliwego Dzentelmena, poza nieuzasadnionym oburzeniem, wyczułem też jeszcze bardziej nieuzasadnioną pogardę względem mojej osoby. Niestety, nawet nie umiałem mu stosownie odpowiedzieć, ponieważ w dzieciństwie wpojono mi szacunek dla starszych. Stałem więc pokornie za Siwowłosym Jaśniepanem na końcu Kolejki Wcale Nie Długiej.

2 minuty i 45 sekund. Tyle dokładnie zyskał on swoim chamstwem, bo tyle dokładnie czasu spędziłem przy kasie. Święcie wierzę, że ów Nobliwy Dzentelmen rozsądnie ten czas wykorzystał. Na pewno spożytkował go na ratowanie świata... 2 minuty i 45 sekund...

Czyżby pokolenie PRL-u chciało w ten sposób zrekomensować sobie czasy Szczęśliwej Przyjaźni Polsko-Radzieckiej? Czyżby ów Siwowłosy Jaśniepan chciał w IV RP odzyskać czas stracony na wystawanie w kilometrowych kolejkach pod cukier i kawę? Należę do pokolenia,

Krótko z parafii

św. Barbary

■ Szkoła Podstawowa nr 1 udostępniła parafii boisko na parking dla samochodów wiernych przyjeżdżających do kościoła na niedzielne msze święte. Wjazd odbywa się od strony ul. Poniatowskiego. (S)

■ Ofiary złożone przez parafian podczas tegorocznej kolędy duszpasterskiej zostaną przeznaczone na renowację kościelnych organów. (HS)

św. Jana Bosko

■ W niedzielę, 4 lutego, podczas mszy św. o godz. 12.30 do grona ministrantów uroczystie przyjęto dwóch chłopców. (I)

które w kolejkach wystawać nie musiało, a kartki pamięta jak przez mgłę, ale potrafię współczuć ludziom, których to spotkało. To jednak nie obliuguje ich do chamstwa i pogardy względem mojego pokolenia. Teraz już nikt mi nie wmówi, że wszystkim siwym włosom należy się szacunek z samej tylko racji wieku. Na szacunek trzeba sobie zapracować.

Zastanawiam się, ile czasu dziennie Siwowłosy Jaśniepan traci na robienie rzeczy zupełnie niepotrzebnych. Ciekawi mnie też, ileż swojego bezcennego niewątpliwie czasu poświęca na przygotowywanie swojej wnuczki (zakładam, że owa Dziewczynka, Lat Około Dziesięciu, była jego wnuczką) do życia w społeczeństwie. Zapewne udziela jej stosownych korepetycji: lekcja pierwsza – zakupy w Mega-Super-Hiper-Markecie ze specjalnym uwzględnieniem wpięprzania się w kolejkę; lekcja druga – kurs łapówkarstwa z uwzględnieniem specjalnym służby zdrowia, policji i wszelkiej maści urzędników państwowych; lekcja trzecia – oszustwa podatkowe z nastawieniem na minimalne ryzyko i maksymalny zysk... Myślę, że wszyscy powinniśmy zacząć przyuczać nasze dzieci do życia w społeczeństwie przyszłości, bo społeczeństwo przyszłości będzie społeczeństwem szczurów ścigających się po Mega-Super-Hiper-Marketach. Kto zdąży na najlepsze promocje, kto zdąży zająć najlepsze miejsce w kolejce, kto zdąży skosumować wszystko to, co nabył, choć wcale tego nie potrzebuje?...

2 minuty i 45 sekund. Byłoby wspaniale, gdyby każdy z nas choć tyle czasu poświęcił na zastanowienie się, co tego dnia zrobił pożytecznego. Nie tylko dla siebie, ale też dla innych. I dlaczego uczynił tak mało, choć mógł uczynić dużo więcej. Warto się nad tym zastanowić w wolnej chwili, na przykład stojąc w kolejce... Nie trzeba długo myśleć. W zupełności wystarczy 2 minuty i 45 sekund.

Mateusz Tritt



Mateusz Tritt

Walki powstańcze w Żabikowie

Wniedzielę, 14 stycznia w Żabikowie odbyła się uroczystość upamiętniająca 88. rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Została przygotowana przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia oraz Urząd Miasta Luboń przy współpracy z Grupą Rekonstrukcyjną „Salamandra” z Lubonia, Wielkopolską Grupą Rekonstrukcji Historycznych „Wiarus” oraz Wronieckim Stowarzyszeniem Historycznym „Historica”. Patronat honorowy nad imprezą objął Wojewoda

Wielkopolski – Tadeusz Dziuba oraz Burmistrz Miasta Luboń – Dariusz Szmyt. Patronami medialnymi imprezy były: Radio „Merkury”, telewizja WTK, „Głos Wielkopolski” oraz portale internetowe „Epoznań.pl” i „Tutej.pl”.

Mimo nie najlepszej pogody inscenizację historyczną obejrzało ponad 400 osób. Gościem honorowym był wojewoda **Tadeusz Dziuba**. W spotkaniu uczestniczyli także burmistrz – **Dariusz Szmyt**, zastępcy burmistrza: **Rafał Marek** i **Marian Walny** oraz przewodniczący Rady Miasta Lubonia – **Ryszard Olszewski**. Wśród gości znaleźli się też przedstawiciele wielu zaprzyjaźnionych stowarzyszeń oraz organizacji kulturalnych. Szczególnie miłym akcentem było przybycie poczty sztandarowego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego przy Klubie Swarzędzan. W uroczystości licznie uczestniczyły całe rodziny, a także dzieci i młodzież lubońskich szkół.

Już od wczesnych godzin przedpołudniowych w mieście zostały rozwieszone plakaty nawołujące do stawienia się na rynek, odezwy – zaproszenia rozdały przechodniom patrole powstańcze oraz sanitariuszki. Podniosłą atmosferę podkreślały wywieszane na rynku bia-

14.00. Co prawda w grudniu 1918 r. i styczniu 1919 r. działania zbrojne na terenie obecnego Lubonia nie były prowadzone, ale formułę obchodów, której głównym akcentem była inscenizacja historyczna, uzasadniała chęć zainteresowania nimi młodych ludzi. W powstaniu brało bowiem udział wielu mieszkańców naszego miasta.

Autorem scenariusza był **Robert Kasztelan** z Grupy Rekonstrukcyjnej „Salamandra”. Nie zabrakło w niej werbowania z tłumu zdemobilizowanych żołnierzy, kilkukrotnych szturmów uwięzionych zdobyciem pruskiego stanowiska karabinu maszynowego,



Prusacy bronili posterunku z dużą determinacją, jednak pod silnym naporem powstańców zostali zmuszeni do wycofania się fot. Erwin Przybysz



Od prawej: pomysłodawca imprezy – SzeF Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia – Przemysław Maćkowiak, wojewoda wielkopolski Tadeusz Dziuba, burmistrz Miasta Luboń Dariusz Szmyt oraz zastępca burmistrza – Rafał Marek fot. Paweł Jankowiak



Zwycięstwo! Rozbrajanie załogi posterunku fot. Erwin Przybysz

dramatycznych rozmów kapitulacyjnych i w końcu parady zwycięskich oddziałów powstańczych.

Po zakończeniu inscenizacji, w hołdzie bohaterom wydarzeń sprzed 88 lat złożono wiązanki kwiatów pod pomnikiem „Znicz Pamięci Pokoju”. Potem była jeszcze możliwość zrobienia sobie zdjęć z żołnierzami, zapoznania się z ich bronią oraz szczegółami wyposażenia. Okazję tę chętnie wykorzystywały nie tylko dzieci, ale także ich tatusiowie, często konkurując w tej kwestii z pociechami.

Na koniec, po specjalnie przygotowanej w holu Urzędu Miasta wystawie, dokumentującej udział mieszkańców Lubonia, Lasku i Żabikowa w zrywie niepodległościowym, oprowadzał regionalista **Ryszard Jaruszkiewicz**.



Połączone (prawie w komplecie) siły Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, Grupy Rekonstrukcyjnej „Salamandra”, Wielkopolskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznych „Wiarus” oraz Wronieckiego Stowarzyszenia Historycznego „Historica” fot. Monika Krzyżańska

ło-czerwone flagi. Oficjalne uroczystości rozpoczęły się o godz. 12.30 mszą świętą w intencji powstańców wielkopolskich w kościele św. Barbary. Celebrował ją proboszcz parafii św. Barbary ks. **Bernard Cegła**, a asystowali mu powstańcy w historycznych mundurach. Po nabożeństwie można było wysłuchać koncertu kołęd patriotycznych w wykonaniu chóru męskiego „Arion”, który śpiewem uświetnił także mszę św.

Inszenizacja historyczna prezentująca zdobycie przez powstańców pruskiego posterunku oraz pokaz musztry wojskowej rozpoczęły się o godz.



Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele św. Barbary oraz koncertem chóru męskiego „Arion” fot. Andrzej Mann

DO BRONI

Ważną się losy Polski
Wstępujcie na czołwach w szeregi
Wojsk Powstańczych

Bracia
Kto kocha naród, kto kocha świętą ziemię ojczyznę, kto pragnie wolności i szczęścia dla siebie, rodzin swoich i całego narodu, niech spieszy w szeregi armii powstańczej!

Bracia stawcie się więc walnie w dniu 14 stycznia 2007 roku na rynku żabikowskim o godz. 14 w celu oswobodzenia rodaków naszych którzy pod jarzmem niemieckim jeszcze cierpią.

Ważnych informacji o planowanych działaniach przeciw zabójcy udziela komendant żabikowski oddziałów powstańczych Przemysław Maćkowiak pod numerem telefonu 604 869 102.

**DOWÓDZTWO ŻABIKOWSKICH
ODDZIAŁÓW POWSTAŃCZYCH**

III wojenne Powstanie Wielkopolskie
Lubonia 14 stycznia 2007 r.

Wzrost: 170cm
Ciężar ciała: 70kg
Wzrost: 170cm
Ciężar ciała: 70kg
Wzrost: 170cm
Ciężar ciała: 70kg

Organizacja: Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, oraz Dział Miasta Lubonia przy współpracy z Grupą Rekonstrukcyjną „Salamandra”, Wielkopolską Grupą Rekonstrukcji Historycznych „Wiarus” oraz Wronieckim Stowarzyszeniem Historycznym „Historica”

Patronat honorowy: Wojewoda Wielkopolski Tadeusz Dziuba oraz Burmistrz Miasta Lubonia Dariusz Szmyt

Patronat medialny:
WTK, epoznan.pl, merkurypol.pl

Do stawienia się na rynek wzywała odezwa powstańcza

cd. na str. 30

O imprezie powiedzieli

- *Jestem przekonany, że rekonstrukcja historyczna oraz wystawa upamiętniająca udział mieszkańców Lubonia w powstaniu przyczynią się do upowszechnienia i utrwalania wiedzy o właściwych postawach patriotycznych.* – Tadeusz Dziuba – Wojewoda Wielkopolski
- *Z satysfakcją uczestniczyłem w uroczystościach upamiętniających 88. rocznicę Powstania Wielkopolskiego [...] Dziękuję Panu oraz współpracu-*

jącym z Panem osobom i organizacją za osobisty wysiłek a także włożony trud w przygotowanie tych uroczystości, które były ciekawą lekcją historii. – Dariusz Szmyt – Burmistrz Miasta Luboń

■ *Gratuluje udanego przedsięwzięcia. Zawsze uważałem, że potrzeba nam takich neutralnych politycznie, patriotycznych inicjatyw.* –Paweł Anders – krajoznawca i regionalista, autor wielu publikacji o regionie

„Ryczka”

Nowy zespół muzyczny w Luboniu

W Lubońskim Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego 97, w niewielkim pomieszczeniu o magicznej nazwie „Harcówka”, gdzie niezwykle serdecznie witają goście działacze Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, powstał podczas wyborów samorządowych zespół o dźwięcznej nazwie „Ryczka”. Znana starszemu pokoleniu nazwa z gwary poznańskiej oznacza niezbędną w każdym domu stołeczek.

Głównymi animatorami powstania zespołu są „filary” lubońskiej kultury, działacze społeczni: Antoni Przybylski, Benon Matecki oraz „człowiek-orkiestra” – Marian Matecki – znakomity aranżer, przygotowujący wszystkie piosenki, czuwający nad wzorowym przygotowaniem i wykonaniem utworów. Posiadając rozeznanie w zapotrzebowaniu na piosenki lat minionych w naszym mieście: biesiadne, rozrywkowe, harcerskie, żołnierskie, skecze itp., zaproponowali śpiew, granie na różnych instrumentach emerytom, sąsiadom, entuzjastom śpiewu z przebogatej „skarbnicy” piosenek polskich i zagranicznych, śpiewanych na całym świecie.

Członkowie zespołu „Ryczka” to pasjonaci, szkolący śpiew w młodzień-

czych latach w szkołach, na rodzinnych uroczystościach, zbiórkach harcerskich, żołnierskich, weselach, festynach. Repertuar zespołu to piosenki wesołe, zabawne, liryczne, żartobliwe, skecze i kawały, a także utwory skomponowane przez naczelnego satyryka naszego miasta – Benona Mateckiego. Benas to duma naszego zespołu. Wiele przyśpiewek, piosenek z jego płytoteiki śpiewają poszczególni członkowie zespołu. Zespół akcentuje te wartości w piosence, na które pozwala obsada zespołu, zwraca uwagę na tekst, dba o czytelność słów. Takie piosenki jak: „Skrzypczki”, „W cieniu rajskiego drzewa”, „Muzyk nocy”, „Casablanka”, „Tyrolskie tango”, „Piwniczka”, „O sole mio” znają wszyscy, całe pokolenia. Te i inne piosenki fascynują, zaczarowują i przyciągają jak magnes. W repertuarze zespół posiada także pieśni religijne i kolędy.

Pomimo krótkiej działalności zespół rozrasta się. Skromne dokonania zespołu, radość w oczach słuchaczy mobilizują do dalszej pracy, zachęcając do poświęcenia swojego wolnego czasu dla dobra mieszkańców.

Jan Kaczmarek

BIK

Biblioteczny Informator Kulturalny

- 24 lutego, godz. 9.00 i 11.00 – „Kolorowe malowanie” – działania plastyczne dla dzieci, pod kierunkiem plastyka Anny Przybylskiej;
- 27 lutego, godz. 17.00 – Z cyklu „Cały Luboń czyta dzieciom” – ulubione baśnie polskie czytać będą lubońscy farmaceuci;
- 27 lutego, godz. 19.00 – „Rok Ognistej Świni” – Wieczór chiński z Jackiem Krygiem – mistrzem feng-shui
- 3 marca, godz. 11.00 – „Osobliwości przyrodnicze w fotografii” – wystawa fotografii – finał IV edycji konkursu;
- 7 marca, godz. 19.00 – „Kobięco-ciepło-emocjonalnie” – koncert zespołu „Ladies Inred”;
- 9 marca, godz. 18.30 – „Prezent dla kobiet” – spotkanie z kosmetyczką, porady pielęgnacji twarzy;
- 13 marca, godz. 14.00 – Spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „PROMYK”
- We wtorki i czwartki od 9.00-14.00 – Klub Przedszkolaka zaprasza dzieci w wieku 2-6 lat do wzięcia udziału w integracyjno-rekreacyjnych formach edukacji.

Walki powstańcze w Żabikowie

Ekspozycję można było oglądać do 6 lutego.

Warto podkreślić, że była to pierwsza, tak duża inscenizacja historyczna, która kiedykolwiek miała miejsce w Luboniu. Wzięło w niej udział prawie 40 osób w historycznych mundurach, czyli prawie dwukrotnie więcej niż w oficjalnych obchodach, które odbyły się w Poznaniu. Mamy nadzieję, że proponowana nowa formuła uroczystości patriotycznych spowoduje większe zainteresowanie nimi mieszkańców naszego miasta, szczególnie ludzi młodych...

Przemysław Maćkowiak
wiceprezes TMML, prowadzi w nim
Sekcję Historyczną

Szczególnie gorące podziękowania dla: Krzysztofa Kłoskowskiego z „Hero Collection” za wypożyczenie mundurów, Romana Skroka za wykonanie zaproszeń, lubońskiej Straży Miejskiej za zabezpieczenie imprezy oraz Rafała Błażejczaka, ks. Bernarda Cegły, Adriana Liske, Macieja Rosy i wszystkich, nie wymienionych tu, naszych przyjaciół i życzliwych osób, bez pomocy których impreza nie doszłaby do skutku.

Na okładce zdjęcie przedstawia obrotę przez Prusaków stanowiska ciężkiego karabinu maszynowego
fot. Paweł Jankowiak

Promyki nadziei

Oplątek w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących

Na spotkanie opłatkowe, które odbyło się 9 stycznia w Bibliotece Miejskiej przybyło ponad 50 osób niewidomych i słabo widzących. Czas umiliły im dzieci klas III i VI ze

policjant, pokolenie Jana Pawła II oraz dzieci szkolne z nauczycielką.

Po przedstawieniu i przeczytaniu Ewangelii, goście dzielili się opłatkiem i składali sobie życzenia.



■ Dzieci z SP2 w występie dla Promyka

Szkoły Podstawowej nr 2, przybyły z siostrą Luizą oraz panią Beatą Bugajską. W ich wykonaniu publiczność obejrzała wzruszające, pobudzające do refleksji przedstawienie jasełkowe. Występujące postacie ukazały dzisiejszy świat pełen pokus, w którym jednak zwycięża Wielka Tajemnica, jaką jest Boże Narodzenie. Do żłóbka Pana Jezusa przybyli, oddając mu cześć i pokłon: prezydent, lekarz,

W imieniu księdza proboszcza Karola Biniasia z parafii pw. Jana Bosko na spotkaniu gościł misjonarz – ks. Andrzej, który złożył wszystkim życzenia i obdarował misyjnymi malendzami.

Przy kawie, herbacie i słodyczach wszyscy wspólnie śpiewali kolędy. Spotkanie dało obecnym odrobinę radości i szczęścia, których często brakuje w codziennym życiu.

M.S.

Jubileuszowe spotkanie

Lubońscy seniorzy świętowali 50-lecie Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów (PZERI)

We wtorek, 9 stycznia w Sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” wyznaczili sobie spotkanie emeryci, renciści i inwalidzi z Koła nr 61. Okazją do spotkania był jubileusz ich związku. Witani serdecznie oklaskami na uroczystość przybyli przedstawiciele władz Lubonia: burmistrz Dariusz Szymt, jego zastępca Rafał Marek, zastępca przewodniczącego Rady Miasta – Wanda Suleja-Kot, prezes SM „Lubonianka” Alicja Wachowiak oraz przedstawiciel Wojewódzkiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Poznań – Henryk Zywert.

Sprawozdanie z działalności koła nr 61 przedstawiła przewodnicząca Bogumiła Koźlik, która złożyła podziękowania za współpracę członkom swej organizacji, a także przedstawiła plan pracy Koła na rok 2007. Następnie zabrał głos burmistrz Lubonia, życząc zdrowia, pomyślności, przezwyciężenia trudności życiowych. Jako równoliatek PZERI pogratulował jubileuszu. Zastępca burmistrza Rafał Marek, składając życzenia, zadeklarował dyspozycyjność burmistrza i Urzędu Miasta wobec potrzeb członków koła. Zebrani przełamali się opłatkiem, podczas

gdy zespół „Ryczka” wspólnie z zebranymi zaśpiewał kolędy oraz „Barkę”.

W dyskusji zabrał głos Antoni Przybylski, który mówił o zdrowiu emerytów, rencistów i inwalidów, wzajemnym wspieraniu się, o spotkaniach z lekarzem organizowanym przez zarząd koła. Zwrócił uwagę na integrację członków, pozyskiwanie sojuszników, którzy będą wspierać związek. W imieniu Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” życzenia noworoczne każdemu z osobna złożył Jan Kaczmarek.

Następnie zespół „Ryczka” zaśpiewał 4 piosenki harcerskie. Interesująco w ocenie słuchaczy wypadły wszystkie przygotowane przez grupę utwory: „Suliko”, „Konik na biegunach”, „Tańcz, tańcz”, „Nasza jest noc”, „O sole mio”, „El Condor Pasa”, „Casablanka” i inne. Zespół został otoczony przez zebranych, śpiewom ulubionych piosenek z dawnych lat nie było końca. Śpiew przerodził się w taniec, korowody trzymających się za ręce ciągnęły się przez całą salę. Koncert zespołu „Ryczka”, przygotowany na jubileusz PZERI był 3-godzinną „premiera” nowej lubońskiej grupy muzycznej.

Jan Kaczmarek

Hej, nam, hej, kolęda!

Tradycyjny wieczór kolęd w Bibliotece Miejskiej

Wędrownie Bractwo Kozy: Zofia Janiczek, Bartosz Michałowski i Barbara Wilińska wystąpiło 7 stycznia w lubońskiej księżnicy z przedstawieniem „Hej, nam, hej, kolęda!”. Występujący

goście opowiedzieli o przygotowaniach do niezwykłego czasu na wsi, o obrzędach i wróżbach związanych z Bożym Narodzeniem. Zaśpiewali nieznane ludowe i średniowieczne kolędy, używając archaicznych technik śpiewu. Zaprezentowali i zagrali na tradycyjnych instrumentach muzycznych: dudach – kozie, lirze korbowej, żaliejce, dulcymerze. Przedstawili fragment jasełek z użyciem własnoręcznie wykonanych strojów i rekwizytów, wcielając się w postać Heroda, Diabła i Śmierć. Na zakończenie Wędrownie Bractwo Kozy wspólnie z publicznością zaśpiewało najpiękniejsze kolędy polskie.

Tradycyjnie już ten wieczór poświęcony był zmarłej przed czterema laty Dorocie Matysiak, która pozostaje w naszych myślach i pamięci. **M.S.**



Bractwo Kozy w Bibliotece

Bard na koncercie

Luboński chór na występie w Wirach

Wniedzielę, 28 stycznia w kościele pw. św. Floriana w Wirach, odbył się o godz. 16.00 koncert „Kolędy i pastorałki”. Zorganizował go działający przy tamtejszej parafii chór „Francesco”. Jako że chóry „Bard” i „Francesco” mają wspólnego dyrygenta – Arkadiusza Klemczaka - dlatego nasz luboński zespół wziął również udział w tym kulturalnym wydarzeniu.

Koncert składał się z trzech części. Chóry rozpoczęły go wspólnym wykonaniem kolędy „Dzisiaj w Betlejem”.

Potem swoje utwory śpiewał „Bard”. W drugiej części wystąpił kwartet z chóru „Francesco” i solista grający na oboju. W III części zaprezentował się chór z Wir. Na zakończenie oba zespoły wspólnie wykonały dwie kolędy.

Koncert przeplatany był słowami konferansjera i wspólnym śpiewem wraz ze zgromadzonymi w kościele słuchaczami, którzy mimo niesprzyjającej pogody licznie przybyli do kościoła. **T.C.**

„Trzy świnki”

Na zakończenie ferii Biblioteka Miejska zaprosiła 26 stycznia dzieci na spektakl w wykonaniu Studia Małych

Form Teatralnych, Scenografii i Reżyserii „ART-RE” z Krakowa. Widzowie obejrzeli pouczającą i zartobliwą historię o trzech małych świnkach, które w rozmaity sposób próbowały zdać egzamin z samodzielności. Główne bohaterki – uśmiechnięte i zaradne - rozweseliły nawet najsmutniejszych widzów, pozostawiły miłe wspomnienia, a barwna scenografia pobudziła wyobraźnię oglądających. Publiczność na zakończenie nagrodziła aktorów brawami. Była również okazja do wykonania zdjęć z maskami. **M.S.**

M.S.

Wpatrzona w świnki publiczność



Śladami baśni polskich

Ferie w Bibliotece Miejskiej

Przez tydzień uczestnicy ferii w bibliotece poznawali baśnie polskie oraz regiony, z których te teksty pochodzą. Dzieci w skupieniu wysłuchały baśni: „Smok wawelski”, „Janosik”, „O poznańskich koziołkach”, „Toruńskie pierniki” i „Bazyliżek”. Kilkanaście osób w trakcie zajęć poznało zabytki oraz godła Krakowa, Zakopanego, Torunia i Warszawy, w czym pomocne okazały się mapy, albumy, przewodniki oraz Internet. Skonfrontowaniu historii oraz legendy z rzeczywistością służył wyjazd do Poznania. O godzinie 12.00 mali turyści obejrzeli poznańskie koziołki na Ratuszu oraz wysłuchali hejnału, zwiedzili również Stary Rynek oraz piękną Farę. Był również czas na oczekiwane przez wszystkich małe „co nieco” w znanej poznańskiej kawiarni „Kociak”. Dobrym humorem nie przeszkodził nawet padający tego dnia śnieg.



Na Starym Rynku w Poznaniu

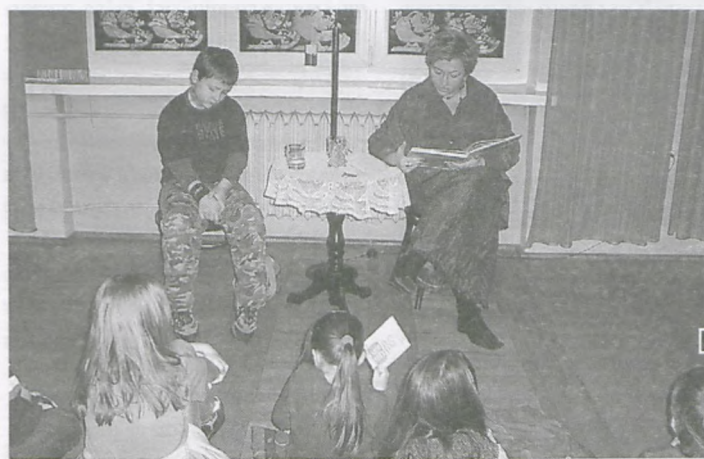
Spotkania z polskimi baśniami były okazją do wykonania prac plastycznych. Dzieci ulepiły smoki z plasteliny, namalowały pejzaże górskie, wykonały piernikowe miasto oraz namalowały własny wizerunek Bazyliżka. Podsumowaniem spotkań był konkurs oraz nagrody. **H.W.**

Cały Luboń czyta

Wostatni wtorek miesiąca, 30 stycznia Biblioteka Miejska gościła Magdalenę Klimczak, farmaceutkę z „Apteki przy Rynku” S.C., Luboń, ul. Poniatowskiego 24. W V edycji cyklu „Cały Luboń czyta dzieciom”, słuchacze poznają baśnie polskie. Lektorka pięknym, aksamitnym głosem przeczytała aż osiem baśni! Dzieci z ogromnym zainteresowaniem i zaciekawieniem wysłuchały następujących utworów: „Król

kruków”, „O Wandzie, co nie chciała Niemca”, „Zatopione miasto”, „O śpiących rycarzach w Tatrach”, „Kwiat paproci”, „Żywa woda”, „Przemienieni w buki”, „Syrena”. Na zakończenie sympatycznego spotkania dzieci otrzymały autografy.

Zachęcamy rodziców do codziennego głośnego czytania swoim dzieciom i zapraszamy na kolejne spotkanie 27 lutego, o godz. 17.00. **M.S.**



Magdalena Klimczak czyta lubońskim dzieciom

Ośrodek Kultury ogłasza nabór

- do kółka szachowego;
- na zajęcia plastyczne dla dorosłych (będą się odbywały w każdy wtorek, o godz. 19.00 w na ul. Sobieskiego 97 pod kierunkiem artysty plastyka Dariusza Głowackiego);
- zawodników do IV Turnieju w Boules o Puchar Burmistrza

Miasta Lubonia (zawody zostaną rozegrane w kwietniu jako wydarzenie towarzyszące corocznym obchodom Dni Kultury Francuskiej)

Blisze informacje pod telefonem 0-618 130 072. **M.K.**

Śpiewająca młodzież

Udział Gimnazjum nr 2 w Ogólnopolskim Programie „Śpiewająca Polska”

Opiękę merytoryczną i metodyczną nad programem realizowanym w roku szkolnym 2006 - 2007 zapewniają Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Minister Edukacji i Sportu przy wsparciu samorządów lokalnych. Koordynatorem regionalnym przedsięwzięcia jest dr Teresa Śnitko.

reprezentuje swoje środowisko oraz nasze Miasto, czego przykładem był jej występ 16 grudnia 2006 r. podczas *Przeglądu chórów szkolnych w ramach Ogólnopolskiego Programu*.

Chór PIANO – FORTE pod kierunkiem Doroty Muchy zaprezentował kolędy, które specjalnie na tę okoliczność zostały opracowane dla Zespołu



Chór Piano-Forte z G2 na występie w Filharmonii Poznańskiej

Realizacja programu pozwala na: edukację świadomych odbiorców sztuki, poznanie przez młodzież wartościowej polskiej i światowej literatury muzycznej, rozwój muzykalności dużej ilości młodych ludzi, którzy w przyszłości zasilą profesjonalne i amatorskie zespoły chórów. Sprzyja też wychowaniu młodzieży poprzez sztukę w szacunku dla wartości, jakie ona niesie, rozwojowi osobowości, wrażliwości i wyobraźni poprzez edukację chóralną, zorganizowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży.

Dziewczęta i chłopcy uczestniczą w zajęciach chóralnych, które prowadzi mgr Dorota Mucha. Młodzież aktywnie spędza czas, rozwijając się na polu kultury. Uczestnicząc w koncertach organizowanych na terenie Akademii Muzycznej w Poznaniu, godnie

przez samą dyrygentkę. Okazały był nie tylko wygląd ponad pięćdziesięciu osób występujących podczas popisu w nowych strojach. Zaskakiwał również repertuar, pełen artystycznych niespodzianek, co zauważyli w swoich wypowiedziach profesjonalści – pracownicy Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Tym samym programem zespół uświetnił Mszę św. 16 stycznia w kościele pw. św. Barbary. Był to ostatni występ chóru przed feriami zimowymi, na które w pełni zasłużył.

Na temat uczniów, których uczy śpiewu dyrygentka mówi: *To ambitna, kreatywna młodzież. Pełna zapału, wrażliwa, kulturalna, młodzież, dla której warto poświęcić czas.*

D.M.

Niecodziennie

9 stycznia Gimnazjum nr 1 gościło zespół muzyczny „Ventus” z Opalenicy

Grupa złożona z licealistów działa już od kilku lat. Liczy około 15 osób. Na swoim koncercie ma liczne występy nie tylko na terenie

Wielkopolski, ale także w Niemczech. Na początek przedstawiła nam swoją miejscowość. W tym czasie rozstawiony został sprzęt i po długim oczekiwaniu rozpoczął się koncert.

Tego wieczoru mieliśmy okazję wysłuchać kilkunastu piosenek, w tym również kolęd, w nowych, oryginalnych aranżacjach przygotowanych przez zespół.

Występ był okazją do znakomitej zabawy. Jak się okazało, dobrze bawiliśmy się nie tylko my, ale i nasi goście.

Anna Menes, III a

W stylu country

Zabawa karnawałowa w Jedynce

Poraz kolejny sympatycy Szkoły Podstawowej nr 1 spotkali się na zabawie karnawałowej. Zgodnie z tradycją każda impreza ma tu indywidualny, niepowtarzalny klimat i charakter. 6 stycznia 2007 r. odbyła się w stylu country.

Każdy wchodzący na salę witany był przez komitet składający się z przybyszy z Dzikiego Zachodu, wśród których byli Indianie i kowboje. Panowie otrzymywali gwiazdę szeryfa, która odbijała światło srebrnym blaskiem.

Organizatorzy wykazali się dużą pomysłowością, fantazją i poczuciem humoru, tworząc dekoracje i wystrój sali gimnastycznej, przypominającej realia z amerykańskiego filmu. Wśród znakomitych gości bawili się z małżonkami burmistrz Dariusz Szymt i przewodniczący Rady Miasta Ryszard Olszewski.

Muzyka (m.in. country), stoły nakryte obrusami w kratkę, na nich piękne kaktusy o długich igłach, a na ścianach rekwizyty z westernu, to wszystko stwarzało niepowtarzalny klimat. Różnorodności i kolorów dodawały również kowbojskie kapelusze na głowach gości, pióropusze Indian, koszule w kratę itp.

Wszyscy wybornie się bawili przy dobrej muzyce, przerywanej loterią fantową, która cieszyła się, jak zawsze, ogromnym powodzeniem. Wszystkie losy wygrywały, a na ich nabywców czekały miłe i praktyczne niespodzianki. Zabawa trwała niemal do białego rana.

Dochód z całej imprezy został przeznaczony na potrzeby szkoły.

Do zorganizowania tej wspaniałej zabawy przyczyniło się wielu, bardzo zaangażowanych, przedsiębiorczych rodziców z Rady Rodziców naszej szkoły oraz liczni sponsorzy, którym dyrektor szkoły p. Zbigniew Jankowski serdecznie dziękuje. Wśród nich jest wielu, których hojność i wsparcie stało się tradycją szkolnych zabaw w SP 1. Należą do nich m.in.: „Studio Dekoracji Ślubnej” Ewy i Artura Humerczyk – Poznań, ul. Królowej Jadwigi 60, Barbara i Piotr Przedwojcy – Luboń, ul. Buczka 18, Małgorzata i Zbigniew Nie-

dośpiał – Luboń, ul. Wojska Polskiego 44, „Autoszyby” K. R. Glass, Maria Koberka – Komorniki, ul. Żabikowska 71, Zakład Fotograficzny Małgorzaty i Stefana Krukowskich – Luboń, ul. Poniatowskiego 26, Hanna i Leszek Lenartowicz – Luboń, ul. Lipowa 61, Aneta i Paweł Kucharscy – Luboń, ul. 11 Listopada 89, Małgorzata i Zbigniew Niedośpiał ul. Wojska Polskiego 44, Iwona i Robert Paluszczak – Luboń, ul. 11 Listopada 78, Izabela Misiak – Luboń, ul. Nad Żabinką 1, Elżbieta i Paweł Tomczakowie, Anna i Robert Schmidt – Luboń, ul. 11 Listopada 128 C/B 1, Lucyna Musielak – Pogotowie Krawieckie, Luboń, ul. Korczaka 6, „Talia – Firma Zdrowia i urody” – Luboń/Wiry, Sklep „U Janki” – pętla Żabikowo, „Rehafit – Fitness, Masaż, Rehabilitacja” – Luboń, ul. 11 Listopada 158, Kwaciarnia „Kwiaty dla Ciebie” – Luboń, ul. 11 Listopada 160, „KOSDOM” spółka z o.o. – Luboń, ul. Poniatowskiego 12, Solarium „Malibu” Sławomir Splisgart, Sklepik Szkolny Elżbieta Pieprzyk, Apteka „Przy Rynku” – Luboń, ul. Poniatowskiego 24, Firma Handlowa M.C. Jacek Ziółkowski – Luboń, ul. 11 Listopada 73, Sklep Spożywczy „Fuks” Marek Drgas, Eugeniusz Kaczmarek, Salon Fryzjerski „Eleganza” – Luboń, ul. Leśmiana 10/2, Salon Kosmetyczny „Grażyna” Grażyna Patz – Luboń, ul. Sikorskiego, pawilon 2, Kwaciarnia p. Donaty Jędrzejewskiej – Luboń, ul. Sikorskiego 8, Firma „PROMAR”, Pracownia Złotnicza S. Miedziński – Luboń, ul. Szkolna 10, POL-MOT-ZBYT „Bis” – Sklep Motoryzacyjny Maria i Marek Bartkowiak – Poznań, ul. Różana 12, Sklep „Delmon” Elżbieta Kapelańska – Luboń, 11 Listopada, Hanna i Stanisław Hnat, Aleksandra i Piotr Flagmańscy, Elżbieta i Waldemar Szwedziakowie, Iwona Kowalska, Wielkopolskie Centrum Wody p. Aldona Swoboda, Kwaciarnia „Łodyga” – Maria Ginter – Luboń, ul. Kołtąta 4.

Zabawa w klimacie country na długo zostanie w pamięci jej uczestników. Mamy nadzieję, że następna – walentynkowa – będzie równie udana i pełna atrakcji.

SP

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 składa podziękowanie Firmie KOS- DOM – Budowa i Wynajem Mieszkań, Luboń ul. Poniatowskiego 12, Stowarzyszeniu Ludzi Dobrej Woli oraz Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP, Luboń pl. E. Bojanowskiego 6 za przekazanie paczek świątecznych dla dzieci. Zbigniew Jankowski

Śpiewali wszyscy

III Międzyszkolny Konkurs Muzyczny

Konkurs *Hej, kołęda, kołęda* w Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II odbył się w tym roku 6 stycznia. Jego celem jest krzewienie wśród dzieci i młodzieży tradycji śpiewu najpiękniejszych polskich kołęd i pastorałek. Pomysłodawcą i opiekunem imprezy jest nauczycielka sztuki – Dorota Mucha. W przygotowanie zaangażowało się wielu uczniów Gimnazjum nr 2. Bajkowy wystrój holu przygotowany został przez młodzież na zajęciach koła plastycznego



Scenografia konkursu międzyszkolnego

pod opieką pani Muchy. W części artystycznej grupa taneczna przygotowana przez Klaudię Lamch oraz szkolny chór „Piano-Forte” wspólnie wykonały piosenkę pt.: *Dzwonki sąń*. Uczennice szkolnego klubu muzycznego przebrane w stroje księżniczek interpretowały dla gości i uczestników konkursu bajki bożonarodzeniowe. Tegoroczny konkurs prowadziły: Katarzyna Ambroży – uczennica kl. 1g i Nadia Szymańska z 2f. Obowiązki jury wypełniali: dy-

rektorka (przewodnicząca), Ewa Madajaska – przedstawiciel rodziców, Ula Wysocka – przewodnicząca samorządu szkolnego Gimnazjum nr 2. Pełne radości konkursowe prezentacje zostały zaprezentowane przez dzieci i młodzież przed liczną zgromadzoną publicznością. Ta dużymi owacjami nagradzała każdego wykonawcę. Za najpiękniejsze wykonanie kołędy Puchar Przechodni zdobyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3. Gośćmi Konkursu byli uczniowie

ZSM w Poznaniu – kameralny zespół instrumentów dętych, który zaczarował słuchaczy kołędami w swoim wykonaniu. Na zakończenie Konkursu chór „Piano-Forte” wykonał trzy kołędy w aranżacji dyrygentki Doroty Muchy: *Przybieżeli do Betlejem, Wśród nocnej ciszy, Dzisiaj w Betlejem* z dedykacją dla rodziców chórzystów. W finale konkursu wykonana została przez wszystkich przybyłych kołęda *Hej, w Dzień Narodzenia*. Śpiewały ją dzieci, młodzież, mamy, tatusiowie,



Zwycięski zespół z SP3 w składzie: Agata Brzozowska I a, Maria Więckowska I, Maria Biderman I b, Zuzanna Kornat I b, Maria Górka II a, Zofia Solman II a, Julia Będziechowska IV a, Maria Nowacka V a, Weronika Środa V a, Magdalena Charzyńska VI a i Karolina Loryncka VI a zaśpiewał kołędę „Triumfy Króla Niebieskiego”. Dyryguje opiekunka – Malwina Gajdział

rektorka Gimnazjum nr 2 – Irena Fojt (przewodnicząca), członkowie: Ewa Szymańska-Świerkiel (kierownik Wydziału Oświaty w Luboniu), Ela Szymańska – Drzewiecka (członek Orkiestry Filharmonii w Poznaniu, pedagog Zespołu

dziadkowie, nauczyciele, zaproszeni goście. Dźwiękiem dzwoneczka dyrektor Irena Fojt zamknęła III Międzyszkolny Konkurs *Hej, kołęda, kołęda*, zapraszając wszystkich na kolejny.

Dorota Mucha

Poza lekcjami

Program wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w SP 1

Program realizowany w Jedyńce od września do grudnia 2006 r. Środki na jego przeprowadzenie pochodziły z dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Urzędu Miasta Luboń. Warunkiem otrzymania wsparcia było uwzględnienie w programie rodzaju realizowanych zajęć oraz sporządzenie kosztorysu. Program musiał uzyskać też akceptację Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

Projektem zostało objętych dwudziestu trzech uczniów, którzy uczestniczyli w dziewięciu wycieczkach autokarowych oraz zajęciach realizowanych na terenie szkoły. Dzieci odwiedziły m.in. Nowe Zoo w Poznaniu, Poznańską Palmiarnię, Muzeum Archeologiczne, Muzeum Etnograficzne, gdzie uczestniczyły w przedświątecznych warsztatach plastycznych, w Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, jesienią miały okazję zapoznać się z tradycyjnymi omlotami, a przed świętami Bożego Narodzenia obejrzały jasełka oraz wysłuchały prelekcji pt. „Święta piernikami pachnące”. Dzieci poznały też walory Wielkopolskiego Parku Narodowego



Na warsztatach plastycznych w Muzeum Etnograficznym

wego dzięki uczestnictwu w rajdzie organizowanym corocznie przez Oddział PTTK w Luboniu. Ponadto w ramach projektu obejrzały spektakl „Ballada o Kopcuszkę” w Teatrze Animacji w Poznaniu oraz film „Sezon na misia” w poznańskim Multikinie.

W ramach programu na terenie szkoły zorganizowano warsztaty artystyczne przeprowadzone przez pracowników Centrum Kultury „Zamek” oraz zajęcia plastyczne.

Jolanta Piniarska i Hanna Polak

Upominek z Lahnstein

Klasa 1 b ze Szkoły Podstawowej nr 1 otrzymała od swoich przyjaciół z Lahnstein w Niemczech – Dariusza i Marvina Stryjewskich – miły upominek – puzzle. Powstał z nich przepiękny obraz, który stał się wspaniałą ozdobą naszej sali. Pan Dariusz jest ponadto bezinteresownym autorem i wykonawcą wielu pamiątkowych montażi fotograficznych wykonywanych na rzecz naszej szkoły, zarówno w ubiegłym roku szkolnym jak i bieżącym.

Naszym przyjaciołom serdecznie dziękujemy za niespodziankę, jaką sprawili nam swoim prezentem, a rodzinie naszego kolegi z klasy – Olka Nowaka – za okazaną cierpliwość, życzliwość



Uczniowie z prezentem fot. Ilona Bylińska

i daleko idącą pomoc podczas tworzenia tego jakże pięknego obrazu.

Ilona Bylińska
wychowawczyni kl. 1 b

Człowiek, który kocha swego bliźniego, zdaje sobie sprawę z tego, że jest przez niego wzywany w sposób zdecydowany i nieodwracalny, jak dobry Samarytanin. Staje się dla niego kimś bliskim... (Jan Paweł II)

Dyrektor Gimnazjum nr 2, Grono Pedagogiczne oraz cała społeczność szkolna serdecznie dziękują za paczki z okazji Bożego Narodzenia dla naszych uczniów:

Stowarzyszeniu Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli oraz Stowarzyszeniu „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu”.

Paczki te spowodowały, iż święta były radosne, pełne nadziei na przyszłość i wiary, że zawsze można liczyć na pomoc bliźnich.

Szkola przyszłości

Lubonianie o poznańskim Zespole Szkół Budowlanych

Wielu młodych mieszkańców Lubonia kształci się w Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu. Sześciu wachlarz zawodów i umiejętności, które można tu zdobyć, współgra z zapotrzebowaniem rynku pracy. Kształcimy, by młodzi ludzie mogli znaleźć dobrą pracę.



Uczniowie ZSB z Lubonia: Wojciech Waśkowiak, Łukasz Budziński i Robert Weiss oraz dyrektor Arkadiusz Dratwa

Dyrektor szkoły, mgr inż. Arkadiusz Dratwa, przygotowując ofertę specjalizacji, z której nasi nowi uczniowie będą mogli wybrać odpowiedni dla siebie profil, zasięgnął rad i sugestii dyrektorów firm. I tak potencjalni pracodawcy naszych absolwentów propo-

nują wraz z Dyrektorem Zespołu Szkół Budowlanych w Poznaniu, by w przyszłym roku szkolnym uczniowie rozpoczęli kształcenie przygotowujące do zawodów: monter instalacji sanitarnych, płytkarz – posadzkarz, betoniarz – zbrojarz, murarz, dekarz, malarz – tpeciarnik, cieśla, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik, lakiernik, blacharz.

Uczniowie z Lubonia kształcą się w klasie o profilu elektromechanicznym. – *Wybrałem tę szkołę, bo mogę tu zdobyć interesujący zawód. Plusem mojego wyboru jest także dobry dojazd* – mówi Łukasz Budziński z tej klasy. Robert Weiss, zanim rozpoczął tu naukę, wiele dobrego słyszał o szkole od znajomych, między innymi to, że uczniowie uczestniczą w praktykach, za które otrzymują wynagrodzenie. Obecnie Robert jest jednym ze szkolnych konferansjerów. Ma już na swoim koncie prowadzenie apelu i ślubowania klas pierwszych. Wojtek Waśkowiak, podkreślając dobrą atmosferę w szkole, która sprzyja nauce, dodaje: *Podoba mi się organizacja roku szkolnego – tydzień praktyk i tydzień nauki na zmianę*. Te wszystkie atuty szkoły sprawiają, że chłopcy mogą ją polecić swoim młodszym kolegom.

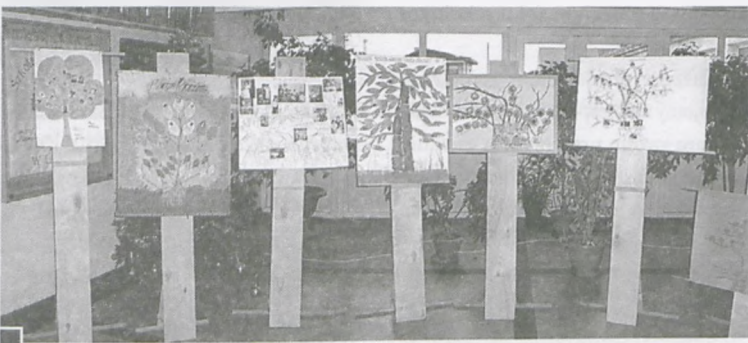
Alicja Maksymiuk

Dociekania genealogiczne

Coroczny konkurs na drzewo genealogiczne w Szkole Podstawowej nr 4

W tym roku po raz kolejny ogłoszono w Czwórcy konkurs zachęcający czwartoklasistów do odbycia cudownej podróży... w czasie. Zadanie polegało na tym, by dzieci w ciągu kilku tygodni zebrały informacje na temat swoich

Jury w składzie: Anna Zamelska (nauczycielka-bibliotekarka), Małgorzata Wojtkowska (nauczycielka historii) oraz Barbara Cywińska (nauczycielka, działająca w Wielkopolskim Towarzystwie Genealogicznym „Gniazdo”), biorąc pod uwagę wartość me-



Wystawa drzew rodzinnych w holu szkoły

najbliższych, sięgając w głąb rodzinnych korzeni, a efekty własnych dociekań przedstawiły graficznie – w postaci drzewa genealogicznego.

Swoje prace zgłosiło tym razem zaledwie siedmiu dzieci. (Dotychczas prezentowaliśmy około 20 drzew w każdej edycji konkursu.) Czyżby spadało zainteresowanie badaniem dziejów własnej rodziny?

rytoryczną drzew genealogicznych, czytelność i rozwiązanie graficzne, przyznało następujące miejsca: I – **Piotr Szczepaniak** (kl. 4b), II – **Joanna Malec** (kl. 4b), III – **Anna Marcinkowska** (kl. 4b), III – **Justyna Anioła** (kl. 4c).

Wyróżnienia zdobyły: **Zuzia Kozłowska** (4b), **Martyna Kędzióra** (4b) i **Dorota Grabowska** (4a).

W imieniu wszystkich uczestników konkursu oraz własnym dziękuję jurorom za podjęcie się trudnego zadania, jakim jest ocena takich niezwykłych prac dzieci.

Z całego serca składam serdecznie podziękowania sponsorkom nagród: radnej powiatowej – Irenie Skrzypczak oraz radnej Lubonia – Annie Sawickiej-Baraniak, które zwyciężcom ufundowały nagrody, a wyróżnionym – upominki. (Wręczenie nagród nastąpi wkrótce, podczas uroczystości szkolnej).

Dyrektor Ośrodka Kultury w Luboniu – pani Reginie Górnicyk – serdecznie dziękuję za wypożyczenie sztalug do ekspozycji prac konkursowych, a Maciejowi Piotrowskiemu za ich przewiezienie do szkoły.

Gratuluje tym uczniom (oraz ich rodzicom), którzy podjęli trud wykonania drzewa genealogicznego swoje-

go rodzaju. Wiem, że praca dostarczyła całym rodzinom wiele satysfakcji, sprokowała do rodzinnych opowieści, odświeżyła zabawne anegdoty. Wspomnienia przywołały tych bliskich, którzy odeszli.

W dobie powszechnego upadku autorytetów wśród osób publicznych warto poszukać wzorców w gronie własnej rodziny: opowiedzieć dzieciom o dokonaniach protoplastów, o trudnych wyborach drogi życiowej, o postawie moralnej przodków.

Już dziś zachęcam obecnych trzecioklasistów do gromadzenia informacji o dziadkach, pradziadkach, prapra.... Za rok będą mogli pochwalić się swoją wiedzą o rodzinie. Mam też nadzieję, że dociekań genealogicznych podejmie się szersze grono uczniów.

Halina Strzesak
organizatorka konkursu

Dla naszych dzieci

Wyjątkowo długo w tym roku trwał świąteczny nastrój w Przedszkolu nr 1 przy ul. Sobiskiego. Jeszcze 31 stycznia odbyły się tam jasełka, nietypowe, bo w wykonaniu rodziców dzieci. Najpierw zagrano w Ośrodku Kultury w Luboniu, potem w przedszkolu

Pasterze i Aniołowie

Jak przekazuje tradycja, zawsze pojawiali się jako pierwsi świadkowie Narodzin. W przedstawieniu Aniołowie, czyli Aleksandra Kwintkiewicz, Magdalena Nowakowska, Agnieszka Bilińska, Katarzyna Kwiatek, Monika Wiorek oraz Aneta Andrzejewska, stali blisko stajenki, nadając przedstawieniu podniosły charakter. Pasterze, czyli Waldemar Wawrzyniak, Jerzy Kędzióra, Michał Graf, Tomasz Kwintkiewicz, Karol Świgoń oraz góral Marek Siuda, skupieni przy ognisku, jako pierwsi weszli do stajenki. Za nimi Trzech Króli,

Maciejem Włodarskim i Izabelą Gabryelewicz relacjonowały wydarzenia z historii Bożego Narodzenia.

Wiele wzruszeń dostarczyły pieśni w wykonaniu Kingi Kaweckiej, Bartka Nowakowskiego, Bartka Zająca, Oli Graf oraz melodie młodego Oskara Gogolewskiego, który grał na skrzypcach.

Przedstawienie cechowało bogactwo melodii, rytmy tańców, scenicznych pomysłów, przepięknych strojów oraz ciekawy i rozbudowany wielowłatkowy scenariusz. Przygotowały je Nina Gogolewska i Wiesława Nowak.

I.K.



Rodzice bawią się z dziećmi

czyli Marek Walkowiak, Piotr Kawęcki i Robert Łysakowski składali Maryi i Józefowi drogocenne dary. Maryją była Dorota Polańska, a Józefem – Tomasz Zajac.

Ze skrzypcami w tle

Dzieci 5-letnie wraz z narratorami – Dagmarą Zajac, Jolantą Drzazgą,

Dziękujemy wszystkim rodzicom dzieci z grupy „Słoneczek” za trud i zaangażowanie włożone w przygotowanie przedstawienia teatralnego. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie wspomnieniem dobrego czasu, jaki udało się nam razem przeżyć.

W. Nowak, N. Gogolewska

Złot humanistów

SP 3 organizatorem rejonowego etapu Wojewódzkiego Konkursu Humanistycznego

Rojno i gwaro było na terenie SP 3 w sobotę, 6 stycznia. Przyjęcie tego niezwykłego ożywienia stanowił rejonowy etap zmagania w Wojewódzkim Konkursie Humanistycznym, do którego zakwalifikowało się 34 uczniów klas IV – VI z powiatu poznańskiego. Jak się okazało, przybyli oni do Trójki, by podjąć trud zredagowania pracy literackiej na jeden z trzech zaproponowanych tematów, odwołując się przy tym do lektur przeczytanych wcześniej w ramach przygotowań do konkursu. Po napisaniu prac dzieci mogły dołączyć do swych opiekunów i zregenerować nadwątlone siły, czując się pysznymi drożdżówkami, bułkami „ze wszystkim

co najlepsze”, owocami, sokiem. Ugoszczenie tak licznych grona było możliwe dzięki uprzejmości dyrekcji SP 3 oraz ofiarnej pracy kilku pań nauczycielek, które zadbały o jakość poczęstunku i jego estetyczne podanie.

Na brak zajęcia nie mogła też narzekać pięcioosobowa komisja. Po wnikliwej analizie wszystkich prac uznała, iż do dalszego etapu przechodzi szóstkoklasistka z Plewisk – Maria Chmielowska. Powodzenia, Marysiu! Gratulacje składamy też Marii Radziszewskiej z SP3, której do finałowego szczęścia zabrakło zaledwie jednego punktu.

(emka)

„-Uje” się nie kreskuje

Tę ortograficzną rymowankę oraz wiele innych zasad pisowni przypomnieli sobie uczniowie klas

4-6 również podczas finału konkursu Szkolny Mistrz Ortografii, który odbył się 10 stycznia w SP 4. Do ostatniego etapu zakwalifikowano po pięć uczniów z każdej klasy.

Teksty dla poszczególnych poziomów – oddzielne dla klas czwartych, piątych i szóstych – przygotowały nauczycielki języka polskiego, panie: Barbara Hyżyk, Barbara Wawrzyniak oraz Halina Strzesak.

Finałowe dyktando wyłoniło najlepszych – Mistrzów Ortografii w kategoriach poszczególnych poziomów wiekowych. Zaszczytne tytuły zdobyły: Marta Tarka (kl. 4 a), Maja Komorowska (kl. 5 a), Julia Szuman (kl. 6 c).

Mistrzom, a właściwie Mistrzynom serdecznie gratulujemy świetnej znajomości zasad pisowni i umiejętności ich stosowania.

Halina Strzesak



Finalistki konkursu

Na Straż Miejską można liczyć

Straż Miejska w SP 3

Funkcjonariusze spotkali się z klasami 0 – III, które z uwagą słuchały pogadanki panów w mundurach. Jakże inaczej brzmią przestrogi wypowiedane przez panią nauczycielkę i przez strażnika miejskiego. Uczniowie przypomnieli sobie zasady przechodzenia przez jezdnię, znaki drogowe i powoli przygotowują się do zdobycia w przyszłości karty rowerowej. Dlatego też mieli za zadanie uzupełnić na rysunku brakujące części roweru. Oczywiście, prace wykonane

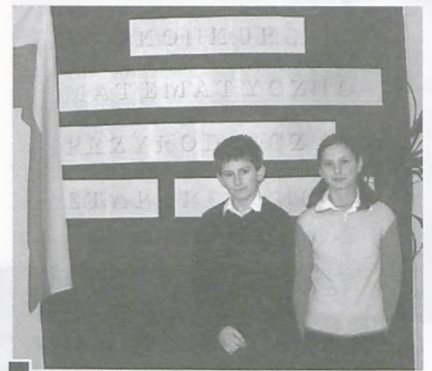
zostały bezbłędnie. Zaproszony gość zaapelował o konieczność noszenia przez dzieci, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, odblaskowych breloczków i znaków nie tylko przyczepionych do plecaków, ale również na garderobie i... butach. Przypominanie dzieciom od najmłodszych lat o bezpieczeństwie na drogach ma ogromne znaczenie. Toteż cieszymy się, że Straż Miejska zawsze chętnie odpowiada na zaproszenie szkoły.

M.G.

Matematyczne talenty

Uczniowie Trójki w Wojewódzkim Konkursie Matematyczno-Przyrodniczym

W sobotę, 13 stycznia w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 3 w Poznaniu, odbył się rejonowy etap Wojewódzkiego Konkursu Matematyczno-Przyrodniczego. Znaleźli w nim się uczniowie, którzy najpierw wzięli udział w eliminacjach szkolnych. Do tego etapu dotarło dwoje uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 – M. Radziszewska z klasy VI a oraz A. Moliński z klasy VI b. Zawodnicy mieli 60 minut na rozwiązanie 25 zadań. Aby wygrać, trzeba było wykazać się dużą znajomością wiedzy praktycznej z zakresu przyrody i matematyki. Nasi szóstkoklasisci poradzi sobie dobrze z zadaniami. Mimo że nie uzyskali wystar-



Uczestnicy wojewódzkiego konkursu czającej liczby punktów, by przejść do finału, dla nas i tak są zwycięzcami. Gratulujemy!

E. Ruszkowska i K. Haremza
opiekunowie

Dzień Niemiecki

12 stycznia dostarczył uczniom Szkoły Podstawowej nr 3 informacji o krajach niemieckojęzycznych, ich mieszkańcach i zwyczajach

Uczniowie wszystkich klas wykazali ogromne zaangażowanie w organizację tego dnia, a nad całością pieczę sprawowali nauczyciele języka niemieckiego, Małgorzata Wichlacz oraz Krzysztof Glaza.

Flagi Niemiec, Austrii i Szwajcarii oraz różnorodne planse tematyczne ozdobiły szkolne korytarze.

przygotowane przez nauczycieli języka niemieckiego. Stały się one wspaniałą okazją, by przedstawić istotne informacje o Niemczech i Austrii, a przy okazji zobaczyć znane postacie ze świata literatury, muzyki, sportu, największe miasta oraz najciekawsze zakątki turystyczne tych państw.



Dyrektor szkoły otwiera konkurs

Przedstawiciele klas IV – VI zmierzili się w konkursie wiedzy o krajach niemieckojęzycznych, mając tym samym doskonałą okazję wykazania się swoją wiedzą i umiejętnościami zdobytymi w czasie lekcji. Dwuosobowe zespoły odpowiadały na pytania o różnej skali trudności, a zwyciężcą okazała się drużyna klasy VI a.

Kolejne etapy konkursu wiedzy były przeplatane wierszami i piosenkami prezentowanymi przez uczniów z klas czwartych i piątych. Tematyce: „Ja i moja rodzina”, „Moja szkoła”, „Mój dzień”, „Świat zwierząt”, „Dyscypliny sportowe” poświęcona została również wystawa albumów w holu na parterze.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się prezentacje multimedialne

Na koniec wręczono dyplomy dla wszystkich uczestników konkursu, a zwycięzców uhonorowano dodatkowymi nagrodami rzeczowymi.

Atmosfera tego dnia przeszła najśmielsze oczekiwania i z pewnością będziemy ją bardzo długo pamiętać. Uśmiech i radość dzieci, ich zadowolenie jest dla nas potwierdzeniem słuszności organizowania takich imprez i sygnałem, iż należy myśleć o zorganizowaniu kolejnego Dnia Niemieckiego. Pragniemy popularyzować taką formę kontaktu z językiem obcym, gdyż integruje ona całe środowisko szkolne, a także aktywizuje i motywuje dzieci poprzez zabawę do dalszej nauki.

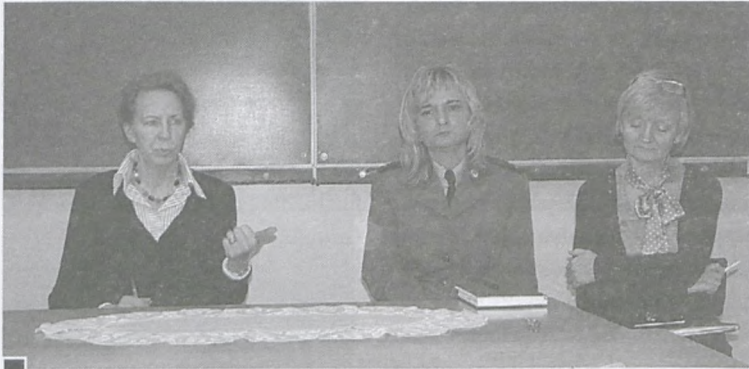
M. Wichlacz, K. Glaza

Trójki giertychowskie w Luboniu

Powołane przez Ministra Edukacji Romana Giertycha trzyosobowe zespoły (przedstawiciel Kuratorium Oświaty, policjant i urzędnik miejski), od grudnia ubiegłego roku wizytują nasze szkoły. Na spotkaniach omawiane są przede wszystkim sprawy bezpieczeństwa na terenie szkoły oraz problemy, z którymi borykają się uc-

niowie. Pierwszą odwiedzoną szkołą było Gimnazjum nr 2, następnie Gimnazjum nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 3 (10 stycznia), SP 1 i SP 2 (1 lutego). Pozostała jeszcze Szkoła Podstawowa nr 4, do której „trójka” zawita 21 lutego.

Wizytatorzy spotykają się najpierw z młodzieżą, a następnie z Radą Rodziców i gronem pedagogicznym. (I)



Podczas spotkania w Gimnazjum nr 1 z Radą Rodziców i gronem pedagogicznym. Od lewej: wizytator z Kuratorium Oświaty – Maria Pawłowska, starszy pesterunkowy Joanna Kaczmarek oraz kierownik Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury w Luboniu – Ewa Szymańska-Świerkiel fot. Paweł Jankowiak

Ferie w SP 1

Grupa pierwsza

Tradycyjnie w czasie ferii zimowych w szkole trwały półkolonie. Dzieci z młodszych klas miały okazję pożytecznie i ciekawie spędzić wolny czas. Codziennie od 9.00 do 14.00 czekały na nich atrakcje, między innymi

mogły doskonalić swoje umiejętności w zbijaniu kręgli. Nie zabrakło też zajęć na basenie przy ul. Chwiałkowskiego w Poznaniu i seansu w Multikinie, gdzie obejrzano film pt. „Eragon” opowiadający o młodym chłopaku, który wraz z latającym



Korony wykonane techniką origami – CK Zamek

różnego rodzaju konkursy (plastyczny pt.: „Zima w mojej miejscowości” oraz wiedzy – „Mały Omnibus”) i wyjazdy autokarowe. Uczniowie byli na basenie w Szamotułach, w Rogalinie, gdzie zwiedzali pałac i widzieli zabytkowe dęby, a także w Drukarni „Głos Wielkopolskiego” w Poznaniu.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy półkolonii, oprócz drobnych upominków, otrzymali pamiątkowe zdjęcia. (Ilona Wąsiewicz)

Grupa druga

Owiedziła Centrum Bowlingu „NIKU” w Poznaniu, gdzie dzieci

smokiem toczył odwieczną walkę dobra ze złem. Ponadto dzieci mogły bawić się na placu zabaw „Aktiv” w Pajo Centrum. Ciekawym doświadczeniem były warsztaty zorganizowane przez Centrum Kultury „Zamek”. Uczniowie uczestniczyli w zajęciach plastycznych z origami. Pod okiem fachowca poznawali tajniki tej sztuki, by ostatecznie samodzielnie wykonać koronę królewską i inne interesujące przedmioty.

Po raz kolejny uczniowie SP 1 mogli przekonać się, że ferie w mieście można spędzić ciekawie. (Hanna Idzikowska)

Ferie za nami

Profesor Oczko mawiał, że *ruch jest w stanie zastąpić każdy lek, lecz żaden lek nie zastąpi ruchu*. Wiedzą o tym uczniowie „Trójki”, w której program Sportowej Zimy realizowany w ramach zajęć półkolonijnych, cieszy się od lat niesłabnącą popularnością.

Zabawy w wodzie i doskonalenie pływania to cel zajęć na poznańskim

wiania jazdy konnej. Wrażenia turystyczne z wycieczki do Kórnik i Rogalina zepsuła deszczowa tego dnia aura. Największym powodzeniem cieszyły się zajęcia na lodowisku „Bogdanka”. Wielu po raz pierwszy założyło łyżwy. Jedni poruszali się z gracją, inni mając częsty „kontakt” z taflą lodową, walczyli o tytuł „mistrza upadku”. Gry i zabawy na sali gimnastycznej dopełniły



Frajda na lodowisku „Bogdanka”

basenie, w Szamotułach była jeszcze zjeżdżalnia i jacuzzi. Poznając nowe formy aktywnego spędzania czasu wolnego w Centrum Sportu i Rekreacji, dzieci rywalizowały w bowlingu. Wyjazd do stadniny koni był zachętą do upra-

wrażeń sportowych i znacznie powiększyły ilość straconych kalorii. Chwilą relaksu był pobyt w Multikinie. Sportowa Zima za nami, ale już niedługo Sportowe Lato.

G.K.

Jedynkowe ferie sportowe

Podczas sportowych ferii zimowych organizowanych przez Szkołę Podstawową nr 1 w różnych imprezach wzięło udział ponad 40 uczniów. Zajęcia odbywały się na sali gimnastycznej, kręgielni, pływalni, kortach tenisowych oraz poznańskiej hali „Areną”.

W sali grano w piłkę nożną, uni hokeja, koszykówkę oraz tenisa stołowego. W piłkarskim turnieju w „Arenie” wystąpiły 4 nasze zespoły (2 w młodszej kategorii wiekowej i 2 w starszej). Zawody odbywały się pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego”, pod hasłem „Zima w mieście”.

W pierwszym tygodniu rywalizowały młodziki (klasy III i IV), rozgrywając w sumie po 11 spotkań. Już w sobotę, na półmetku ferii, do rywalizacji przystąpiła grupa starsza (V i VI klasy), w której uczestniczyło ogółem 18 ekip z Poznania, Swarzędza, Komornik, Kostrzyna, Murowanej Gośliny i Lubonia. Dla większości tych chłopców gra w „Arenie” była ogromnym przeżyciem, przez co uzyskiwane rezultaty zeszyły na dalszy plan. Niemniej możemy wspomnieć, że najlepiej wypadł I zespół w kate-

gorii młodszej, który wywalczył 5 lokatę.

Na zakończenie turnieju po trzy zwycięskie zespoły otrzymały pamiątkowe puchary i nagrody, a pozostałe – statuetki. Na bieżąco o tych rozgrywkach informował „Głos Wielkopolski”.

Poza udziałem w „Arenie” zorganizowano 2 wyjazdy autokarowe na pływalnię do Kozichgłów, korzystając z atrakcji wodnych, których nie posiada żaden basen w Poznaniu oraz wyjazdy na kręgielnię „Czarna Kula” w Poznaniu i na korty tenisowe „Kortowo” w Luboniu.

W czwartek, w drugim tygodniu ferii, w sali SP 1 zorganizowano turniej piłki nożnej dla chłopców klas IV i młodszych z Lubonia. Zgłosiły się tylko 4 drużyny, a zwycięzcą zostali chłopcy z SP 2.

Na zakończenie zajęć najbardziej aktywni uczestnicy ferii otrzymali drobne upominki. Wszystkie imprezy były dla uczestników bezpłatne, finansowane z dotacji Urzędu Miasta w Luboniu. Opiekę sprawowali i prowadzili zajęcia Lech Bartkowiak, Karol Bartkowiak oraz Krystyna Boczkowska.

Przemysław Kwiatkowski

Dzień Sportu w G 2

W ostatnim dniu przed feriami zimowymi, 12 stycznia uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II obchodzili tradycyjnie Dzień Sportu. Impreza została przygotowana przez nauczycieli wychowania fizycznego: Jolanę Pleśniewicz, Karolinę Adamską, Klaudię Lamch, Łukasza Budzyńskiego, Krzysztofa Błaszyka oraz wicedyrektor Katarzynę Pilarską.

Tegoroczne święto odbyło się pod hasłem: *Sport, zabawa, bezpieczeństwo*. Jak co roku, zabawę połączono z nauką,

zagrożenia – uratować życie człowieka dzięki udzieleniu mu pierwszej pomocy. Uczniowie uczestniczyli w szkoleniu, po czym sami sprawdzali swe umiejętności na fantomach. Spotkali się także z przedstawicielką Wydziału Prewencji Komendy Policji w Luboniu, panią Joanną Kaczmarek.

Po przejściu wszystkich przygotowanych konkurencji uczniowie przekazali komisji karty ze zdobytymi punktami i stawili się w holu. Czekać na werdykt, obejrzeni występy laureatów



Final – moment dekoracji

a rywalizację z umiejętnością współpracy. Uczniowie ze wszystkich klas przygotowali wcześniej, według własnych pomysłów, tematyczne plakaty, które zostały zaprezentowane w szkolnym holu. Propagowały one sportową walkę fair play. Gimnazjaliści konkurowali ze sobą w dyscyplinach sportowych (tenis stołowy, slalom z piłką, wspinanie po linie, golf, taniec) oraz umysłowych (szachy, zadania matematyczne, logiczne, języki obce, chemia, muzyka). Każda klasa przyniosła stroje charakterystyczne dla wylosowanej przez siebie dyscypliny. W czasie prezentacji na środek holu wyszli piłkarze, rowerzyści, dżokeje, pływacy... Jury miało wielki dylemat, kto powinien wygrać.

Tego dnia każdy mógł się również dowiedzieć, jak postąpić w sytuacji

grudniowego konkursu tańca oraz pokaz koła tanecznego.

Nagrodami dla zwyciężskich klas były: dyplomy, medale z cukierków i „zielona karta” zwalniająca uczniów od sprawdzania wiedzy. Na podium stanęli również nauczyciele, którzy aktywnie brali udział w konkurencjach. Na zdobywców pierwszego miejsca wśród klas trzecich, przyszłych absolwentów, czekała miła niespodzianka – wspaniały Puchar Przechodni (ufundowany przez radną powiatową Jolanę Korcz oraz właścicieli Willa Montana).

Po zakończonej imprezie wszyscy wrócili do domów zmęczeni, ale zadowoleni. Każdy gimnazjalista mógł nauczyć się tego dnia, jak grać fair play, wygrywać i przegrywać. **GII**

Popularność i sport

Konkurs na Najpopularniejszego Sportowca SP 1

Już po raz trzeci rozegrano w Jedyńce Konkurs na Najpopularniejszego Sportowca. Uczniowie wybierali swojego faworyta spośród 10 kandydatów z klas IV – VI. Zadaniem każdej klasy było wyłonienie najpopularniejszego ucznia swojego oddziału, który osiągnął w 2006 r. największe sukcesy sportowe. Wszyscy kandydaci zostali przedstawieni wraz z opisem i zdjęciem na gazecie przy sali gimnastycznej.

3 stycznia odbyło się głosowanie, w wyniku którego wyłoniono zwycięzców: I miejsce zajęła uczennica kl. VI a – **Maria Tomczak**, zdobywając 41 głosów, II – **Hubert Jakubowski** z kl. V b z 40 głosami, III zdobył **Ireneusz Masztalercz** z kl. VI b (28 głosów).

Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody w postaci piłek koszykowych. Zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w sporcie.

Hanna Idzikowska

Partia z mistrzem

Każdy sposób na poszerzenie zainteresowań i horyzontów myślowych dzieci jest dobry. Jednym ze sprawdzonych w Szkole Podstawowej nr 3 pomysłów stały się spotkania z ciekawymi ludźmi. „Trójka” gościła już w swoich murach m.in. poetkę Magdalenę Marcinek-Mikołajczak, tancerkę Beatę Ruszkowską, pszczelarza pana Konaszewicza, leśnika Wiesława Nowakowskiego, hodowcę gołębi Jerzego Pawliczaka czy niedawno zmarłą aktorkę Krystynę Feldman.

12 stycznia na takie spotkanie przybył pan Marek Rogalewicz – utytułowany szachista. Ma na swoim koncie udział w wielu turniejach krajowych i zagranicznych. Zajmował czołowe miejsca, zdobył m.in. tytuł drużynowego mistrza Polski w grze błyskawicznej (1973). Opublikował około 50 partii w specjalistycznych pismach szachowych.

Dużym przeżyciem dla młodych szachistów z Trójki była możliwość



Marek Rogalewicz w partiach z uczniami

rozegrania partii z mistrzem. Mimo że nie udało się postawić mu szacha, to nikt nie wyszedł z tego spotkania z poczuciem porażki.

Na szczególne uznanie zasługuje zobowiązanie pana Marka Rogalewicza do cyklicznych spotkań z młodymi adeptami gry w szachy, uczącej logicznego myślenia. Dziękujemy i trzymamy za słowo.

G.K.

Ferie z tenisem

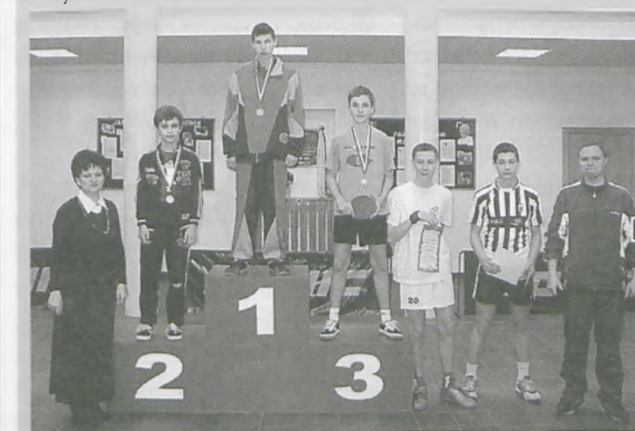
Międzyszkolny turniej tenisa stołowego w Gimnazjum nr 2

Zawody odbyły się podczas ferii, w środę, 17 stycznia w ramach promocji aktywnego wypoczynku młodzieży. Imprezie towarzyszyła wspaniała zabawa i sprawna organizacja. Wychowanie przez sport sprawia, że wszyscy, niezależnie od poziomu sprawności fizycznej, czerpią radość i podnoszą poczucie własnej wartości. Z roku na rok coraz więcej uczniów chce brać udział nie tylko w zmaganiach sportowych, ale i w organizowaniu imprez.

Dzięki uczniom Gimnazjum nr 2, bez których zawody te nie mogłyby się odbyć.



Finalistki: Klaudia Roszak, Anna Dotka, Julia Ciężyńska, wicedyrektor M. Zgoła, organizator Ł. Budzyński



Finaliści: Łukasz Radko, Krzysztof Roszak, Grzegorz Mizeraczyk, D. Stefański (IV miejsce), M. Jarzynowski (V miejsce), wicedyrektor M. Zgoła, organizator Ł. Budzyński

Kolejność miejsc w kategorii dziewcząt: I miejsce – Klaudia Roszak, II – Anna Dotka, III – Julia Ciężyńska.

II – Krzysztof Roszak, III – Grzegorz Mizeraczyk.

Kolejność miejsc w kategorii chłopców: I miejsce – Łukasz Radko,

Łukasz Budzyński
sędzia główny i organizator

Rok bogaty w sukcesy

Walne zgromadzenie sprawozdawcze koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Lubonianka”

Na walnym zgromadzeniu 21 stycznia było o czym mówić, tym bardziej, że miniony rok w wykonaniu naszych wędkarzy okazał się znakomity. Szkoda, że nie interesuje to członków Związku z ramienia Okręgu w Poznaniu, którzy po raz kolejny nie przybyli na zebranie.

Spotkanie tradycyjnie odbyło się w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka”. Po odczytaniu sprawozdań informujących o pracy koła i uzyskanych rezultatach wręczono odznaczenia i puchary. Najcenniejsza odznaka trafiła tym razem do pełniącego funkcję sekretarza w obecnym zarządzie lubońskiego koła – **Mariusza Nawrockiego**, który otrzy-



Prezes koła PZW „Lubonianka” – Wojciech Skibiński wręcza Srebrną Odznakę Mariuszowi Nawrockiemu. W środku – wiceprezes Kazimierz Maciejewski

mał Srebrną Odznakę za Zasługi dla Wędkarstwa Polskiego. Ponadto **Marian Kubicki, Piotr Skibiński, Adam Skorupski** oraz juniorzy **Mateusz Chojnacki i Damian Ratajczak** zostali odznaczni Honorową Odznaką za Zasługi w Rozwoju Wędkarstwa Wielkopolskiego. Ostatnie wyróżnienie przypadło synowi najlepszego wędkarza 2006 r. **Tadeusza Nowickiego – Damianowi**, który otrzymał Odznakę Wzorowego Młodszego Wędkarza.

Następnie wręczono puchary i dyplomy dla najlepszych wędkarzy roku, których wymienialiśmy w poprzednim numerze „WL”. O kilka słów na temat **Tadeusza Nowickiego**, który po raz

kolejny nie dał szans innym zawodnikom wśród seniorów, poprosiliśmy wiceprezesa koła **Kazimierza Maciejewskiego**: *Jest to jedyny wędkarz, który poważnie podchodzi do każdego zawodów. Wyznaje zasadę, że jeśli chcesz startować w turniejach, to musisz być do nich przygotowany profesjonalnie. Jeśli miałoby być inaczej, to lepiej w ogóle nie startować. Tadeusz jest wzorowym wędkarzem, organizatorem, a także gospodarzem w naszym kole* – podkreśla wiceprezes. Przypomnijmy, że tuż za nim uplasowali się **Tadeusz Podbylski** oraz **Piotr Skibiński**. Warto zaznaczyć, że zarówno **Tadeusz Nowicki** jak i **Piotr Skibiński** wzmocnieni **Michałem Mazurczakiem** i najlepszym juniorem **Damianem Ratajczakiem** osiągnęli niewątpliwie największy sukces w 2006 r., wygrywając zmagania w Amatorskiej Lidze Wędkarzy.

Ze spraw, które mogłyby zainteresować wędkarzy należy wspomnieć o kolejnym rozporządzeniu wydanym przez Okręg PZW w Poznaniu o wędkowaniu na Jeziorze Strykowskiem za dodatkową opłatą (50 zł). Przypominamy także wszystkim członkom koła PZW „Lubonianka” o sprzedaży znaczków, która odbywa się w siedzibie koła we wtorki w godzinach 17.30 - 19.00.

I na koniec przykra informacja. Podobnie jak w roku ubiegłym, pomimo wcześniejszych deklaracji, na walne zebranie nie przybyła żadna osoba z ramienia wspomnianego wcześniej Okręgu PZW w Poznaniu. – *Prezes Wojciech Skibiński rozmawiał w listopadzie ubiegłego roku oraz styczniu z pracownikiem poznańskiego Okręgu Dionizym Mikołajczykiem, który zapewniał nas, że na zebraniu przybędzie opiekun naszego koła, a także wiceprezes ds. sportu Tomasz Horowski. Niestety, znów okazało się, że były to tylko puste słowa i dlatego zamierzamy wysłać zażalenie w tej sprawie – wyjaśnia oburzony wiceprezes Maciejewski.*

Przemysław Kwiatkowski



Złota drużyna z Amatorskiej Ligi Wędkarzy. Od lewej: Tadeusz Nowicki, Piotr Skibiński, Damian Ratajczak i Michał Mazurczak

Puchary rozdane

Zebranie sprawozdawcze Koła PZW przy WPPZ Luboń

Zebranie odbyło się 24 stycznia, w sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” przy ul. 3 Maja. Podczas spotkania prezes – **Tadeusz Kabat** odczytał w imieniu zarządu sprawozdanie z działalności Koła za miniony rok oraz przedstawił plany i zamierzenia na rok obecny. Swoje sprawozdania przedstawili również: skarbnik i przewodniczący sądu koleżeńkiego i komisji rewizyjnej. Ten ostatni poprosił o udzielenie absolutorium Zarządowi, czego dokonano w drodze głosowania.

W dalszej części spotkania wręczono puchary „najlepszej dziesiątce” – wędkarzom, którzy uzyskali najwyższą liczbę punktów we wszystkich zawodach rozegranych w minionym roku. Trzy pierwsze miejsca wśród seniorów zajęli: **Tomasz Psiarski, Michał Komischke** i **Alfred Kremer**, a w kategorii juniorów: **Bartłomiej Komischke, Piotr Kremer** oraz **Mateusz Palacz**.



Najlepszy „junior” – Bartłomiej Komischke fot. Paweł Jankowiak



Prezes Koła Tadeusz Kabat odczytuje sprawozdanie, obok prezes Zarządu Okręgu Jerzy Musiał fot. Paweł Jankowiak



Najlepszy „senior” – Tomasz Psiarski fot. Paweł Jankowiak

W spotkaniu uczestniczyli: prezes Zarządu okręgu – **Jerzy Musiał** i dyrektor biura Zarządu Okręgu – **Andrzej Kuligowski**, którzy odpowiadali na liczne pytania związane z działalnością PZW w okręgu. (J)

Na ryby

Kalendarz imprez koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy WPPZ SA w sezonie 2007 r.

- 1) Zawody podlodowe (termin zostanie ogłoszony, o ile będzie odpowiednia pokrywa lodowa).
- 2) Zawody szaławikowe: otwarcie sezonu wędkarskiego – akwen Dąbrowa k. Śremu – 21 kwietnia;
- 3) Zawody spinningowe: akwen Radziny – 2 maja;
- 4) Zawody szaławikowe o Mistrzostwo Koła: rzeka Cybina – 5 maja;
- 5) Zawody szaławikowe o Puchar Karola Schulza: jezioro Trzaskowo – 7 lipca;
- 6) Zawody na dwie wędkę, metoda dowolna o Puchar Stefana Sta-

chowiaka: Jezioro Krzycko-Gołanieckie lub jezioro Samołęz k. Wronek 4 sierpnia;

- 7) Puchar Karpiovy prezesa WPPZ: akwen Szoldry lub Krosno k. Mosiny – 25 sierpnia;
- 8) Zawody szaławikowe o Puchar Włodzimierza Morawskiego: rzeka Warta – 8 września;

Uwaga! O ile nie będzie możliwości zorganizowana zawodów podlodowych, to w zamian odbędą się zawody towarzyskie – akwen Kocie Doły – 15 września.

Strajk piłkarzy MKS-u

Sporu o trenera ciąg dalszy

Coraz słabsza wydaje się pozycja szkoleniowca Miejskiego Klubu Sportowego – Roberta Tomkowiaka. W styczniowych „WL” pisaliśmy, że jego ojciec, a zarazem prezes MKS-u – Jerzy Tomkowiak – kategorycznie wykluczył zmianę trenera pierwszej drużyny. Na ten fakt ostro zareagował kierownik zespołu – Tomasz Rybak – mówiąc: *Jeśli nie dojdzie do zmiany trenera, klub nie będzie miał zawodników do gry!*



Trener Miejskiego Klubu Sportowego Robert Tomkowiak

Tymczasem na pierwszym tygodniowym treningu, który odbył się w połowie stycznia, pojawiło się zaledwie... 3 piłkarzy! Mało tego, do końca miesiąca nie odbyły się już żadne inne zajęcia seniorów MKS-u! Zawodnicy otwarcie przyznają, że powodem braku frekwencji jest szkoleniowiec: *Trener jest w porządku, można z nim pogadać, ale szczerze mówiąc, trenować nie umie. Nie ma do nas właściwego podejścia i przez to go nie szanujemy* – zaznacza gracz MKS-u Paweł Balcerek, który obecnie leczy kontuzję stawu skokowego. Po chwili dodaje: *Od po-*

czątku treningi prowadzone przez naszego szkoleniowca były biedne. Takie zajęcia to miałem w wieku 10 lat, grając jeszcze na podwórku! – podkreśla. Inny zawodnik drużyny Łukasz Wiśniewski, który poprzednio grał w LKS-ie mówi: *Mając już pewne doświadczenie zdobyte u poprzednich trenerów, którzy mnie prowadzili, wnioskuję, że Robert Tomkowiak nie należy do szkoleniowców, mogących mnie jeszcze czegoś nowego nauczyć.* Na koniec dodaje: *Gdyby nastąpiła zmiana trenera, to myślę, że byłoby to z korzyścią dla zespołu.*

Przemysław Kwiatkowski

Szeroka kadra LKS-u

Cztery, a nawet pięć razy w tygodniu trenują w przerwie zimowej piłkarze Lubońskiego Klubu Sportowego prowadzeni przez Henryka Wróbla

Drużyna ma już za sobą pierwszy sparing, w którym nie dała szans Lipnu Sęszew. W spotkaniu, które odbyło się 27 stycznia w Sęszewie, lubonianie rozgromili miejscowych aż 5:0. Łupem bramkowym podzielili się Krzysztof Bartoszak – 2 oraz Tomasz Wawrzonkowski, Robert Siejek i Sławomir Marchewka. Tego samego dnia zawodnicy, którzy nie zostali wyznaczeni do gry w sparingu, udali się na turniej halowy do Swarzędza. Tam nasi gracze uplasowali się na 6 miejscu, pokonując Piastę Kobylnicę 5:3, remisując z TPS-em Winogrady P-ń (1:1) i TS 1998 Dopiewo (3:3) oraz przegrywając z Unią Swarzędz (3:5) i 1922 Lechią Kostrzyn (1:8). W meczu o 5 miejsce LKS uległ TPS-owi Winogrady. W regulaminowym czasie spotkanie zakończyło się remisem, a rzuty karne lepiej egzekwowali poznaniacy. W całym turnieju zwyciężyła Unia Swarzędz.

– *W meczach towarzyskich testujemy 2 zawodników, którzy ostatnio grali w Obrze Kościan: Tomasza Domagałę oraz Łukasza Koszela – zaznacza trener zespołu. Z drużyną ciągle trenuje ponadto Radosław Borykin, o którym pisaliśmy w zeszłym miesiącu oraz pomocnik Piotr Haluch, który ostatnio grał w BKS-ie Bolesławiec.*

Co najistotniejsze, prawdopodobnie nikt nie opuści LKS-u. Tak więc trener Wróbel może na wiosnę dysponować mocną, szeroką kadrą zawodniczą, czego po odejściu Zbigniewa Franiaka nie miał jeszcze okazji doświadczyć.

Oto kolejni przeciwnicy LKS-u w zimowych sparingach (wszystkie mecze odbędą się na wyjeździe):

- 3 lutego LKS – Unia Swarzędz
- 17 lutego LKS – Tarnovia Tarnowo Podgórne
- 24 lutego LKS – Polonia Środa

Przemysław Kwiatkowski

Sprostowanie

W poprzednim numerze „WL”, w artykule „Viara dominuje, 4 x 4 awansuje”, wkraść się błęd. Prezentując wyniki rozgrywek II-ligowych omyłkowo podaliśmy, że zespół Ziomali przegrał z ekipą Przyjaciół 2:3. Tymczasem spotkanie zakończyło wynikiem 3:2, ale dla... Ziomali. Sympatycznej drużynie lidera na 2 froncie składamy serdeczne przeprosiny. (PK)

Rozruch

Po przerwie świąteczno-noworocznej Stella rozpoczęła przygotowania do rundy rewanżowej sezonu 2006-2007

Od 9 stycznia, pod okiem trenera Andrzeja Perza, dwa razy w tygodniu, na sali Szkoły Podstawowej nr 1 odbywają się zajęcia ogólnorozwojowe, mające przygotować kadrę pod względem sprawnościowym i motorycznym. Zaplanowano mecze sparingowe. 10 lutego odbędzie się wyjazd do Kleszczewa na turniej halowy. Od 11 lutego, co niedzielę, w południe

stowellcy będą rozgrywać na boisku przy ul. Szkolnej mecze sparingowe:

- 11 lutego - z UKS Wojnowice
- 18 lutego - z LASEM Puszczykowo
- 25 lutego - z DRAGONEM Tulce
- 4 marca - z LOTNIKIEM Poznań

W marcu rewanże z tymi zespołami, a następnie spotkania ligowe.

Andrzej Sznajder

Pierwszy skalp dla Viary

Puchar Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej (LPLH)

Podobnie jak w rozgrywkach ligowych także w Pucharze Ligi Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej zespół Viary Gra nie miał sobie równych. Niemniej w ćwierćfinale ekipie Przemka Grobelnego pomogło trochę szczęście, pokonali zespół 4 x 4 dopiero po serii rzutów karnych. Bardzo dobrze poradziły sobie drużyny z II ligi. Aż 2

Peugeot Surdyk – Leśmiana Street 8:1
Viara Gra – Cyryla 11:2

Po ćwierćfinalach z turniejem pojechały się 2 kolejne drużyny I ligi. Zmarnowane Talenty przegrały 1:2 z Przyjaciółmi, a Bronx nie dał rady Las Palmas, gładko przegrywając 0:3. W najciekawszych pojedynkach tej fazy rozgrywek zespół 4 x 4 wysoko poko-



Poziom na drugoligowych parkietach wyraźnie się podniósł. Fragment meczu Las Palmas – Przyjaciele fot. Karolina Winiarska

znalazły się w półfinale, a w konsekwencji 1 w wielkim finale!

Formuła Pucharu Ligi, który odbył się 3 lutego, była podobna do tej sprzed roku. Zespoły na półmetku ligowych zmagani zostały rozstawione, poznając swych przeciwników bez konieczności losowania. Ogółem wystąpiło 16 najlepszych ekip LPLH (po 8 z każdej z lig). W pierwszej rundzie nie obyło się bez sensacji. Najpierw I-ligowa Warta Luboń nie sprostała II-ligowemu Przyjaciółom, ulegając im 1:3, a krótko potem Condor Polska poległ z Las Palmas, przegrywając 1:4. Wyniki te pokazały, że w obecnej edycji różnica pomiędzy I i II ligą nie jest już tak znacząca jak choćby rok temu.

Oto pozostałe rezultaty pierwszej rundy:

- Zmarnowane Talenty – Nieprzemakalni 7:2
- Bronx – Ziomale 6:3
- IKA Team – KPH Luboń 8:1
- 4x4 – Camel 7:2

nał IKA Team 5:2, a w przedwczesnym finale Viara Gra nie dała szans Peugeotowi Surdyk, zwyciężając 4:2.

Wreszcie przyszła pora na półfinały. W spotkaniu dwóch największych rewelacji turnieju Przyjaciele ograli po zaciętym meczu Las Palmas 2:1. Drugi półfinał był jeszcze bardziej pasjonujący. W regulaminowym czasie gry ekipa Viary Gra remisowała bowiem z 4 x 4 – 3:3! Spokój, a przede wszystkim większe doświadczenie spowodowały, że rzuty karne lepiej egzekwowali faworyzowani gracze Viary, którzy pokonali swych przeciwników 3:1.

Wielki finał nie dostarczył już takich emocji. Rozpędzona Viara Gra bez najmniejszych problemów zwyciężyła Przyjaciół 5:1 i to do tej drużyny trafi piękny puchar, który wręczony zostanie na zakończenie rozgrywek. Gratulujemy!

Kolejne ligowe mecze zaplanowano na 17 lutego i 3 marca.

Przemysław Kwiatkowski



Kronika Policyjna

0-618 130 997 lub 0-618 931 097

■ 2.01. – o godz. 23.35 samochód marki BMW staranował plot posesji przy ul. Armii Poznań (szerzej czytaj na str. 17).

■ 2.01. – między 22.15 a 11.30 miało miejsce tzw. krótkotrwałe użyczenie mienia – zabrano samochód Fiat 126p, który następnie porzucono. Właściciel odnalazł swój pojazd na ul. Kościuszki.

■ 2/3.01. – między 17.00 a 17.30 miała miejsce seria włamań z kradzieżą w piwnicach bloku na ul. Wschodniej.

■ 3.01. – na ul. Kołłątaja, w prywatnym garażu znaleziono zwłoki 57-letniego mieszkańca Poznania. Zgon nastąpił z przyczyn naturalnych.

■ 4/5.01. – między 17.25 a 7.25 usiłowano dokonać włamania do sklepu przy ul. Poniańskiego.

■ 8.01. – między 16.00 a 18.00, w jednej z firm przy ul. Sobieskiego skradziono telefon komórkowy.

■ 10/11.01. – między 21.00 a 7.00, na ul. Łąkowej skradziono z budynku w budowie, okno, drabinę oraz piłę.

■ 1-10.01. – zgłoszono uszkodzenia wiat przystankowych przy ul. Poniańskiego, Kościuszki oraz Krętej.

■ 12.01. – o godz. 9.25, na węźle Dębina kierowca samochodu ciężarowego Iweko uderzył w sygnalizator świetlny, który uszkodził jadący za nim samochód. Uciekając z miejsca wypadku, spowodował następny (szerzej czytaj na str. 13).

■ 13.01. – o godz. 21.20, na pl. E. Bojanowskiego pobito mężczyznę.

15.01. – między 15.00 a 21.00, z ul. Żabikowskiej skradziono rower.

■ 15/16.01. – między 19.20 a 7.20 z ul. Kasprzaka skradziono samochód marki Volkswagen Pasat.

■ 16/17.01. – między 21.00 a 8.00, z ul. Karłowicza skradziono samochód marki Peugeot.

■ 18.01. – między 18.00 a 21.00, na ul. Wschodniej skradziono kołpaki od samochodu marki Honda.

■ 18/19.01. – między 21.00 a 6.30 włamano się do garażu przy ul. Mazurka i skradziono przycinarkę do asfaltu.

■ 19.01. – o godz. 16.00, na ul. Powstańców Wlkp. skradziono nieletniej telefon komórkowy.

■ 20/21.01. – między 15.00 a 16.10, na ul. Sikorskiego włamano się do forda. Skradziono poduszki powietrzne.

■ 22.01. – między 10.30 a 11.45 włamano się do domu przy ul. Kozińskiego i skradziono biżuterię.

■ 23/24.01. – między 18.00 a 7.30, z przyczyn naturalnych miał miejsce zgon 54-letniego mieszkańca Lubonia. Mężczyznę znaleziono na ul. Polnej.

■ 24.01. – między 7.20 a 16.00 z ul. Dębieckiej skradziono samochód marki Ford Transitz.

■ 25-27.01. – między 17.00 a 16.00 z domu przy ul. Łąkowej skradziono sprzęt

gospodarstwa domowego.

■ 27.01. – o godz. 0.40, na parkingu Pajo zatrzymano nietrzeźwego kierowcę samochodu marki Volkswagen Golf (1,7 promila alkoholu).

■ 27.01. – o godz. 23.30, u zbiegu ulic Kwiatowej i Sobieskiego dokonano rozboju, w wyniku którego skradziono telefon komórkowy. Sprawca został zatrzymany przez patrol.

Na podstawie danych z Policji opracowała Katarzyna Frąckowiak

W styczniu skradziono w Luboniu 3 samochody.

Kronika Straży Miejskiej

0-618 131 986

W styczniu podjęliśmy łącznie 585 różnego rodzaju interwencji i działań. W odniesieniu do analogicznego okresu roku minionego jest to wzrost o blisko 67%. Na liczbę interwencji miały wpływ m.in. warunki pogodowe, a w szczególności skutki silnego wiatru oraz pierwszy w tym roku atak zimy.

Korzystając z okazji pragnę przypomnieć właścicielom i użytkownikom nieruchomości o konieczności usuwania przez nich śniegu, lodu czy błota z chodników położonych wzdłuż posesji. Za niedopełnienie tego obowiązku, na podstawie art.145 Kodeksu Wykroczeń, strażnicy mogą nałożyć mandat karny w wysokości 100 zł.

Od 22 stycznia w Urzędzie Miasta oglądać można dziecięce prace plastyczne, które stały się plonem zajęć prewencyjnych prowadzonych przez funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej w klasach 0-III wszystkich szkół podstawowych na terenie naszego miasta. Ta wystawa pt. „Z nami bezpieczniej”, od połowy lutego będzie również gościć w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej. Warto wspomnieć, iż autorzy tych prac zostali wyróżnieni książkami „Wademekum rowerzysty i motoroweryzisty” oraz „Na drodze”.

Paweł Dybczyński
Komendant Straży Miejskiej

Kronika Strażacka

0-618 130 998 lub 0-618 102 826



W styczniu lubońska jednostka odnotowała 59 interwencji: 12 pożarów, 46 zagrożeń oraz

1 fałszywy alarm. Podczas jednego dnia, 18 stycznia, mieliśmy aż 33 zgłoszenia (usuwanie skutków wichury). Interwencje nasze miały miejsce w Poznaniu, Luboniu, Puszczykowie, Komornikach, Szreniawie, Wirach, Gołuskach – autostrada A2. Do najważniejszych zaliczyć należy:

■ wypadek drogowy w Puszczykowie (8 stycznia), w którym zderzyły się dwa samochody osobowe BMW oraz fiat Punto. Trzy osoby zostały przewiezione do szpitala. Oprócz nas udział w akcji brały służby z Mosiny i Puszczykowa oraz Pogotowie Ratunkowe i Pomoc Drogowa.

■ wypadek drogowy na skrzyżowaniu ulic 11 Listopada i Klińskiego w Luboniu (3 stycznia). Zderzeniu uległy dwa samochody osobowe marki Opel Corsa; jedna osoba zabrana została do szpitala. Na miejscu obecne było Pogotowie Ratunkowe oraz Policja z Lubonia.

■ pożar budynku mieszkalnego w Poznaniu (3 stycznia).

■ wypadki drogowe: w Szreniawie (8 stycznia) – zderzenie samochodów

VW Golf oraz Hunday, na ul. Żabikowskiej (9 stycznia), na skrzyżowaniu ulic Leszczyńskiej i Westerplatte w Poznaniu (13 stycznia), przy wyjeździe z Auchan w Komornikach (16 stycznia) – zderzeniu uległ peugeot 206 oraz samochód ciężarowy Man; kierowca samochodu osobowego przewieziony został do szpitala.

■ przewrócone na skutek wichury ogrodzenie w Centrum Handlowym Pajo (18 stycznia), które uszkodziło cztery samochody osobowe. Na miejscu obecna była Policja z Lubonia.

■ przewrócony słup oświetleniowy na autostradzie A-2 w Gołuskach (18 stycznia). Działania nasze polegały na zabezpieczeniu odcinka autostrady.

■ Usuwaliśmy drzewo z linii energetycznej na ul. Poniańskiego (19 stycznia). Byliśmy zmuszeni ściągnąć drabinę SD-30, na czas akcji odłączono prąd.

■ Wypadek drogowy w Puszczykowie (24 stycznia). Samochód osobowy marki Ford Focus w wyniku poślizgu wyładował w rowie.

R.Sobociński
sekretarz OSP w Luboniu

Wpadli w Luboniu

W wtorek, 30 stycznia, o godz. 13.00 komendant Komisariatu Policji w Luboniu otrzymał informację operacyjną o samochodzie marki Ford Eskort zaparkowanym na pl. Bojanowskiego. Kierowcą auta był mężczyzna poszukiwany przez policję gnieźnieńską. Informacje wskazywały na to, że mężczyzna posiada przy sobie narkotyki i prawdopodobnie wraz ze współniczką będzie usiłował wyłudzić kredyt z banku PKO SA. Patrol lubońskiej policji podjechał do podejrzanego samochodu i sprawdził kierowcę. Okazał się nim poszukiwany przez KP Gniezno 34-letni Dariusz K. z Chełmna. Zatrzymany posiadał przy sobie narkotyki (amfetaminę). Jego współniczka – Justyna R. z Gdańska, została zatrzymana tuż po tym, jak złożyła w banku na pl. Bojanowskiego dokumenty o kredyt, w których poświadczala nieprawdę.

Justyna R. jest kelnerką w hotelu przy autostradzie nieopodal Konina, natomiast jej szefowa, a zarazem właścicielka hotelu – Marzena G. – wystawiła swej pracownicy fałszywe zaświadczenie o zarobkach, w którym napisała, że Justyna R. jako kierownik sali zarabia 5 tys. zł miesięcznie. Justyna R. posłużyła się w banku fałszywym aktem notarialnym, stwierdzającym rozdzielność majątkową z byłym mężem. Również na jego nazwisko usiłowała zaciągnąć kredyt (pomimo że po rozwodzie wróciła do nazwiska panińskiego). Podczas przesłuchania wyszło na jaw, że Justyna R. posługując się tymi samymi sfalszowanymi dokumentami, zaciągnęła kredyty w bankach w Ciechanowie, War-

szawie i Kaliszu (każdy na kwotę 20 tys. zł). Zeznała, że czyniła to na zlecenie swojej szefowej i przekazywała jej wszystkie wyludzone pieniądze. W hotelu pod Koninem policja zabezpieczyła 8 tys. zł pochodzących z „z lewego” kredytu. Szefowa hotelu Marzena G., mieszkanka powiatu chodzieskiego i jej znajomy Sylwester G, któremu udowodniono sfalszowanie aktu notarialnego, zostali aresztowani. Policja lubońska zabezpieczyła również kilka egzemplarzy zaświadczeń o zatrudnieniu Justyny R, które miały być wykorzystane w innych bankach. Przy zatrzymanych znaleziono też PIT pracownika hotelu, który pobrał dwa inne kredyty oraz zaświadczenie o zatrudnieniu kolejnej pracownicy hotelu, która miała być następną figurantką zaradnej szefowej.

Wszyscy powiązani z aferą zgodnie wskazują na właścicielkę hotelu, która mając problemy finansowe i jednocześnie brak zdolności kredytowej postanowiła wykorzystać w tym celu swój personel hotelowy. Na ile był to przymus, a na ile wspólna inicjatywa – wyjaśni śledztwo. Z powodu potwierdzenia nieprawdzych danych przez kredytobiorców, należy domniemywać, że kredyty nie miały być spłacane.

Komisariat Policji w Luboniu złożył wniosek do Prokuratury Rejonowej Poznań – Wilda o zastosowanie aresztu wobec Justyny R., Marzeny G. i Sylwestra G. jako osób bezpośrednio związanych z wyludzeniem pieniędzy. Sąd zastosował tymczasowy areszt tylko wobec Marzeny G.

Katarzyna Frąckowiak

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 tworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy do końca lutego, na kartce pocztowej dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z pięciu niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez lubońską firmę: WILLA MONTANA.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w ub. miesiącu brzmiało: „Nowa władza miasta Lubonia”. Nagrody wylosowała pani Stanisława Stahl z ul. Wiejskiej w Luboniu. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianek zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

Poziomo:

- 4) biały marmur
- 7) klamra łącząca pięciolinię
- 8) gryf, trzonek
- 9) bastion, fort
- 10) mydleniec, małe drzewo z Ameryki Płd.
- 11) były właściciel „Fosforów”
- 13) dwukadłubowa łódź żaglowa
- 15) łóżko na statku
- 16) miejsce zesłania Napoleona
- 17) gatunek sera
- 18) rodzaj muzyki
- 20) magneto
- 25) z niego otrzymuje się opium
- 27) grosz korony duńskiej 1/100
- 28) dawniej pośrednik
- 29) ptak wodny
- 30) parów wawóz
- 31) stolica Armenii
- 32) przekroczył ją Cezar

Pionowo:

- 1) pachnąca żywność
- 2) formacja wojsk lekkiej jazdy
- 3) ule z rojami pszczoł
- 4) zajazd, oberża
- 5) wypisywana przez lekarza
- 6) imię żony Aleksandra Wielkiego
- 12) dawna nazwa Turku
- 13) czarne ażurowe pończochy
- 14) kierownik poczty
- 15) zdobył najwięcej bramek dla Stelli
- 19) imię z elementarza
- 21) jeden z największych strzelców w LKS
- 22) powtarzająca się część w piosence
- 23) dokument kredytowy
- 24) rezultat dzielenia
- 25) specjalista od zakładania min
- 26) statek Noego

(B.S.)

1		2		3		4		5		6	
7											
		24				23				15	
						8			22		
9											
				1						10	
						10					
11	12								18		
				4							
				13							14
15									8		14
		2									
16											13
						12					
17											
						20					
		17				11					
18	19										
											25
				20	21		22		23		24
25		26							16		
		27					28				
29						30					7
		6									
32										3	
						5		19			21

WILLA MONTANA
ZAPRASZA
- NA DOBRĄ KAWĘ
- ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE
LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14
TEL. 810-34-21

Baw się z nami - II 2007

imię i nazwisko: _____

adres: _____

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej. _____ podpis

Kolacja we dwoje

- **Barbarze i Januszowi Szalkom** – z okazji 50. rocznicy ślubu – życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata – przesyłają E i W. Tomaszewscy.
- **Kochanym rodzicom Barbarze i Januszowi Szalkom** – z okazji Złotego Jubileuszu – moc najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia, szczęścia oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata – składa syn Andrzej z żoną i dziećmi. *
- **Kochanej Babci Basi i kochanemu Dziadkowi Januszowi** – w uroczystym dniu 50. rocznicy ślubu, najserdeczniejsze życzenia wszystkiego najlepszego, uśmiechu na twarzach i wielu łask Bożych, składają, ściskając mocno – Ania, Ewa, Ania i Paweł.

- **Z okazji Złotych Godów Barbary i Janusza Szalków** – najserdeczniejsze gratulacje, pogody ducha, zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata wspólnego życia, składają – kuzynka Bogusia i ciocia Janka.
- **Z okazji 50. rocznicy ślubu Barbary i Janusza Szalków** – dużo zdrowia, radości, słonecznych i szczęśliwych dni w kolejnych latach życia składa córka Ola.

W tym miesiącu na uroczystą kolację do restauracji NOVA w Puszczykowie pojadą państwo **Barbara i Janusz Szalkowie**. Życzymy przyjemności. Prosimy o zgłoszenie się do redakcji w godzinach dyżurów.

Z serca

- **Kochanej Żonie Krystynie Nawrockiej** – z okazji urodzin – dużo zdrowia, szczęścia oraz wszystkiego dobrego na dalsze lata, życzy kochający mąż.
- **Mojej najdroższej żonie i córkom** – spełnienia marzeń, naszych marzeń życzy Piotr – kocham Was.
- **Małgorzacie Akuszewskiej** – z okazji urodzin – najserdeczniejsze życzenia – zdrowia, spełnienia marzeń i pogody ducha składa Basia z dziećmi.
- **Kochanemu Piotrowi Akuszewskiemu** – z okazji urodzin – moc najserdeczniejszych życzeń – zdrowia, szczęścia oraz sukcesów w życiu osobistym i zawodowym śle siostra Barbara z Anią i Wojtkiem.
- **Kochanemu Synowi – Piotrowi Akuszewskiemu** – najserdeczniejsze życzenia w dniu urodzin: zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń składają rodzice.
- **Kochanej Synowej Małgosi Akuszewskiej** – z okazji urodzin – zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzą teściowie z Piotrem i Jasiem.
- **Pani Monice Ograbek** – z zespołu redakcyjnego „WL” serdeczne gratulacje z okazji narodzin córki Natali.
- **Walentynie Rogackiej** – z okazji 90. urodzin – niech ten radosny dzień na zawsze troski odsunie w cień i niech się śmieje do Ciebie świat, blaskiem długich lat, życzą dzieci i wnuki.

- **Członkowie Klubu Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „PROMYK”** oraz Biblioteka Miejska w Luboniu składają serdeczne podziękowanie **Państwu Eugenii i Stanisławowi Butkom** za nieodpłatne przekazanie wyrobów cukierniczych na spotkanie opłatkowe 9 stycznia w Bibliotece Miejskiej.
- „PROMYK” nie posiada żadnych własnych funduszy, dlatego serdecznie dziękujemy za okazaną dobroć. Firma państwa Butków jako jedyna, do których się zwracaliśmy, nie odmówiła nam pomocy, za co jesteśmy bardzo wdzięczni.
- **Życzenia 100 lat życia dla zasłużonych lubońskich z koła nr 61 PZERiI** od członków zespołu „Ryczka”.
- **Z okazji imienin – Panu Romualdowi Przybylakowi** – dużo zdrowia, samych pogodnych dni i błogosławieństwa Bożego życzy redakcja.
- **Prezesowi Stowarzyszenia „Forum Lubońskie” – Krzysztofowi Molińskiemu** z okazji urodzin życzymy szczęścia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności.
- **Katarzynie Frąckowiak** – z okazji imienin – cierpliwości, powodów do radości i spełnienia marzeń życzy redakcja.
- **Z okazji Dnia św. Walentego – wszystkim zakochanym** – „od lat” i „od kilku chwil”, życzymy, żeby każdy dzień dla nich miły był, żeby wiosna w sercach trwała cały rok, a przez życie szli razem krok w krok.



Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - LUTY 2007

..... (100 125 słów)

.....

..... adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

.....

IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI



DELIKATESY MIĘSNE PRZY UL. DWORCOWEJ 8 A (blaszak)

(f1088)

- wznowiły swoją działalność z nowym asortymentem
Polecamy codziennie świeże mięso.

Drób prosto z ubojni, po cenach półhurtowych
Wędliny - dawne receptury i tradycyjne wędzenie posiadające
certyfikaty jakości z masarni Owińska od J. Dull

w stałej sprzedaży mięso wołowe

Zapraszamy codziennie 8.00-18.00, soboty 8.00-14.00

Pociągi – zmiany

W grudniu zmieniono rozkład jazdy pociągów. Poprawki nanoszono jeszcze kilka-

krotnie. Podajemy rozkład po aktualizacji z 27 stycznia.

ODJAZDY		LEGENDA	
do			
GRODZISK WLKP.	6.04[3] 6.34 13.42 15.41 17.28 20.31 22.46	1 - kursuje codziennie oprócz niedziel	
KONIN	17.55[4]	2 - kursuje pn. - pt., oprócz oświ't oraz 2., 4. V., 8. VI., 2. XI.	
LESZNO	5.11[1] 6.26 7.30[1] 8.57[2] 11.00 12.58[3] 13.59[Op.] 15.03 16.28 17.15[2] 18.22 18.56[4] 20.25[2] 21.01 23.00[5]	3 - kursuje pn. - pt., oprócz oświ't	
POZNAŃ	4.47[2] 5.03[3] 6.04[6] 6.37[1] 7.05[6] 7.25 8.00 9.10 10.05 10.54[1] 11.14 13.04[1] 14.05[2] 15.02 16.20[3] 16.56[4] 17.29[7] 17.55 19.56 21.07 21.18	4 - kursuje codziennie oprócz sobót oraz 8. IV., 1-4. V., 8. VI.	
RAWICZ	5.11[1] 6.26 7.31[1] 11.00 13.59[Op.] 15.03 18.22 21.01	5 - kursuje codziennie oprócz 7. IV.	
WAEBRZYCH	13.59[Op.]	6 - kursuje codziennie oprócz 8. IV.	
WOLSZTYN	6.04[3] 6.34[8] 13.42 15.41 17.28 20.31	7 - kursuje w soboty	
WROCEAW	6.26 11.00 13.59[Op.] 18.22	8 - kursuje w soboty, niedziele i oświ'eta	

Zaproszenie!

Kolejne dwa Wieczory Historyczne

Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia oraz Stowarzyszenie „50 Lat po Maturze” skupiające absolwentów Technikum Budowy Taboru Kolejowego w Poznaniu zapraszają na VIII Wieczór Historyczny. Spotkanie to odbędzie się w **czwartek, 22 lutego, o godz. 17.00, w „Naszym**

Klubie” przy ul. Woźnej 10 (I p.) w Poznaniu. Przemysław Maćkowiak wygłosi na nim prelekcję na temat XIX-wiecznej twierdzy w Poznaniu, natomiast Roman Koprucki omówi zagadnienia związane z Międzyrzeckim Rejonem Umocnionym.

Natomiast IX Wieczór Historyczny zorganizowany przez Sekcję Historyczną TMML oraz Urząd Miasta Lubonia odbędzie się w **piątek, 23 lutego, o godz. 18.00, w sali sesyjnej Urzędu Miasta Lubonia przy pl. Edmunda Bojanowskiego 2.** W jego pierwszej części prof. Bolesław Suszka wygłosi prelekcję „I wojna światowa w oczach Wielkopolanina – żołnierza pruskiego”. W drugiej części spotkania przygotowanej przy współpracy ze Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym „Forum Lubońskie” proponujemy obejrzenie kolejnej części oryginalnych niemieckich kronik filmowych z lat II wojny światowej. Gratką dla miłośników historii będzie odtwarzanie filmów na sprzęcie pochodzącym z epoki.

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy!

Przemysław Maćkowiak

wiceprezes TMML, prowadzi w nim

Sekcję Historyczną

Ogłoszenia drobne

- Niemiecki – korepetycje, tel. 0600 351 347 (001)
- Korepetycje: angielski: tel. 50 530 690, chemia: tel. 607 476 839 (002)
- Zakład szklarski – szklenie okien i drzwi u klienta i w warsztacie, Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 0618 131 631, 0607 671 377 (004)
- PITY – tanio, tel. 0503 138 846 (005)
- Tapicerstwo meblowe – usługi, Luboń ul. Jagiełły 12A, tel. 0618 130 540 (w godz. 16.00 – 20.00) (006)
- Korepetycje z mikroekonomii, matematyki i chemii, tel. 0509 728 962 (007)
- Niemiecki – korepetycje, matura, tłumaczenia, tel. 0604 067 273 (008)
- Zatrudnię mężczyznę do pracy w sklepie całodobowym w Luboniu, praca w weekendy. tel. 0-609 726 036
- Zaopiekuję się dzieckiem tel. 0-618 934 638, 0-660 661 380.
- Chętnie posprzątam Twój dom, biura i inne pomieszczenia 0-618 104 420.
- Pielęgniarka dyplomowana zaopiekuję się osobą starszą lub dzieckiem tel. 0-504 749 221.
- Konsekwentna, sympatyczna, szuka pracy – pilnie, tel. 0-506 321 739.
- Uczący się 20-latek podejmie pracę dorywczą, tel. 0-888 981 867, 0-618 103 856.
- Korepetycje – angielski, matematyka, tel. 0-888 117 390. (010)
- Luboń poszukuję lokalu na biuro od 10 do 20 m² przy głównej trasie, tel. 0-602 506 572 (011)
- Wynajmę pomieszczenie 22 m² na garaż lub magazyn, tel. 0-887 356 163 ... (012)
- Do wynajęcia mieszkanie po remoncie: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, w domu wolno stojącym z ogrodem w Luboniu, tel. 0-693 504 382 (013)
- Angielski – korepetycje – studentka, certyfikat CAE Uniwersytetu w Cambridge, tel. 0-692 085 376 (014)
- Perfumy – Federico Mahora – damskie, męskie, znane marki – tanio, tel. 0-692 085 376 (015)
- Poszukuję opiekunki do 10 miesięcznych bliźniaków, 4 godziny dziennie, tel. 0-618 139 133 (016)
- Sprzedam tanio albę, tel. 0-616 489 414 (017)
- Nauka tańca – młodzież, dorośli (grupowo, indywidualnie); tel. 0 607 268 470 (h X/06-IX/07)
- Wynajmę piwnicę 80 m² z zapleczem sanitarnym, niezależne wejście, blisko autostrady, tel. 605 822 856, 0618 139 606 (h)
- Sprzedam (bez pośrednika) lub wynajmę domek 40 m² na działce 700 m²; tel. 0-618 130 602
- Zespół muzyczny – wesela – 0-600 228 085 (h)
- Posprzątam mieszkanie lub zaopiekuję się starszą osobą; tel. 663 381 150
- Matematyka, Fizyka – korepetycji udziela absolwent Politechniki Poznańskiej, tel. 0-618 130 715, 0-606 443 379
- Chemia – tel. 0-618 130 715, 0-606 443 379
- Testy gimnazjalne – przygotowanie do testów matematyczno-przyrodniczych tel. 0-618 130 715, 0-606 443 379
- Przyjmę pracowników do pracy na budowie – instalator, murarz; tel. 609 449 997
- Zatrudnię do firmy budowlanej murarzy i pomocników. Praca stała, na umowę; tel. 0618 104 106, 668 125 665
- Księgową do biura rachunkowego przyjmę. KP/R, KH, Platnik, kadry, tel. 0618 995 121, CV – na e-mail: cash@sote.pl;
- Malowanie, szpachlowanie, panele, płytki; tel. 0-606 507 069
- Fryzjerkę z doświadczeniem i kosmetyczkę z umiejętnością zakładania tipsów zatrudni Salon Urody „EWA” w Luboniu; tel. 505 065 903
- Matematyka, Fizyka - korepetycji udziela absolwent Politechniki Poznańskiej, tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- Chemia - tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- Testy gimnazjalne - przygotowanie do testów matematyczno-przyrodniczych tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- Pilnie zatrudnię magazyniera, prasowacza, krawcowe – Luboń, ul. Wschodnia 2 – BOGTER. (rXII-II)
- Transport – Renault Master, tel. 0-602 299 071. (XII-VI)
- Lekcje gry na gitarze - inne niż wszystkie, tel. 606-44-90-19.
- Oprawa muzyczna uroczystości kościelnych (śluby, pogrzeby, msze okolicznościowe), tel. 606-44-90-19.
- Fizyka – LO, matura, tel. 512 074 756. (XII-II)
- ING – II filar OFE, tel. 501 707 842. (XII-II)
- Dam 5-6 działek budowlanych za wyłożenie 75 tys. zł na zakup pola i podział na działki, tel. 0-606 311 938.
- Pokoje dla pracowników, tel. 061 28 23 600.
- Korzystne lokaty: www.zambrzycki-foundation-info, tel. 0-606 311 938.
- Restauracja Hotel w Żabnie organizuje: wesela, komunie, osiemnastki itp. Zapraszamy na śniadania, obiady, kolacje. Pokoje dla pracowników, tel. 061 28 23 600.
- Sprzedam: Trabanta – rocznik 1985, Forda Fiestę – rocznik 1991, tel. 061 28 23 600.
- Pokój do wynajęcia w Luboniu, tel. 8 131 751.
- Przyjmę do pracy pomocników murarzy, tel. 609 449 997.
- Przyjmę sprzedawcę do sklepu instalacyjnego w Luboniu, tel. 501 868 716.
- Sprzedam tanio fiata 126 p, tel. 0-618 131 776.



Bohaterem prelekcji prof. Bolesława Suszki, będzie jego ojciec – Wielkopolanin służący w czasie I wojny światowej w magdeburskim Pułku Artylerii Pieszej nr 4. Archiwum rodzinne Bolesława Suszki fot. repr. Przemysław Maćkowiak

PRACA

bezpłatne
ogłoszenie drobne

II' 2007

.....
.....
.....
SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNEŚ DO REDAKCJI.
TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE





Śluby

29.12.2006 r.

- Bartłomiej Bardziński i Maja Anna Szaraniec
- Radosław Stefański i Małgorzata Bukowiak
- Piotr Tomasz Górny i Monika Stachowiak

30.12.2006 r.

- Marek Fabis i Kinga Agnieszka Szymańska

06.01.2007 r.

- Tomasz Kinc i Mirosława Anna Ostrowska

13.01.2007 r.

- Robert Wasielewski i Monika Elżbieta Tomczak
- Michał Piotr Nowacki i Teresa Ligowska

20.01.2007 r.

- Mariusz Zdzisław Kaminiarczyk i Anna Pieczulis
- Dariusz Tomala i Joanna Łucja Machaj

USC Poznań

- Grzegorz Korczyk i Kamila Anna Celler



Zgony:

01.01.2007 r.

- Anna Trawa, 54 lata
- Zofia Makowska, 79 lat
- Jan Fimmel, 76 lat

02.01.2007 r.

- Irena Nowak (rodowe Bździel), 81 lat (Poznań)
- Felicja Kubicka, 79 lat

03.01.2007 r.

- Hieronim Szajek, 67 lat
- Zdzisław Stanisław Grabski, 56 lat

04.01.2007 r.

- Irena Kwiecińska, 71 lat
- Teresa Anna Jurga, 76 lat

15.01.2007 r.

- Elżbieta Urszula Fichtner, 59 lat

16.01.2007 r.

- Władysław Wajman, 66 lat (Puszczkowo)

19.01.2007 r.

- Edmund Dolski, 55 lat

24.01.2007 r.

- Henryk Kaniewski, 54 lata

26.01.2007 r.

- Teodozja Kaczmarek, 75 lat

Wiesława Voelkel
kierownik USC

Konkurs ofert sportowych

Burmistrz Lubonia ogłasza konkurs ofert dla organizacji pozarządowych na prowadzenie dla dzieci i młodzieży całonocznego szkolenia sportowego do wieku juniora włącznie, z udziałem w rozgrywkach:

- a) z wykorzystaniem obiektu sportowego przy ul. Rzecznej,
 - b) z wykorzystaniem przyszkolonych obiektów sportowych.
- (wysokość środków publicznych na realizację zadań – 112 tys. zł)

Wszystkim, którzy byli ze mną w tych trudnych dla mnie chwilach:
Ks. Proboszczowi B. Cegle, Władzom Samorządowym,
moim Współpracownikom, Radzie Rodziców,
Uczniom, Przyjaciołom i Znajomym,
za złożone wiązanki kwiatów, ofiarowane Msze św.
oraz udział w uroczystości pogrzebowej mojej

śp. KOCHANEJ MAMY

składam serdeczne podziękowania
Irena Fojt z rodziną

Pani mgr Małgorzacie Fojt

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
Babci

składają pracownicy Gimnazjum nr 1 w Luboniu

Dyrektorowi Gimnazjum nr 2 w Luboniu

Pani Irenie Fojt

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają dyrektorzy szkół lubońskich

Panu Adamowi Jurdze

Przewodniczącemu Rady Rodziców
przy Gimnazjum nr 1 w Luboniu
i Jego Rodzinie

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają Dyrekcja i Pracownicy Gimnazjum nr 1 im. Kar-
dynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu

Pani Dyrektor

Irenie Fojt

oraz

Małgorzacie Fojt

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Matki i Babci

składają pracownicy Gimnazjum nr 2 w Luboniu

Masz żyłkę społecznika, cenisz wartości chrześcijańskie i narodowe, nieobcy Ci komputer i Internet, gotów jesteś poświęcić część wolnego czasu na dyżury w siedzibie stowarzyszenia?

Czekamy na Ciebie
STOWARZYSZENIE

„**SOLIDARNI W PRAWDZIE I MIŁOSIĘDZIU**”

62-031 Luboń, Poniałowskiego 14/2

tel. 81-057-71 i 81-034-21

www.solidarni.pl e-mail: poczta@solidarni.pl

(nie wykluczamy przyszłościowo pracy etatowej)

(w6012)

Oferty należy składać do 13.03.2007 r. w Urzędzie Miasta Luboń. Rozstrzygnięcie nastąpi do 23 marca.

Informacji udziela Kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury w Urzędzie Miasta – p. Ewa Szymańska-Świerkiel, tel. 0-618 130 011 w. 39.

(wyciąg z Komunikatu Burmistrza Lubonia z 12 lutego 2007 r.)

Kupiłeś samochód, przyjdź do nas! Pomoc w załatwieniu akcyzy i zaświadczenia VAT-25, odprawy celne, Intrastat, rejestracja pojazdów

-KABEK-BIS-

Katarzyna Hoffmann
62-030 Luboń, ul. Chopina 9
tel. kom. 0501-303-126
tel./fax 0-618 131 676

(w6023)

ISSN 1232-356 X

WIĘSCI LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców
Czasopismo samorządowe o charakterze
obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
„FORUM LUBOŃSKIE”

www.wiescilubonskie.pl

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl

FAX 0-618 104 335

TEL. KOM. 0-609 616 290

TEL. KOM. 0-609 616 277

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny),

Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),

Stanisław Malepszak,

Wolontariusze: K. Banaszak, J. Błaszczak,

K. Frąckowiak, B. i P. Jankowiak,

P. Maćkowiak, P. Niedzielska,

M. Ograbek, W. Szczepaniak,

R. Przybylak, A. Przybylski, M. Tritt,

M. Woźniak, R. Wrzesiński

PROJEKT GRAFICZNY WNETRZA:

Studio KONTRAST

PROJEKT OKŁADKI: Piotr P. Ruszkowski

RED. TECHNICZNA:

P. P. Ruszkowski, H. Siatka,

Markograf, Mił@s

DRUK:

Drukarnia św. Wojciecha, P-ń,

ul. Chartowo 5

DYŻURY REDAKCYJNE:

pn. 13.00 - 14.00 H. Siatka

wt. 11.00 - 12.00 zamiennie

śr. 17.00 - 18.00 H. Siatka

cz. 13.00 - 14.00 P. Ruszkowski

pt. 17.00 - 18.00 P. Ruszkowski



ADRES:

ul. Sikorskiego 46
62-030 Luboń

REKLAMY PRZYJMUJĄ:

Akwizytorzy:

■ Katarzyna Frąckowiak - tel. 0-618 102 600,

kom. 0-608 132 289

■ Władysław Szczepaniak - tel. 0-618 130 946

■ Paweł Jankowiak kom. 0-602 242 749

Redakcja „WL”

tel. Fax 0-618 104 335,

kom. 0-609 616 290, 0-609 616 277

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska

ul. Zabikowska 42 (piętro) - tel. 0-618 130 972

(pn., śr., pt. 12.00-20.00; wt., czw. 9.00-15.00;

sob. 9.00-13.00)

CENNIK:

ogłoszenia drobne - słowo - 1zł (+VAT)

podstawowy moduł reklamowy ok. 5x5cm

34zł (+VAT), wielokrotnie - już od 20,40zł

KUPONY BEZPŁATNE:

ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:

■ przy redakcji, ul. Sikorskiego 46;

■ przy Bibliotece Miejskiej, ul. Zabikowska 42;

■ przy pętli autobusowej Zabikowo

■ przy sklepie Dorota, ul. Armii Poznań;

■ przy Chacie Polskiej, ul. Sobieskiego;

UWAGA:

■ Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.

■ Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy.

■ Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów.

■ Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

■ Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się z zdaniem Redakcji lub

Wydawcy.

■ Oprawione roczniki „WL” można nabyć lub

wypożyczyć w redakcji



i'm lovin' it

Jeśli jesteś osobą ambitną i energiczną, zdecydowaną wziąć swoją przyszłość we własne ręce, ta oferta pracy na pewno Cię zainteresuje.

ZOSTAŃ PRACOWNIKIEM restauracji McDonald's w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan)

McDonald's proponuje atrakcyjną pracę, poprzedzoną profesjonalnym, bezpłatnym szkoleniem, po którym: poznasz wszystkie zasady produkcji w wielkiej firmie, zaczniesz pracę odpowiedzialną, w doskonale zorganizowanym zespole. Otrzymasz pracę, która będzie wyzwaniem dla Twoich ambicji i umiejętności, dając Ci możliwości awansu w myśl zasady:

WSZYSTKO JEST MOŻLIWE, JEŚLI ZECHCESZ

Doświadczenie w gastronomii nie jest wymagane.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o zgłaszanie się do restauracji McDonald's w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan) tel. 89350-77 kom.0694 495 978 (H3034)



Autostrada Eksploatacja S.A.

Autostrada Eksploatacja S.A., Spółka powołana do eksploatacji i poboru opłat na Autostradzie A2 poszukuje kandydatów do pracy w Obwodzie Utrzymania Autostrady Poznań Kotowo na stanowiska:

PRACOWNIK UTRZYMANIA AUTOSTRADY

Wymagania:

- prawo jazdy kategorii B i C (prawo jazdy kategorii E będzie atutem)
 - wykształcenie zawodowe budowlane, mechaniczne lub pokrewne
 - umiejętność obsługi sprzętu do utrzymania dróg preferowana
 - odporność na pracę w trudnych warunkach atmosferycznych
 - atutem będzie posiadanie uprawnień ADR oraz uprawnień do pracy z użyciem narzędzi udarowych ręcznych, sprzężarek przewoźnych, przecinarek do nawierzchni dróg, wiertnic oraz zagęszczarek wibracyjnych
 - miejsce zamieszkania maksymalnie 20 km od Obwodu Utrzymania Autostrady
- Zakres obowiązków:**
- bieżące utrzymanie autostrady z użyciem pojazdów i sprzętu technicznego
 - wykonywanie prac fizycznych związanych z zabezpieczeniem autostrady zgodnie z obowiązującymi standardami
- Firma oferuje:**
- dobre warunki zatrudnienia praca na pełen etat na podstawie umowy o pracę
 - pełen pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, bony świąteczne, opieka medyczna)
 - profesjonalne szkolenia i możliwości rozwoju
 - pracę w firmie z dużą przyszłością

Pisemne oferty (cv i list motywacyjny) wraz ze zgodą na wykorzystanie danych osobowych do celów zatrudnienia prosimy przekazać na adres:

Autostrada Eksploatacja S.A.
ul. Głogowska 431
60-004 Poznań
kadry@aesa.pl

Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami

(H3097)



DOM-BUD



- Budowa domów
- Usługi ogólnobudowlane
- Koparko-ładowarka (usługi i najem)

ul. Kołłątaja 3
62-030 Luboń

tel. 0-618 104 106
fax 0-618 104 105
kom. 668 125 665

(F1084)



OD LUTEGO W:

SOLARFIT

CENTRUM FITNESS & SOLARIUM

Luboń, ul. 11 Listopada 101, tel. 0-618 130 464
www.solarfit.com.pl

(F1089)

INFORMATOR LUBOŃSKI



■ KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 893-10-97

■ POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO
tel. 856-17-22

■ POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

■ POGOTOWIE WOD. - KAN.
Mosina, tel. 813-21-71, 819-77-85 (24h)

■ POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02 (6.00-16.45) po tych godz. 991 (pog. Poznań)

■ STRAŻ MIEJSKA
ul. Poniałowskiego 20, tel. 813-19-86 (pon: 9.00-22.00, wt-pt: 7.30-22.00, sob: 7.00-15.00), FAX 813-90-91

■ STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98
0-618 102 826

■ APTEKI
ul. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 20.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Żabikowska 16 (Złoty Lek), tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ks. Strelcha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

■ BIBLIOTEKA MIEJSKA
http://www.bibliolub.com.pl
ul. Żabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn, śr, pt, 12 - 20, wt, czw, 9 - 15, sob. 9 - 13

■ FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Przychodnia)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19, tel. 0505-267-061
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury)
wt., czw. 12 - 19, pt 9 - 15, tel. 0607-874-382

■ BURMISTRZ LUBONIA
Dariusz Szmyt,
tel. 813-01-41

■ GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE KONTRAKT Z NFZ
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza - GIN-POL, ul. Poniałowskiego 20, tel. 0-618-130-917
- Gabinet Okulistyczny „OKO”, ul. Poniałowskiego 20, pok. 204, tel. 0-618-104-831
- MED LUX, ul. Kościuszki 53, tel. 0-618-139-223 (okulista, kardiolog, ortopeda, dermatolog, laryngolog, alergolog)
- LOGOS, ul. Sobieskiego 55A, tel. 0-618-105-906 (Poradnia Zdrowia Psychicznego, Poradnia Leczenia Uzależnień)

- ART-MED, ul. ks. Strelcha 27, tel. 0-618-139-923, fax. 0-618-139-257 (chirurg, laryngolog, neurolog)
- PERFECT-DENT, Przychodnia Stomatologiczna, ul. Poniałowskiego 20, tel. 0-618-130-901
- MILMED, ul. Leśmiana 10, tel. 0-618-931-250
Gabinety Stomatologiczne
- ul. dr Romana Maya 1A, tel. 0-618-994-862
- ul. Armii Poznań 32, tel. 0503 518 740
- ul. Szkolna 36A, tel. 0-618-992-147
- ul. Kościuszki 17, tel. 0-618-139-285

■ GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

■ GRUPA AA Avant!
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

■ KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom.lub.com.pl

■ KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. „TRANSLUB” ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

■ LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące Policealne Studium Informatyczne ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

■ LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-20, pt. 8-15

■ MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

■ MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

■ POCZTY
Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Oddziały:
- ul. Poniałowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 19.00,
- ul. Sobieskiego 97, tel. 813-02-64
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

■ PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
tel. 813-01-73 pn-pt: 7.00-15.00

■ PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
Przychodnia Lekarza Rodzinnego ul. Poniałowskiego 20, tel. 810-48-31
Gabinety Lekarzy Rodzinnych ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 890-04-85
Pomoc doraźna po 18.00, w niedziele i święta
- Pogotowie Ratunkowe, ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99
Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinnej „PANACEUM” ul. Poniałowskiego 20, tel. 813-12-11

■ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „LUBONIANKA”
ul. Żabikowska 62, tel. 813-01-71

■ STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 633-38-16 (6.00-16.45) okienko kasowe

■ SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniałowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

■ URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn.: 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

■ LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
ul. Armii Poznań 51 a

■ PTTK
ul. Żabikowska 60 - pon. 17.15- 19.00

■ TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
ul. Sobieskiego 97,
SEKCJA HISTORYCZNA,
Kom. 0604-869-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

■ PRZEDSZKOLA
Przedszkole Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61

Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
Niepubliczne Przedszkole „Callineczka”, ul. Poniałowskiego 42a, tel. 813-95-55
Niepubliczne Przedszkole „Chatka Skrzatka”, ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-53
Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedłowa 19, tel. 813-09-40
Przedszkole nr 1 „Pogodne Przedszkole”, ul. Sobieskiego 65, tel. 813-01-02
Przedszkole „Tip-Topka Odkrywcy” ul. Konarzewskiego 10, tel. 810-23-06

■ KOMINIARZ, 0-618 192 538, kom. 503 092 500

■ KOŚCIOŁY
św. Barbary
Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21
św. Jana Bosko
ul. Jagiełły 11, tel. 813-04-51
św. Maksymilian Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO
pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

■ BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY
WPK, ul. Kościuszki,
PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Poniałowskiego
SBL, pl. Bojanowskiego 2

GARNITURY, MARYNARKI, SPODNIE, KOSZULE, KURTKI
Drobne przeróbki-gratis

Puszczkowo ul. Klonowa 8
Tel. 0-618 133 310
kom. 0-609 817 296

Otwarte:
Pn.-Pt. 8.00-20.00
Sob. 8.00-18.00

(R3006)

szkoła językowa
GERMAN
ul. Dworcowa 2, Luboń
tel. 0-618 102 399/ 0601 16 99 08
www.szkoła-german.com

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, ROSYJSKI
Nowość: j. hiszpański
KURSY MATURALNE

(R3075)

(F6057)
Usługi Instalator
Wod-kan, gaz, C.O.
ul. Skowronkowa 4
tel. 502 582 311

Marzysz o własnym mieszkaniu ?
 Nie masz zdolności kredytowej
 lub płynności finansowej?
 Nie rezygnuj z marzeń
 - pomożemy Ci je zrealizować!

Firma **DAR-TRANS**
 działająca przy współpracy
HOME FINANCE



- firmy odnoszącej od 5 lat sukcesy
 na rynku finansowym
 Oferuje usługi finansowe
 związane z uzyskaniem:

- kredytów mieszkaniowych
- kredytów hipotecznych
- kredytów na remonty budowlane

Pomagamy dłużnikom w spłatach zadłużenia: w ZUS,
 Urzędzie Skarbowym, BIK-u oraz egzekucjach komorniczych.

Załatwiamy dla klienta wszelkie formalności
 prawne wymagane przy zakupie mieszkania.

(F1082) Zapraszamy do naszego biura w Gessie przy ul. Paderewskiego 18 pawilon C4
 Od poniedziałku do piątku 10.00 - 17.00 w soboty od 10.00 - 13.00 tel. (061) 8130 977, tel.kom. 0503 363 058

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”

Ewa Ceglarek
 Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- ☐ Doradztwo podatkowe
- ☐ Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- ☐ Kadry i płace
- ☐ ZUS elektronicznie

tel. 061 8102 458
 kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

Luboń ul. J. Mazurka 17
 czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

(61)56

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY "DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga
 Zakład dyplomowany
 CZŁONEK POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY



oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane

Luboń, ul. Nowa 1c
 kom. 0604-214 390
 tel. 0-618 934 466

www.dach-serwis.net
 e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY

(13070)

USŁUGI KRAWIECKIE

w kompleksie „GESA” ul. Paderewskiego 18
 (naprzeciw „PAJO”), tel. 604 662 859

- szycie miarowe damskie, męskie
- poprawki, przeróbki, wszywanie zamków
- szycie firan
- naprawy maszyn do szycia (również domowe)
- nabijanie nap

godz. otwarcia: pn.-pt. 10-16, sob. 10-13

(15011)

OBUWIE

CIEKAWY WZORY
 DOBRA CENA
 ZAPRASZAMY

LUBOŃ, UL. MOREŁOWA 6

OTWARTE: PN-PT 10.00 - 17.00
 (f3043) SOBOTA 10.00-13.00

USŁUGI BUDOWLANE

KOMPLEKSOWE
 REMONTY MIESZKAŃ,
 MALOWANIE,
 SZPACHLOWANIE, PŁYTKI,
 PANELE, ADAPTACJE
 PODDASZY, PŁYTKI GK

Piotr Łyskawa
 Luboń, ul. Leśna 8
 kom. 696 945 460

(f6044)

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
 0-618 105 162

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
 RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(f3068)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00
 W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL./FAX 0-618 102 247

(f3077)



mercedes

AUTO-MECHANIKA

Tomasz Mroskowiak

Wiry k. Poznania, ul. Komornicka 70, tel. 0-618-106-786

POLECA:

naprawy samochodów:

- osobowych
- dostawczych
- ciężarowych



(f6048)

WĘGIEL

MIAŁ • KOKS • ORZECH • GROSZEK

NAJNIŻSZE CENY TRANSPORT GRATIS

(F1080)

ZAMÓWIENIA
 KONTAKT 0-509 795 169

DREWNO

opałowe - kominkowe

DĄB • BRZOZA • SOSNA • GRAB • I INNE
 DREWNO Z WŁASNYCH WYRĘBÓW
 NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
 TRANSPORT GRATIS

(F1081)

ZAMÓWIENIA
 KONTAKT 0-509 795 169

BIURO RACHUNKOWE

Pełna Księgowość, KPiR, Ryczałt, PIT, VAT, ZUS, KADRY; rozliczenia roczne

UBEZPIECZENIA

OFE, życie, mieszkania, domy, firmy, komunikacja

TANIO OC

a w pakietach jeszcze TANIEJ

BENEFIT - Centrum Usług Finansowych

62-030 Luboń, ul. J. Poniatowskiego 20, I piętro Tel. 061 810 37 13,
0606 603 222, 0601 557 337, www.benefit-cuf.com, e-mail: biuro@benefit-cuf.com

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560

oferuje:

- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
- wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
- wykonywanie inwentaryzacji,
- udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.

POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE

ZAPRASZAM

www.nkdesign.pl
natalia@nkdesign.pl

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ



NATALIA KLIŚKO
mgr architekt wnętrz

tel. 696 083 335

(b6057)

**Przygotowanie do
egzaminów wstępnych
z RYSUNKU i MALARSTWA
na ASP i Politechnikę
prowadzone w Luboniu
przez wykładowcę ASP
tel. 0 603 477 403**

(B1056)

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- * SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- * współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- * naprawa aut wszystkich typów
- * rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- * auto zastępcze na czas naprawy
- * pomoc drogową
- * możliwość negocjacji cen



Sieć
Naprawcza

ZAKŁAD CECHOWY OD 1976 ROKU

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14 www.alpida.net
tel/fax (0-61)813 90 51 kom. 0501 462 965

(B6007)

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe

tel. 810-25-43

Luboń, ul. Pułaskiego 14

kom. 505-584-276

(b6024)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

tel. (061) 63-36-525

(b6021)



KONSTRUKCJE STALOWE

SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6

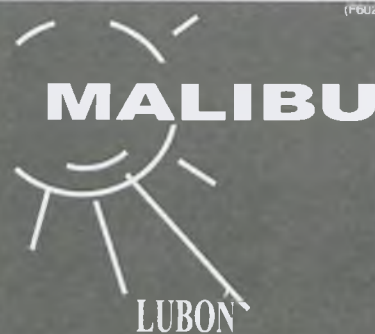
tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46

(B6023)

**Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów**

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 0-618 130 219

(B6058)



UL. GEN. SIKORSKIEGO 9

SOLARIUM

☎ 0-618 103 714

- GABINET
KOSMETYCZNY
- FRYZJER
DAMSKO-MĘSKI

☎ 0-618 139 187

LUBOŃ

UL. 11 LISTOPADA 140a

SOLARIUM

- GABINET
KOSMETYCZNY
- FRYZJER
MĘSKI

☎ 0-618 992 182

ZAPRASZAMY

SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3020)

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

(B6018)

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:

miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95, 502-582-311

CZYNNE
pn-pt 8-18
sob 8-14

RATY

(F6014)

IZMARK

OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, leginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis

2 LATA GWARANCJI

wymierzanie gratis!!!!

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

(F6018)

Biuro Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT®"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(F6024)

Luboń, ul. Drzymaty 3

tel./fax +48/0618130491, tel. 0618932389

www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI

KOMPUTERY


- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE
- SPRZEDAŻ
- NAPRAWA KOMPUTERÓW I MONITORÓW
- MODERNIZACJA

Luboń E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl
ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69

(F6022)

R
A
T
Y

KOMIS NARCIARSKI
SERWIS NARCIARSKI I SNOWBOARDOWY
PHU RELAX
 SKLEP ROWEROWY



LUBOŃ, ul. Strumykowa 16, tel. (61) 813 18 18
 czynne pn-pt: 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAZAREK

Naprawy w domu klienta
 Ekspresowo - Tanio!

tel. 061 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

ŁODÓWKI

ZAMRAZARKI

061-8 300 112
 0-512 309 309

NAPRAWA U KLIENTA
 LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI

T A N I O !

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

Jacek Kędziora

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
 tel. (061) 810 60 58, kom. 0501 307 180
 www.schodbud.nazwa.pl

ŚLUSARSTWO SPAWALNICTWO

balustrady wewnętrzne
 i zewnętrzne
 ogrodzenia, bramy
 kraty
 konstrukcje stalowe

600 399 520

0-618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

DOMEX

Styropian

Tynki akrylowe - niedrogo

Tynki mineralne

Płyty gipsowe i konstrukcje

Wełna w rolkach ISOVER

Papy m.in. BAUDER

Rynny: plastik, miedź, tytan

Puszczykowo, ul. Ogrodowa 4

tel. 0-618 194 359

(200 m od szosy mosińskiej)

SKROK - UBEZPIECZENIA - KREDYTY

TANIE OC

ATRAKCYJNE PAKIETY

KREDYTY GOTÓWKOWE
 BEZ ZAŚWIADCZEŃ
 I ZGODY MAŁŻONKA

- Ubezpieczenia komunikacyjne: OC, AC, NNW, ZK, Assistance, Ochrona prawna
- Ubezpieczenia mieszkań, domów i budynków w budowie
- Ubezpieczenia na życie
 • OFE, IKE
 • Turystyczne
 • NNW

Biuro: Luboń, ul. Paderewskiego 18, tel. 810 46 79, kom. 602 139 517
 www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl, e-mail: gings@pro.onet.pl

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
 893-14-22

SYSTEMY INSTALACYJNE

PE-X firmy

TECE:

bez O-ringów

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
 893-14-22

OFERUJE:

- rury, kształtki kanalizacyjne i sanitarne PCV Wavin, miedziane, PP-zgrzewane, PE, ocynk i czarne klejone,
- grzejniki PURMO, HENRAD, RADSON,
- junkersy, piece gazowe,
- umywalki, kompakt, wanny, brodziki, kabiny, baterie
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
 BEZ
 PORĘCZYCIELI

CZYNNY:
 PON-PT: 8-18
 SOB: 10-14

NAPRAWA PRALEK

wszystkie

kom. 504-274-213

tel. 0-618 331 296

Laureat konkursu
 "Najlepsze w Polsce"

KARCHER SZYBKO SCHNĄCY

czyszczenie dywanów,
 wykładzin

i tapicerki meblowej

tel. 0-618 303 102

kom. 0-608 847 496

Dojazd gratis (Luboń)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA FRANCUSKIEGO

LUBOŃ

tel. 0-618 141 425

503 818 439

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38
 tel./fax 813-16-95

HURTOWNIA CZĘŚCI JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA MAZDA HONDA
 KIA DAEWOO

Luboń, ul. Armii Poznań 23B
 tel. 061 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE

IVAT COATINGS

LAKIERY
 W SPRAYU
 MaxMeyer

MIESZALNIA KOMPUTEROWA

KINIU

ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E
 ZAPISY W KAŻDY WTOREK
 O GODZINIE 18.00

miejsce spotkania: DOM KULTURY
 W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529
 Materiały szkoleniowe
 gratis SUPER
 CENA

Naszym atutem:
 - nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
 - możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
 - raty: 50zł miesięcznie

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
 JĘZYKA NIEMIECKIEGO
 (dokumenty samochodowe)
 tel. 0-618 999 142
 kom. 0-696 484 905

Ośrodek szkolenia kierowców KAJA

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT.B
500 105 171, 501 894 507

SZCZEGÓLNE PROMOCJE PATRZ: www.naukajazdy-kaja.pl

ZAPISY I WYKŁADY:

Poniedziałek godz. 16.00 Szkoła Podstawowa nr 3
w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala 44)

Wtorek godz. 17.00 Gimnazjum
w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala 1)

Atrakcyjna cena, Raty, Nowe Auta,

Materiały szkoleniowe w cenie kursu (książki, testy, płyty CD),
Duży plac manewrowy

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

(j3022)

TEL. 0602-672-815

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT

Montaż:



Michał Roszak

(r3056)

62-030 Luboń tel. 813-15-18
ul. Dożynkowa 7A kom. 0602-555-346

AQUALAK Zbigniew Tomaszewski

(j3024)

Serwis lakierniczo-blaharski (kabina bezpyłowa)

Lakierowanie:

- osobowe • dostawcze • autobusy
- oraz lakierowanie przemysłowe

Dystrybutor produktów lakierniczych

Pomoc drogowa: 0-502 103 101



Luboń, ul. Kręta 24a, tel. 0-502 103 101, tel./fax 0-618 934 473

ULTOM

PRODUCENT WYROBÓW Z PLEXI

62-031 Luboń, ul. Spokojna 6

tel./fax 061 893 27 07

tel.kom. 0 502 47 46 28

www.ultom.poznan.pl

e-mail: tomasz@ultom.poznan.pl

REKLAMY

• FREZOWANIE

• GIĘCIE

• POLEROWANIE

• GRAWEROWANIE

• KASETONY

• REGAŁY

• GABLOTY

• WYSTAWKI

(r6064)

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada ŚWIADCTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- pomoc w zakładaniu firm

(R6009)

Uwaga:

**Przygotowujemy
wnioski o zwrot VAT-u
od materiałów
remontowo-budowlanych**

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NATRYSKOWE, BATERIE
- MEBLE KUCHENNE
- ZABUDOWY WNĘK
- USŁUGI-WYKONAWSTWO

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP Cieszmar LUBOŃ

(r6053)

ACI - PROJEKT ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

POZBAŹ SIĘ STARYCH SPOSOBÓW CZYSZCZENIA WYPRÓBUJ KÄRCHERA

KÄRCHER



(r6050)

OFERTA:

- CZYSZCZENIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
- CZYSZCZENIE MEBLI TAPICEROWANYCH
- CZYSZCZENIE TAPICEREK SAMOCHODOWYCH

TEL. 0-618 104 583

KOM. 508 212 958

DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

SCHODY

- projektowanie, doradztwo
- wykonanie
- montaż
- inne usługi stolarskie

(R6080)

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242



Ośrodek Szkolenia Kierowców

KOMBI

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT. B

Nowe zasady, stare ceny

Szkoła Podstawowa nr 1,

Luboń, ul. Poniatowskiego 16

Wykłady w pon. i czw. o godz 18

www.oskkombi.pl

* dogodne raty

* Punto II

* testy CD gratis

* plac manewrowy

ul. Żabikowska 47

* lekcje doszkalające

Z TYM KUPONEM 2 GODZINY GRATIS!!!

501-015-983

(j3023)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29

tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00 (r6057)

COMPENSA
HESTIA
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC
PZU
UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

(W6007)
Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

**MYJNIA
RĘCZNA**

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(W6008)

OPAL

* węgiel
* koks
* miał
* węgiel workowany

RATY

Luboń (J6029)
ul. Podgórna 19B
tel. 0-618 105 213

SKLEP „SKRZAT”

POLECA:

- szeroki wybór zabawek (Fisher-Price, Barbie, Polly Pocket, kucyki Pony, Hot Wheels, Wader i inne)
- art. szkolne i papiernicze
- art. do Chrztu św. (świece, ozdoby do świec, koszulki)
- art. do I Komunii Św. (świece, ozdoby do świec, księżeczki do nabożeństwa, różańce, wianki)

Czynny:

Poniedziałek - Piątek 10.00-18.00, Sobota 10.00-14.00

Luboń, ul. Żabikowska 47, tel. 810-36-34



HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanterex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYBIE FIRAN NA WYMIAR
- > ROLETKI MATERIAŁOWE - CENY PROMOCYJNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

SRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(W6011)

Galeria Urody

JEAN D'ARCEL

Usługi terapeutyczne - NOWOŚĆ!

- ▶ masaże lecznicze kręgosłupa
- ▶ drenaże limfatyczne
- ▶ ultradźwięki
- ▶ usuwanie plam starczych, brodawek, pajączków, zamykanie naczynek krwionośnych
- ▶ mikrodermabrazja diamentowa
- ▶ refleksologia
- ▶ K-link-Kinotakara, Organie K-bio Green, Spirulina, Rooibos-tea:
- oczyszczanie organizmu z toksyn
- łagodzenie nerwowości, bólu, opuchlizny
- pobudzanie krążenia krwi
- przywracanie funkcji organów ciała
- budowanie odporności
- obniżenie cholesterolu

Solarium

65 gr/min

Nowe lampy

Kosmetyka

- ▶ zabiegi na twarz i ciało
- ▶ masaże relaksacyjne
- ▶ masaże próżniowe (antycellulitowe)
- ▶ manicure, pedicure
- ▶ woskowanie, henna
- ▶ tipsy

Fryzjerstwo

- ▶ strzyżenie i modelowanie fryzur od 28 zł
- ▶ balejage+ścięcie+modelowanie od 88 zł
- ▶ pasemka+ścięcie+modelowanie od 60 zł
- ▶ fryzury fantazyjne, upięcia od 40 zł

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 11.00-19.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1,

tel. 0-618 102 573 kom. 0-501 215 558

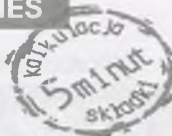
(W6010)

ERGO
HESTIA

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACJA * MAJĄTEK * BIZNES

ul. Leśmiana 17A, 62-031 Luboń
tel/fax 061 813 98 35, kom. 0 509 914 009
e-mail: slawomir.konieczka@ag.hestia.pl



(J6027)

Ręczna Myjnia Samochodowa

Luboń, ul. Traugutta 3

w okresie zimowym ogrzewana

tel. 513 320 663

kom. 501 437 397

Czynne od pon. do soboty 9-20

(J6002)

**LODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI**

Taniutko u klienta!

(J6021)

TEL. 810-74-54

(J6033)



Rolletic

**PRZYJDŹ DO NAS
A SCHUDNIESZ W OCZACH!**

- popraw krążenie
- usuń cellulitis

Masaż Rolletic + dobra dieta = SUKCES!

Luboń 0-618 139 490
ul. Poniatowskiego 2a 0-501 577 098

**AKADEMIA
JĘZYKÓW OBCYCH**

**ANGIELSKI
HISZPAŃSKI
NIEMIECKI**

w programie dla dorosłych i młodzieży

Oferujemy:

WYSOKI KOMFORT NAUKI

- klimatyzowane sale

- dogodny parking

- przyjazna atmosfera

WYSOKI STANDARD NAUKI

- wspomaganie nauki metodami audiowizualnymi

- grupy konwersatoryjne (4-6 osób)

- atrakcyjna oferta programowa (Business English)

- wysoka efektywność nauczania

**Jeżeli chcesz się nauczyć
języka obcego - dołącz do nas!**

Nowe Centrum Lubonia

Luboń, ul. Wschodnia 24/3

kom. 0501-870-971

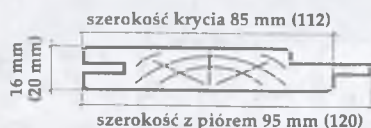
(J6028)

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6004)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW) (W6006)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

(W6013)

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

Z NAMI
ZACHOWUJESZ UŚMIECH
PRZEZ CAŁY CZAS

wybielanie
leczenie zachowawcza
korony i mosty porcelanowe
praca z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe

PIERROT stomatologia od poniedziałku do piątku
od 12.00 do 18.00

ZRÓB TERAZ - ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ
RATY 0%

Nasz gabinet oferuje indywidualny system rat bez żadnych dodatkowych kosztów.
Wystarczy okazanie dowodu osobistego.

tel.: 0 61 832 47 70
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

Alina Kasprowicz specjalista chorób wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00
(po uzgodnieniu telefonicznym)
Luboń, ul. Armii Poznań 49
(na terenie Zakładu „Lubanta”)

(b6016)

tel. kom. 0 508-965-825, tel. dom. 813-07-38

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ



LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 53 ☎ 0-618-139-223
czynny: poniedziałek - piątek od 8:00 do 18:00
ZAPRASZAMY DO PORADNI SPECJALISTYCZNYCH

USŁUGI W RAMACH NFZ

KARDIOLOG, ECHO SERCA
LARYNGOLOG
ORTOPEDA
DERMATOLOG
OKULISTA
ALERGOLOG, TESTY ALERGICZNE

USŁUGI PRYWATNE

ENDOKRYNOLOG
NEUROLOG
REUMATOLOG
GASTROLOG

MEDYCYNA PRACY
PROGRAM PROFILAKTYKI JASKRY W RAMACH NFZ
DLA PACJENTÓW POWAŻEJ 35 ROKU ŻYCIA

Certykat ISO Certykat Wielkopolska Jakość

(H3057)

Niepubliczny Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax 0-618 139 257

umowa z NFZ

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-małe zabiegi

-badanie słuchu

Neurolog

EEG

-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00,

we wtorki: 14.00-20.00, w soboty: 8.00-12.00

Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 0-618 900 485, tel. 0-618 994 861

- porady internistyczne

- EKG

- badania profilaktyczne
(wstępne, okresowe, kontrolne)

- badania kierowców

- możliwe przejęcie opieki

lekarskiej (profilaktycznej) nad
pracownikami zakładów pracy

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 16.00-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

GABINET LOGOPEDYCZNY logopeda pedagog mgr Ewa Przybył

■ usuwanie wad wymowy

■ praca z dzieckiem

dyslektycznym

■ fachowa pomoc dziecku

z problemami w nauce

z klas I - III

(B3003)

62-030 Luboń

ul. ks. Streicha 15

tel. 0-618 102 220

kom. 506 201 108

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. JAN BANASIUK

czynny od poniedziałku do piątku

Luboń, ul. R. Maya 1A

REJESTRACJA 0-618 900 485

GABINET 0-618 994 861

(F3073)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a

(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 0-618-994-862

Umowa z NFZ (kasą chorych)

Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:

pon., śr., pt: 8-13

wt., czw.: 13-18

(B3001)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. Hanna Krzyżańska

ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)

tel. 0-618 900 485

Gabinet czynny od poniedziałku do piątku

Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)

- porady ambulatoryjne - badania laboratoryjne

- wizyty domowe

- EKG

(F3036)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik

Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(b6028)

POZNAŃ, UL. BRZozowa 2

CHIRURGIA+PROKTOLOGIA

dr Janusz Renn

PON. 16.00-19.00, CZW. 17.00-19.00

GINEKOLOGIA+POŁOŻNICTWO

dr Grażyna Gugala

WT. 18.00-20.00, PT. 16.00-18.00

BADANIA KIEROWCÓW (PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM).

tel. 832 37 42, tel./fax 832 61 71

VITA
med specjalistyczne
gabinety
lekarskie

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

* Porady ogólnolekarskie

I anestezyjologiczne

* Wizyty domowe

* Zwolnienia ZUS

*Szczepienia przeciw grypie

i żółtaczce

* Refleksoterapia

(b6014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH

dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86

rejestracja telefoniczna codziennie

tel. 0-618-619-740

(B6002)



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

NOWOŚĆ
USG 3D/4D
(trójwymiarowe)

DLA KOBIET W CIAŻY

Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00

tel. 0-618-391-950 lub 0-618-321-708

Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A (b6026)

dr n. med. Małgorzata

Karolczak-Kulesza

specjalista chorób oczu

OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zęza
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

**GABINET
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY**

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 0-618 130 830 (F6016)

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

**10 LAT
JESTEŚMY
Z WAMI!**

dr Irena Jaszyna

- *irydodiagnostyka -
diagnozowanie z tęczówki oka
- *akupunktura - leczenie wielu
schorzeń ostrych i przewlekłych
- *apiterapia - leczenie produktami
pszczelimi schorzeń kręgosłupa
i stawów
- *homeopatia - leczenie środkami
naturalnymi (m.in. odporności
i alergii u dzieci i dorosłych)
- *maże lecznicze, kosmetyczne
oraz neurologiczne dla dzieci
i dorosłych

ZAPRASZAMY 6 DNI W TYGODNIU

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń

tel. 0-618 104 105

(F6023) tel. kom. 0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl

e-mail: odessos@merix.com.pl



**PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 0-618-103-031**

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00**

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokerzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

**ATRAKCYJNE
CENY !!!**

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieluogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

**- POSEZONOWA OBNIŻKA CEN
OKULARÓW PRZECIWSŁONECZNYCH**

Informacja
telefoniczna
899-41-32 !!!

**10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW**

oprawy od 17zł!

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

**Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
„Gin-Pol”**

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 0-618 130 917

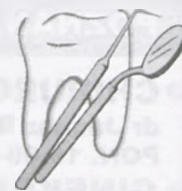
USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 14.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-12.00

**PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA**

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A
(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)
telefony: 893-16-97, 608-030-760



- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek: 10.00-13.00 i 16.00-20.00

w soboty po uprzedniej rejestracji telefonicznej: 10.00-12.00

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
(konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(F6017)

(F6009)

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED**
PEŁEN ZAKRES USŁUG
Przyjęcia:
pn. i pt. 15-20,
wt., śr., czw. 9-20
sob. 9-13
Umowa z NFZ
Luboń-Zabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50 (F6019)

BUDOM
Kompleksowa budowa
domów i sprzedaż
drewna kominkowego
z dowozem
(886-089-707) (H6100)



**PRACOWNIA
HAFTU
ARTYSTYCZNEGO**

Małgorzata Grzelak



- sztandary
- renowacje sztandarów
- proporce • chorągwie
- szaty liturgiczne

Poznań, ul. Kilińskiego 11/1

tel. 0-618 335 174

kom. 0-501 785 670, kom. 0-509 431 660

hafciarstwo.tripod.cm www.pha.poznan.pl

hafciarstwo@poczta.onet.pl (F6063)

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

Danuta Dańczak
tel. 0-618-131-487

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

**SPECJALISTA
LARYNGOLOG**

**dr nauk medycznych
Jakub Pazdrowski**

rejestracja telefoniczna
kom. 694-482-894
tel. 0-618-131-487

Przyjęcia we wtorki

17.00-18.00

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23 (200m od Urzędu Miasta) (F6021)



Kortowo
tennis center

super restauracja

tenis hotel restauracja



- Serwujemy przepyszne śniadanka, lunchy, obiady, wyjątkowe kolacje.
- Kortowo to niebanalne miejsce na przyjęcia okolicznościowe.



nie tylko tenis

ul. Kotowo 62 / Poznań

rezerwacje: tel. /61/ 899 10 20

rezerwacja@kortowo.com.pl (H6086)

FIAT

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33/28

tel./fax (0-61) 810-65-83

tel. (0-61) 810-67-60

ALFA ROMEO

**NAPRAWY GWARANCYJNE (FIAT)
I POGWARANCYJNE (WSZYSTKIE MARKI)
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY**

LANCIA

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE**

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW



OFERTA FIRMY:

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon-sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- serwis blacharsko-lakierniczy
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych
- POMOC DROGOWA

pn.-pt. 7-17
sobota 8-13

Stanisław Nagórski & Synowie
Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax (0-61) 810-65-83 tel. (0-61) 810-67-60 (H6052)

Przy przeglądzie samochodu otrzymasz

KARTA RABATOWA

DOKONUJĄC ROCZNEGO PRZEGLĄDU SAMOCHODU MOŻESZ SKORZYSTAĆ W CZASIE ROKU Z JEDNEJ BEZPŁATNEJ USŁUGI

- zbieżność
- swiatła
- sprawdzanie hamulców
- sprawdzanie zawieszenia
- spr. amortyzatorów
- wymiana oleju
- wyważanie kol
- analiza spalin

Łęczyca k / Poznania ul. Poprzeczna 3
62-051 Wiry, tel./fax 061/810 65 83
tel. 061/810 67 60

FIAT Nagórski & Synowie

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

SALE BANKIETOWE

CAPPUCCINO 

ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:

URODZINY, IMIENINY,
CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI



ZAPRASZAMY

Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0509-602-653
Informacje
od poniedziałku
do piątku
godz. 16.30-18.30

(r6066)

First
SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Kursy języka angielskiego dla wszystkich ^(h1079)

- dla dzieci w wieku przedszkolnym,
- dla dzieci szkół podstawowych,
- młodzieży gimnazjalnej,
- szkół średnich i maturzystów,
- dla dorosłych

INFORMACJE I ZAPISY:

512 074 892, 512 074 893

e-mail: first.school@interia.pl

<http://first.school.w.interia.pl>

zajęcia odbywają się w SP1 i SP3



LECZNICA
WETERYNARYJNA



tel. 0-618 992 123

(F3004) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

radio

TAXI

9625

8 515-515

Chcesz szybko
dojechać?

Tanio, sprawnie
- DZWOŃ!

SMS 502 515 515

ZNIŻKA DLA
STAŁYCH KLIENTÓW

(B6055)



SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn.-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:

*rybki, gady i gryznie

*ryby morskie

* wysokiej jakości

środki pielęgnacyjne

dla psów i kotów

* pokarm dla zwierząt domowych,

ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)

* artykuły wędkarskie

* realizujemy zamówienia indywidualne

sobota, niedziela

RABAT!!!!

(F6007)



Firma **Sepilux**



poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową w szerokim asortymencie

- * oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy: prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny
- * zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta
- * zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa, proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych, plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.

Firma „Sepilux”

Zakład Produkcji Garmażeryjnej



Luboń, ul. Romana Maya 1

Tel./fax 0-618 900 488

(h6005)

APTEKA - ŻŁOTY LEK

NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA



16 mgr farmacji Andrzej Kościelniak
ul. Żabikowska 16
62-031 Luboń
tel. 813-08-11, tel./fax 810-18-44
pon-pt 9.00-22.00
sobota 9.00-18.00
ZAPRASZAMY

(h6050)

PASBUD

62-030 Luboń, ul. Ks. Streicha 37

tel/fax 0-618 130 755

kom. 0-607 374 545

pon-pt: 10.00-17.00

sob: 10.00-13.00

RABATY!!!

OKNA I DRZWI CENOWY SZOK!!!
DREWNO - PCV - ALU

ROLETY I ŻALUZJE

(H3095)

PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI

FRYZJERSTWO

DAMSKO MĘSKIE

z tradycjami, modne
strzyżenia zarówno
damskie jak i męskie, w tym
strzyżenie nożem chińskim
- koloryzacja włosów
- ballayage
- trwałe styling
- fryzury wieczorowe
i ślubne
- specjalność - koki

KOSMETYKA DŁONI

MANICURE

TIPSY - ŻELOWE

- ŻEL KOLOR

- AKRYL

- FIBERGLASS

ZABIEGI PARAFINOWE

NA DŁONIE

MAŁOWANIE ARTYSTYCZNE

PAZNOKCI - DUŻY WYBÓR

WZORÓW

MAKIAŻE

pon-pt: 9.00-19.00 sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO PAWILON 1 TEL. 0-618130-634



(f3058)

Restauracja „SKARPA” w Rogalinku

KLIMATYZOWANA SALA

Oferuje:

- Wesela
- Komunie
- Dancingi (czwartki)
- tradycyjne obiady rodzinne
- inne imprezy



(f1008)

www.restauracjaskarpa.pl

tel./fax 0-618-938-041

509-572-743

czynne wt.-niedz.

12.00-21.00

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

HASCO

TELEFONY GSM
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, pn.-pt.: 10-18, sob.: 10-14
tel. 893-44-20

tel. 501-245-542 tel. 507-781-900

www.bph.pl

W Twoim sąsiedztwie

Na dobry początek!

Jeśli będziesz jedną z pierwszych
100 osób, które skorzystają z naszych
usług, otrzymasz nagrodę -
oryginalny kubek

W Twoim sąsiedztwie otworzyliśmy punkt Usług Finansowych, prowadzony przez autoryzowanego Partnera Banku BPH. Możesz w nim sprawnie i tanio:

- założyć konto osobiste lub firmowe z limitem debetowym
- dokonać przelewów, płatności za rachunki
- uzyskać szybką pożyczkę gotówkową lub kredyt dla firmy
- otrzymać atrakcyjny kredyt mieszkaniowy, samochodowy lub konsolidacyjny
- wpłacić pieniądze na korzystnie oprocentowaną lokatę
- wpłacić i wypłacić pieniądze z konta w Banku BPH
- otrzymać kartę kredytową

Państwa płatności są gwarantowane przez Bank BPH! Zapraszamy!

Bank BPH

Luboń, ul. Sobieskiego 55 (Centrum Handlowe Venus), tel. 061 893 44 98

**Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA**

(j3036)

CC



Łap gotówkę

kredyt

GOTÓWKOWY



Zapraszamy do naszych punktów:

LUBOŃ, ul. Jana III Sobieskiego 55a,
(061) 899 25 15;
POZNAŃ, ul. 28 Czerwca 1956 roku 344,
(061) 832 93 95;
ul. Mielżyńskiego 14, (061) 853 22 21;
ul. Piątkowska 112/1/2, (061) 827 47 11

www.hannastyle.com.pl

62-052 Komorniki, ul. Żabikowska 61; tel. 061 810 81 24; marketing@hannastyle.com.pl



HANNA
STYLE
bielizna bezszwowa



szybko schnąca lekka miękka



THE BUILT-IN ANTIMICROBIAL PROTECTION
antybakteryjna

Odwiedź nasz sklep

Luboń, ul. Żabikowska
Naprzeciwko Centrum Pajo

wytnij i przynieś do sklepu
Kupon rabatowy
8% przy
zakupach > 80 PLN
HANNA

Anette

COLLECTION

62-030 Luboń
ul. Sobieskiego 100A
tel. 0-618 105 492



Poleca:

- ▶ suknie ślubne
- ▶ suknie wieczorowe
- ▶ garsonki
- ▶ kostiumy

Szycie
na wymiar
i przeróbki
GRATIS

KOMIS SUKIEŃ ŚLUBNYCH
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

(J6035)

AQUANIKA JCS SERVICE Naturalna woda **ŻYWIEC**

Oferta Specjalna!
Oddajemy w Państwa ręce naturalną wodę źródłaną, pochodzącą ze złoża św. Floriana w Żywcu.

woda Żywiec 19l - 20 zł, pompka - 25 zł, kaucja zwrotna - 25 zł
(przy pierwszym zamówieniu na 2 lata pompka gratis)

Dostawy według ustalonego harmonogramu lub na zgłoszenie telefoniczne według potrzeb.

WYŁĄCZNY PRZEDSTAWICIEL NA WIELKOPOLSKĘ
AQUANIKA & JCS SERVICE 62-030 Luboń, ul. Nowiny 2
tel./fax 061/813 03 28, mobile: 609 091 354/356, e-mail: aquanika@vp.pl



Endoestetica

KLINIKA STOMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

ul. Zakątek, Luboń
(od ul. Fabrycznej)



9-20
SOBOTA 9-14

STOMATOLOGIA

Estetyczna stomatologia i protetyka odwzroczna
chirurgia plastyczna przyzębia
Implantologia

Specjalistyczna endodoncja mikroskopowa
zaawansowane techniki leczenia kanałowego
wszystkie zabiegi z wykorzystaniem stomatologicznych
mikroskopów zabiegowych

Ortodoncja
aparaty stałe i ruchome

lek. med. **KATARZYNA CERKASKA**

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Odmłodzenie skóry, likwidacja zmarszczek
peelingi - likwidacja przebarwień,
trądziku i zmian potrądzikowych
zamykanie poszerzonych naczyń
odchudzanie
Powiększanie i korekcja kształtu ust
Leczenie nadpotliwości
Leczenie tętnienia,

(r6003)

MIKRODERMABRAZJA
MAKIJAZ PERMANENTNY
ZABIEGI KOSMETYCZNE
pielęgnacyjne i lecznicze
wspomagające zabiegi medycyny estetycznej

NOWOŚĆ !!!

ENDERMOLOGIA LPG



zwalczanie cellulitu
ujędrnienie skóry
zmniejszenie rozstępów
modelowanie sylwetki
zmniejszenie tkanki tłuszczowej
poprawa jakości skóry po ciąży

www.Endoestetica.pl

STUDIO UBIORU Barbara



- PROONUJE SZYCIE MIAROWE:**
- * SUKIEN ŚLUBNYCH I GARNITURÓW
 - * ELEGANCKIEJ KONFEKCJI DAMSKIEJ I MŁODZIEŻOWEJ
 - * UNIKATOWYCH FORM UBIORU
 - * OKAZJONALNYCH SUKIENEK DZIECIĘCYCH
- PONADTO OFERUJEMY:**
- * DODATKI ŚLUBNE
 - * FACHOWĄ POMOC PROJEKTANTA UBIORU

ZAPRASZAMY

PN. - PT. 10.00-18.00, SOB. 10.00-13.00
LUBOŃ, ul. SIENKIEWICZA 43/2
tel. 0-691 785 006
e-mail: studiobarbara@op.pl
www.republika.pl/studio_barbara
ATRAKCYJNE CENY!

(H6048)

GABINET WETERYNARYJNY

dr Paweł Antosik
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1

czynne pn.-pt.
16.30-20.00

soboty - wizyty umówione

☎ 0-618-99-10-27
0-601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

SZCZEPIENIA PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE



STOMATOLOG

ZAPRASZAMY

na bezpłatne przeglądy i konsultacje

lek. stom. Katarzyna Wiewióra
lek. stom. Agata Kaczmarek

optima
STOMATOLOGIA
☎ 810-11-33

ul. Sikorskiego 44, Luboń
Poniedziałek-Piątek

9-20
Sobota
9-14

(r6002)

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

SALON FRYZJERSKO - KOSMETYCZNY

PRZYJDŹ SPRAWDŹ ZOBACZ

Kinga
Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

balajage - Freestyle colors (nowe techniki)
koki, fryzury ślubne

SOLARIUM



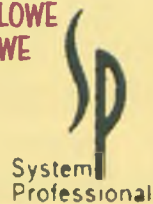
ZABIEGI

ANTYCELLULITOWE

PAZNOKCIE ŻELOWE
I AKRYLOWE

KOSMETYKA

MAKUAŻE



- Zabiegi modelujące-odchudzające
- Bandaże ciepłe i zimne-10. zabieg gratis
- GUAM-61 zł, 10. zabieg gratis
- Zabiegi na biust: kolagen, alga, maska gipsowa

NOWOŚĆ!

ELEKTROKOAGULACJA (zamykanie naczynek krwionośnych)

Ultradźwięki

- peeling kawyacyjny (oczyszczanie)
- sonoforeza
- kolagen naturalny (wprowadzanie przez ultradźwięki)
- zabieg żurawinowy
- deser czekoladowy
- neoderma
- pedicure+alga na stopy-41 zł

LUBOŃ, UL. LEŚMIANA 3, TEL. 893-17-23

ZAPRASZAMY 8.00-20.00, SOBOTA 8.00-14.00

konsulting
KRZYŻOSTANIAK

Paweł Radosław Krzyżostaniak
Licencja Ministra Finansów
tel. 0-61 8787 298
0-606 254 638
www.krzyzostaniak.pl

Biuro Rachunkowe

- wszystkie rodzaje rozliczeń
- pity roczne
- kompleksowa obsługa firm
- doradztwo
- odbiór dokumentów

(H6099)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(r6004)

PANELE

PODŁOGOWE
ŚCIENNE

Największy
wybór w
okolicy!!!
Montaż podłóg

**SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNymi**

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14
Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN ORLEN) www.panele.net

SALA

**BANKIETOWA
JAN III SOBIESKI**

poleca:
organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

ZABAWY KARNAWALOWE

Zapraszamy:
LUBOŃ

ul. Sobieskiego 126A
tel./fax 813-19-63 - praca
tel. 813-07-50 - dom
kom. 692-448-525

(H6051)

DRUKARNIA
Tom

id="w6001" data-bbox="135 35 195 128"/>
e-mail: biuro@drukarniatom.pl

www.drukarniatom.pl

+ foldery + katalogi + etykiety + wizytówki + listowniki + ulotki + czasopisma

drukarnia tom
tel. 061 813 19 45

Luboń, ul. Rivoliego 8

TIPSY UV GEL ALESSANDRO

DOJAZD DO KLIENTA!!!

ATRAKCYJNE CENY!!!

Tel. kom. +48 0-504 392 094



ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich
Tires

kormoran

PARTNER
SPÓŁNIA

www.partneropony.pl infolinia 0 801 333 299



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

KOMINIARZ

mistrz kominiarski
Jacek Chrzanowski



- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

☎ 0-618 192 538, 0-503 092 500

**PENSJONAT
WILLA MONTANA**

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO
**MONTANA
CAFFE**



TEL. 810-34-21, 810-33-43

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.

Z TA REKLAMĄ RABAT 5%

**M&M
HERMANN**

- PŁYTKI CERAMICZNE
- CHEMIA BUDOWLANA
- DACHÓWKI

Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

ZAPRASZAMY!
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8.00 - 18.00
SOBOTA **8.00 - 14.00**

RES
NIERUCHOMOŚCI
SERAFIN
licencja zawodowa nr 5080

- pośrednictwo w kupnie, sprzedaży, wynajmie, najmie, zamianie lokali i nieruchomości,
- pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,
- ubezpieczenia nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987
Luboń, ul. T. Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00
www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl



**„Wiem,
jak zdobyć
100 000 zł
bez
zabezpieczeń”**

Marcin Pawlak, doradca BZ WBK

**Dobry doradca to połowa sukcesu.
W BZ WBK każda firma ma swojego doradcę.**

W Banku Zachodnim WBK Twój doradca zawsze podpowie Ci rozwiązanie najkorzystniejsze dla Twojej firmy. Dobry doradca wie, jak zdobyć 100 000 zł bez zabezpieczeń i 500 000 zł bez biznesplanu. Dowiesz się od niego również, jak otrzymać leasing bez prowizji i udziału własnego, oraz jak obniżyć koszty przelewów zagranicznych. A jeśli przeniesiesz firmowe konto do BZ WBK, obniży dla Ciebie opłaty za prowadzenie rachunku aż o 50%. Dobry doradca potrafi jeszcze dużo więcej... Przenieś konto do BZ WBK i przekonaj się, że dobry doradca to połowa sukcesu.

B WBK | **Bank Zachodni WBK S.A.**

1 Oddział w Luboniu, ul. Kościuszki 57/59, tel. 061 899 47 13

KOM-LUB®

Wywóz odpadów komunalnych stałych i płynnych

☎ 0-618-130-551

Luboń ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji Odpadów Komunalnych

www.kom-lub.com.pl

System segregacji odpadów nagrodzony:

- Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii "Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o "Szkłaną Statuetkę 2002"
- Certyfikatem "Pro Eco"
- Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"



100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży - magazyn

detal, hurt, raty

Z nami wybudujesz nie tylko dach

CREATON
DACHY DLA POLSKI

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

DACHKERAMIK
MEYER-HOLSEN

I-B-F

VELUX

Koto
KUCHNIA DACHOWA

Wielkopolska

ISOVER

quick-mix

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
blachodachówki
blachy trapezowe
papy termozgrzewalne
okna dachowe
rynny PCV, miedz, tyt.cynk
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
płyty styrop. do dach. płaskich
łaty, kontrłaty, podbitki
blachy płaskie do obróbek
artykuły dekararskie
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów do dachówek
organizacja dostaw
wykonawstwo

materiały budowlane:
pustaki ceramiczne
pustaki keram. glaz. i terak. glaz.
cegła klinkierowa
cegła, siporex
kostka brukowa
stropy, bloczki, styropian
systemy dociepleń, tynki
systemy kominowe Schiedel



Dach-Bud

(h6098)

Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736
Poznań ul. Obornicka 372
tel. 84-29-565, 84-29-568
www.dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

INFORMUJEMY

Członków naszego Banku, że w dniu:

12.03.2007 r.

o godzinie:

13.00

w Sali Sesyjnej

Urzędu Miasta Lubonia

Pl. Edmunda Bojanowskiego 2

odbędzie się

ZEBRANIE

**GRUPY CZŁONKOWSKIEJ
PRZY ODDZIALE W LUBONIU**

na które serdecznie zapraszamy

Zarząd
Poznańskiego Banku Spółdzielczego



Oddział w Luboniu
ul. Poniatowskiego 22, tel./fax (0-61) 813 01 31, (0-61) 810 46 10
www.pbs.poznan.pl

Zadzwoń i umów się z doradcą: 0801 131 131**

getinbank
Sprawdzone na bank

www.getinbank.pl

TANI kredyt gotówkowy

od **500zł**

do **72 m-cy**

**brak opłat
przygotowawczych**

od **8,9%**

Możesz przeznaczyć pieniądze na dowolny cel.

Zapraszamy do placówek GETIN Banku:

Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. 061 813 14 11

* RRSO osiemnaście procent dla kredytu w kwocie 5 tys. zł z okresem spłaty 6 m-cy.
** Całkowity koszt połączenia wynosi 0,35 zł (w tym VAT) z telefonów stacjonarnych.

(r3045)